

Tatuś
str. 10

**Jestem to
winna dzieciom**
str. 8

**PREMIA dla myślaczy
- konkursy z nagrodami**
str. 20
ART CAFE - str. 7

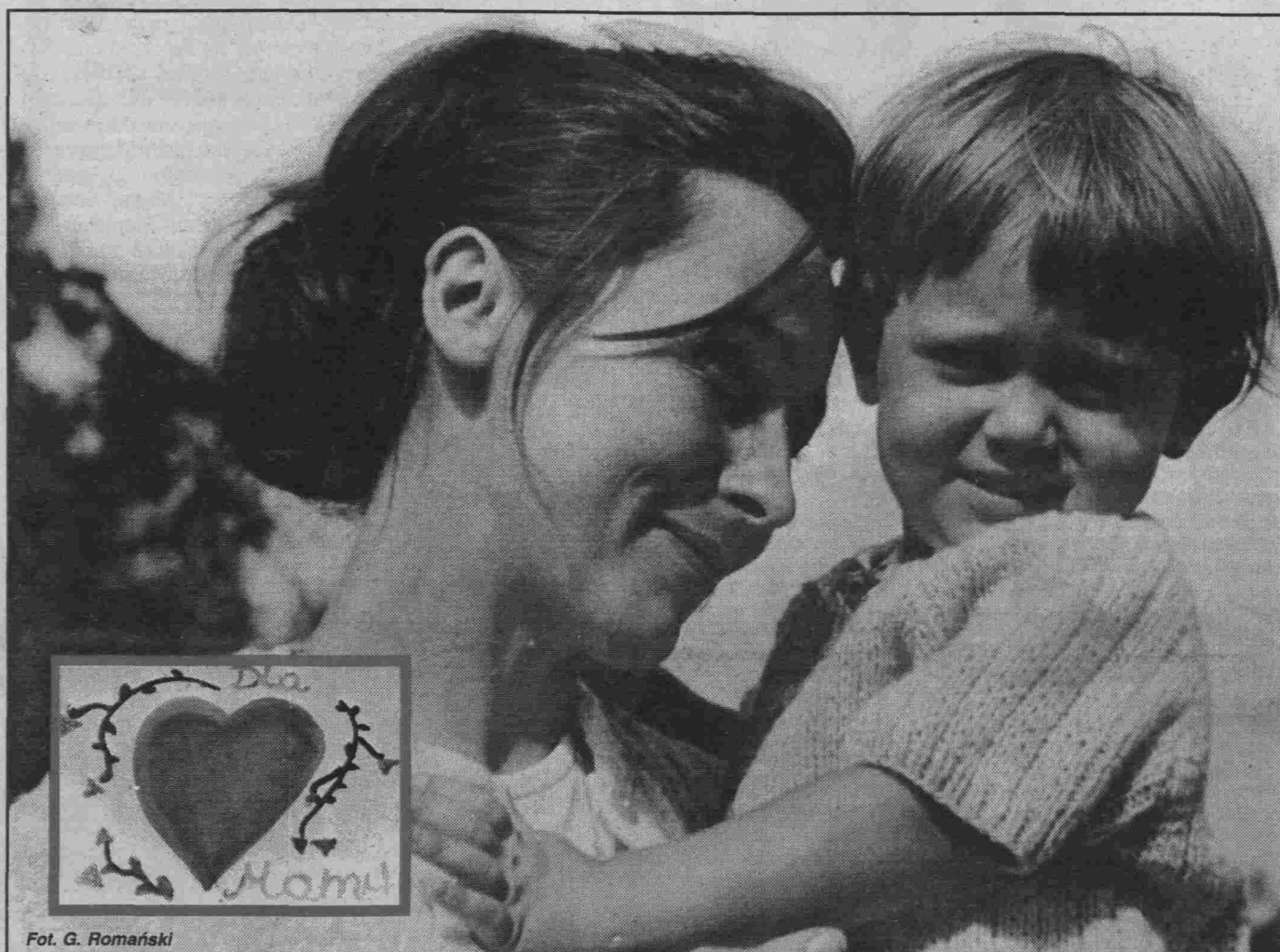
**Rzuceni
na stos**
str. 8

**24
GODZINY**

GAZETA KIELECKA

WYCHODZI OD 1870 ROKU

Piątek-niedziela, 26-28.V 1995 r. Nr indeksu 350 - 729 ISSN 1232 - 3684 80 gr (8000 zł) Kielce nr 99 (1302) rok VI



Fot. G. Romański

Okolice Matki

Wiesz co, Mamo - Ty zawsze myślałaś lepiej. I zawsze lepiej chcesz. Dla mnie, dla innych... Potrafiłaś się ze mną porozumieć w języku migowym, języku gestów, w suahili, w narzeczeniach z Nili i Gangesu, w znakach, które zawsze będą zrozumiałe tylko dla tych, którzy Cię kochają. Którzy będą się musieć zaprzyjaźnić z tą wielką pustką, kiedy Ciebie już nie będzie.

Włóż mnie prowadź. Wiem, że błędę, że zawsze coś nie tak, że są błędy, wszelkie grzechy tego świata. Że zawsze gorzej niż chcesz, choć powinno być lepiej.

Popatrzysz kiedyś z tamtej strony, zza grobu, na niezbyt dobrych synów i córki. Pomyślisz - dzisiaj dostałam różę, uśmiech, obietnicę.

A przecież jak świat światem nie będziemy słuchać Twoich dobrych rad. My - zupełnie inni, niż to sobie wyobrażasz.

Dlatego mam nadzieję, że będziemy lepsi. Lepsi niż niegrzeczne dzieci, które nawaliły w majtki kupę.

ARTUR JAROSZ

Pod patronatem „GK”

VII Salon Muzyki Kameralnej

Wszystko co dobre zbyt szybko się kończy. Tak właśnie jest z naszymi Salonami Muzyki Kameralnej, jak się już rozkręciły i zyskały uznanie Państwa - przyszedł czas na wakacyjną przerwę. Ale już dzisiaj obiecujemy - wznowimy nasz muzyczny „Salon” jesienią, nie zabraknie w nim atrakcji.

Zanim jednak nastąpi przerwa, zapraszamy na VII Salon Muzyki Kameralnej w sobotę 27 maja o godz. 18.00 do pałacyku T. Zielińskiego. Na to spotkanie, organizatorom udało się zaprosić atrakcyjnych wykonawców.

dokończenie na str. 2

Rozmowa z prezydentem kieleckiego Rotary Club, dr JÓZEFEM PŁOSKONKĄ

Mafia ludzi dobrej woli

Co Pan wie o historii rotarian w Kielcach? Przedwojennej?

- Nic. Nie ma chyba żadnego nawiązania do przeszłości. Ja nie słyszałem. Wiem, że historię przedwojenną ma Kraków, Warszawa. O Kielcach nikt z ludzi, których znam, nie potrafił nic powiedzieć. Ja myślę, że to było zbyt małe miasto, przed wojną liczyło ze trzydzieści tysięcy, i to w porywach...

- W 1945 roku było ponad pięć i pół tysiąca „numerów” na światowej liście rotarian. Wy

macie numer niecałe trzy tysiące. Czy to jest nawiązanie do przedwojnia?

- Myślę, że nie. Te numery to są numery dystryktów. To jest sposób podziału świata według rotarian.

- Jak wygląda ruch Rotary w krajach postkomunistycznych? Polska jest pierwszym z tych krajów?

- Nie. Nie jestem historykiem międzynarodowego Rotary, ale myślę, że to już jest we wszystkich krajach. Na pewno mamy kontakty z klubami ukraiński-

mi. Poznałem prezydenta z Lwowa, jest też klub w Kijowie. Klub lwowski ma bardzo bliskie kontakty z klubem lubelskim. Klub lubelski był jakby motorem powstania klubu lwowskiego. Wiem, że kluby są na Słowacji, na Węgrzech, w Czechach. Nawet jest kilka klubów

w Rumunii. Jest to absolutny początek powrotu do historii.

W Kielcach pomysł klubu Rotary, który datuje się od początku lat dziewięćdziesiątych zaczął się od tego, że spotykali się mężczyźni, było wszystko bardzo fajnie.

dokończenie na str. 7

**Postowie Ziemi Kieleckiej
Sejmu Dziecięcego '95**

Nie tylko „numery w dzienniku”

Województwo kieleckie miało przyznane przez organizatorów Sejmu Dziecięcego '95 9 mandatów poselskich ale jak poinformowano nas w Parlamentarnej Grupie Kobiet, Ziemię Kielecką reprezentować będzie 11 parlamentarzystów. W obradach Sejmu Dziecięcego 1 czerwca wezmą udział: Sajdak Małgorzata z Ostrowca Św., Kołodziejczak Małgorzata z Ostrowca Św., Pańszczyk Anna z Kielc, Gwarda Katarzyna z Sitkówki Nowiny.

dokończenie na str. 2

KONKURS NAJMIŁSZE ŻYCZENIA

DZIECI!

Wystarczy na kartce pocztowej napisać najmiłsze, najładniejsze życzenia dla swojej Mamy z okazji Jej Święta, nakleić znaczek i kartkę wysłać na swój domowy adres.

MAMY!

Jeśli chcecie, by Wasza pociecha wzięła udział w konkursie, przekreście na otrzymanej kartce swój adres i wrzucie ją do skrzynki pocztowej bez opłaty pocztowej. Na małych autorów najmiłszych życzeń czeka wiele cennych nagród od Poczty Polskiej. Radia Kielce i Restauracji Pizza Hut w Kielcach. Ogłoszenie wyników nastąpi na antenie Radia Kielce w czasie koncertu dla dzieci 31 maja o godz. 20.10.

Kwiaciarnia „Szarotka”

Maria Książkiewicz

- kwiaty hurt, detal
- aranżacje kwiatowe wnętrz
- komponowanie zieleni ogrodowej

Kielce
ul. Paderewskiego 19a

**SZALONA
LIMIA**
0/01 15 0505 0505
Codziennie
rozdajemy atrakcyjne
upominki!
Zadzwoń!
Zabawa
na żywo

WPI Ltd. Opłata telefoniczna 3,70 zł/min.

W siedzibie kieleckiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego wczoraj odbyło się posiedzenie Senatu. W porządku obrad przedstawiono sprawozdanie finansowe za rok ubiegły oraz sprawozdanie z działalności dydaktycznej WSP za rok akademicki 1994 r.

Obrady Senatu WSP

Dyskutowano nad zatwierdzeniem limitów przyjęć na studia dzienne, zaoczne i wieczorowe w przyszłym roku akademickim oraz nad przygotowaniem posiedzenia Rady Miejskiej w siedzibie WSP.

Posiedzenie z udziałem Ministra Edukacji Narodowej, Kuratora Oświaty i Wychowania poruszyło ma problemy związane z kierunkami kształcenia nauczycieli na Kielecczyźnie.

Jeden z punktów porządku obrad nie został rozpatrzony. Chodzi o sprawozdanie Komisji analizującej pismo rektora WSP-TWP w Warszawie. Sprawę odłożono na kolejne posiedzenie Senatu uczelni, które planowane jest na 22 czerwca br.

(aral)

Partia Ładu i Sprawiedliwości

Jeszcze nie jest to partia, a jeżeli jest, to na razie w zamyśle p. Bogdana Chmury, byznesmena z Buska Zdroju, który nie jest - jak twierdzi - sam, lecz ma wielu pobratymców z kręgów biznesu, a nawet wymiaru sprawiedliwości.

Zapytany przez nas p. Chmura, czy zdaje sobie sprawę, że w Polsce liczba partii zbliża się już do trzeciej setki? - oświadczył, że tak, ale te partie nie mają ani odpowiedniej liczby członków, ani porządnego programu. Program jego partii zawarty jest w jej nazwie, a trzyczęściowe hasło to „PRAWO - ŁAD - SPRAWIEDLIWOŚĆ” mówi samo za siebie.

Jeżeli partia powstanie (a p. Chmura jest tego więcej niż pewien!) stanie się ogólnokrajowa i „weźmie sprawy w swoje ręce”. Na jeździe założycielskim przedstawiony będzie program, o którym już dziś można powiedzieć, że będzie BOJOWY. Nie może być inny - twierdzą członkowie grupy inicjatywnej.

(RP)

Z MEN dla naszej gazety

Ważniejsze prawo budżetowe?

Wczoraj próbowaliśmy się kontaktować z Ministerstwem Edukacji Narodowej w sprawie zapowiedzianej na 1 czerwca pikietki środowiska oświatowego przed budynkiem Sejmu. W biurze prasowym MEN poinformowano nas, że nic nie wiadomo, by NSZZ „Solidarność” żądał spotkania z ministrem Ryszardem Czarnym w sprawie omówienia problemów w oświacie.

Związek Nauczycielstwa Polskiego zażądał takiego spotkania i odbyły się dwie tury rozmów, w wyniku których powołano grupę specjalistów z Ministerstwa Finansów, MEN i Urzędu Rady Ministrów. Zadaniem jej jest ustalenie przyczyn zadłużenia w oświacie i znalezienie wyjścia z tej sytuacji. Następną turą rozmów z ZNP przewidziana jest na 30 maja br.

Owszem, wpłynęła do MEN informacja NSZZ „S” o planowanych pikietkach, ale nic z niej nie wynika. - Minister zapowiedział podczas wtorkowego spotkania z przedstawicielami ZNP, że jest otwarty na wszelkie propozycje pozostałych związków. Powiedział również, że nie było i nie ma ministerialnego programu redukcji kadr nauczycielskich.

Rzecznik prasowy miasta zapytana skąd obawy nauczycieli przed redukcjami i programem

oszczędnościowym, zwróciła naszą uwagę na to, że rząd realizuje ustawę budżetową. I nie może jej złać. Nie przewidziano w niej ani żadnych programów oszczędnościowych odbijających się na poziomie zatrudnienia, ani też kwot na odciążenie szkół. Podczas spotkania z przedstawicielami ZNP minister Czarny powiedział m.in.: „Na ministerstwie PERSPEKTYWY NA RODOWEJ dalej oszczędzać się nie da”. Zwiększenie na ten rok nakładów na edukację narodową o 0,2 proc. produktu krajowego brutto okazało się zdecydowanie za małe.

Przypomnijmy, że NSZZ „Solidarność” żąda, by zwiększyć budżet o 0,5 proc. produktu krajowego brutto, w przeciwnym razie leczone będą skutki zadłużenia, a nie przyczyny. Działacze „Solidarności” żądają spotkania z ministrem z pozycji siły, czyli z okazji zapowiadanej pikietki przed Sejmem, a nie na forum roboczym. Czyżby trudna sytuacja w oświacie była znakomitą okazją do wyrażania ulicznych hasel i robienia kampanii przedzjazdowej oraz prezydenckiej?

ANDRZEJ PISKULAK.



VII Salon Muzyki Kameralnej

dokończenie ze str. 1

Najpierw będzie okazja do poznania zupełnie u nas nieznanego instrumentu ludowego - domry prima i altowej. Używa go ukraiński zespół „Mozaika Ensemble”, który zaprezentuje program: „Od klasyki do rozrywki i folkloru”.

Po przerwie wystąpi znane muzyczne małżeństwo Teresa Kaban (fortepian) i Henryk Błażej (flet). Oboje mają za sobą wiele koncertów zagranicznych (Francja, Anglia, Turcja, Niemcy, USA, Hiszpania, Węgry, Austria) oraz liczne nagrania płytowe.

„Wyjątkowo inteligentny i żywy występ polskich muzyków. Rzadka kombinacja wirtuozerii i głębi wyrazu, nieczęsto spotykana w tej generacji muzyków...” - napisano po ich występie w Bagdadzie. Wiele ciepłych słów powiedział o ich artystycznym poziomie sam Yehudi Menuhin.

W ich perfekcyjnym wykonaniu wysłuchamy m.in. „Codiz”, „Aragon” i „Granady” I. Albeniza - gra T. Kaban. Wspólnie zaprezentują słynne

go walca „minutowego” Des-dur F. Chopina i jego wariacje na flet i fortepian oraz Kujawiaka i Obertasa M. Wieniawskiego. Zdradzę też małą tajemnicę - nigdy zbyt długo nie dają się prosić o bisy!

Zaproszenia na VII Salon Muzyki Kameralnej można otrzymać wyłącznie w redakcji „Gazety Kieleckiej” - wystarczy zadzwonić - tel. 68-24-05 do 08 i zarezerwować.

Honory pana domu pełnić będzie tradycyjnie Artur Jaroń, który zaprasza po koncercie na towarzyskie spotkanie przy lampce wina.

Na zakończenie niespodzianka - VII Salon Muzyki Kameralnej jest co prawda ostatnim w tym sezonie, ale już za tydzień czeka nas Nadzwyczajny Salon Muzyki Kameralnej. Jego gościem będzie znana polska skrzypaczka, prof. Wanda Wilkomirska.

Zaproszenia można kupić w Fundacji dla Rozwoju Chirurgii - tel. 31-17-68. Dochód przeznaczony będzie na zakup aparatury medycznej.

ADAM CZOPEK



„Wybranieccy”

Rok 1942 - skrzyknęło się siedmiu młodych - byłych uczniów i harcerzy ze Wzdola, tworząc grupę dywersyjną, która w późniejszym okresie przybrała nazwę „Wybranieckich” (nazwę słynnej piechoty Batoiego i Sobieskiego). W marcu 1943 grupa ta przeszła pod komendę „Barabasa” Mariana Sołtysiaka - dowódcy dywersji obwodu AK. Oddział, do którego przystępowali nowi, młodzi i nieugięci, m.in. „Wierny”, „Mietek”, „Wacek” i wielu innych - rozrósł się do około 300 partyzantów w roku 1944. Osnuci legendą i niosący nadzieje, radość i dumę mieszkańcom Kielecczyzny partyzanci „Barabasa” czyli „Wybranieccy” - prowadzili dywersję, likwidację szpicli oraz wiele akcji i walk zbrojnych - o których historia nie zapomni. Z siedmiu założycieli żyje jeszcze tylko dwóch: „Andrzej” Henryk Pawelec - dowódca zwiadu konnego, i „Madej” Śniarski Jan. W Ciekotach wpadli w ręce wroga „Bogdan” Stanisław Kozera i „Dan” Stefan Fąfara. „Orlicz” Władysław Łubek zginął pod Leszczynami a Bolesław Boczański „Roman”, „Jurand” zmarł w 1968 r.

Nadanie zatem 26 maja br. Szkole we Wzdole imienia „Oddziału Wybranieckich” oraz przekazanie młodzieży sztandaru i tablicy pamiątkowej - uwieczni i przypominać będzie przyszłym pokoleniom walkę ich Ojców o wolną i niepodległą Polskę.

W „Latach i stuleciach”

O żandarmie „Felku”

W niedzielę, 28 maja, o godz. 16 w drugim programie telewizji zostanie wyemitowana rozmowa dotycząca Karola Landla ps. „Felk” - żandarma austriackiego pochodzenia, który w czasie wojny stacjonował w Łopusznie i współpracował z polskim podziemiem.

W programie (cykl „Lata i stulecia”) wystąpi m. in. pani Stanisława Feloman, autorka książki o tematyce okupacyjnej, z których jedna - „Podwójna gra” - poświęcona jest sylwetce niezwykłego żandarma ratującego Polaków.

(d)

Uwaga na kleszcze!

Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna była organizatorem wczorajszego otwartego spotkania w Centrum Exbudu poświęconego omówieniu pojawiających się coraz częściej wirusowych i bakteryjnych zakażeń powodowanych przez kleszcze. Drobnoustroje roznoszone przez kleszcze mogą być przyczyną bardzo groźnych cho-

rób - zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu oraz boreliozy.

Od kilku tygodni media informują o niebezpieczeństwie wskazując szczególnie zagrożone regiony kraju. Najwięcej przypadków zachorowań zanotowano w północnych i północnozachodnich województwach oraz w okolicach Opola i Olsztyna. Prawdopodobnie w naszym województwie

kleszcze nie są nosicielami wirusa i bakterii, chociaż zanotowano już dwa przypadki podejrzenia o zakażenie, a dwa lata temu jedna osoba zmarła - poinformował dyrektor Sanepidu, Ireneusz Matuszczyk.

Na spotkanie zaproszeni zostali lekarze wszystkich specjalności, ponieważ często sami mają problemy diagnostyczne, bo wirus atakuje wszystkie rodzaje układów człowieka. Celem spotkania było rozpowszechnienie wśród całego społeczeństwa poprzez obecnych lekarzy sposobów profilaktyki.

(eres)

„Asy z naszej klasy”

to Ogólnopolski Turniej Szkół i Ośrodków Szkolno-Wychowawczych dla Dzieci Niewidomych i Niedowidzących. Organizatorami Turnieju są: Krajowe Centrum Kultury Polskiego Związku Niewidomych w Kielcach, Wojewódzki Dom Kultury im. J. Piłsudskiego w Kielcach, Zarząd Główny PRZ w Warszawie.

Turniej ten - jest imprezą kulturalną, w której każda ze szkół, ośrodków dla dzieci niewidomych, bez względu na profil i stopień zorganizowania może wziąć udział. Głównym celem Turnieju jest prezentacja dorobku kulturalno - wychowawczego dzieci niewidomych i niedowidzących szeroko pojęta wymiana doświadczeń artystycznych między Ośrodkami, integracja oraz wzajemne poznanie się dzieci i młodzieży.

W tym roku już po raz czwarty, gościć będziemy w Kielcach ok. 200 dzieci z całej Polski. 27.05 (sobota), godz. 10.00 - uroczyste otwarcie Turnieju, a w godzinach 10.30 - 13.00 i 15.00 - 18.00 odbędą się prezentacje ekip z poszczególnych Ośrodków w różnych konkurencjach (taniec, ruch, piosenka, recytacja, teatr, plastyka). Dalszy ciąg prezentacji odbędzie się 28.05. (niedziela) w godz. 10.00-13.00.

Poniedziałek, 29.05, o godz. 12 odbędzie się GALOWY KONCERT TURNIEJU, w którym zaprezentują się najlepsze „ASY” - laureaci Turnieju.

Dzięki życzliwości sponsorów, podczas koncertu wręczane będą nagrody zespołowe i indywidualne, upominki oraz dyplomy. Wstęp wolny.

Ogłoszenia drobne

• Matematyka - korepetycje, tanio. Przygotowanie do egzaminów. Kielce, tel. 515-91.

30004

• Sprzedam heblarkę z możliwością cięcia, frezowania i wiercenia. W. Szczepański, Strzeszkowice 4. 28-320 Nawarzyce, gm. Wodzisław.

30005

• Sprzedam działkę budowlaną w centrum miasta Pińczowa o pow. 252 m kw. Pińczów, tel. (0495) 731-16.

30006

• Zgubiono legitymację szkolną i bilet miesięczny na nazwisko Albert Komorniczak, zam. Zagorzyce 51, gm. Miechów, wydany przez PKS Miechów.

30007

Nie tylko „numery w dzienniku”

dokończenie ze str. 1

Dudek Katarzyna z Małogoszczy, Korczyńska Karolina z Zagajnika, Ligęza Marcin z Szewna, Zionek Katarzyna z Tarnówki, Świętek Łukasz z Ostrowca Św. oraz z listy krajowej - Jankowski Piotr i Aleksandra Wawrzyńska z Kielc. Przypomnijmy, że Ola Wawrzyńska jest marszałkiem Sejmu Dziecięcego '94.

Gratulujemy ponownego wyboru. Szeffowa biura Parlamentarnej Grupy Kobiet - Karolina Marszałek poinformowała nas z satysfakcją, że jeśli chodzi o ilość parlamentarzystów, województwo kieleckie jest w czołówce. Listy, które nadesłano do Sejmu RP są wyjątkowo dojrzale. Większość mówi o dramacie dzieci, szczególnie niepełnosprawnych. Pojawiały się również takie, w których dzieci współczują swoim rówieśnikom, świadczą to o wzajemnym zainteresowaniu i dużej wrażliwości. Listów napłynęło kilka tysięcy, jest ich więcej niż w ubiegłym roku.

Główny pomysłodawca i organizator tej ważnej imprezy - Tomasz Polkowski odpowiedział m. in. za „listę krajową”, był wstrząśnię-

ty dramatami dzieci opisanymi w listach. Obiecał naszej gazecie, że udostępni je do opublikowania. Przypomnijmy, że dzieci miały wypowiedzieć się na trzy tematy: „Prawa dziecka w domu - jak są przestrzegane i co należy zmienić w polskich rodzinach”, „Prawa dziecka w szkole”, „Zagrożenia współczesnego dzieciństwa - dlaczego niektóre dzieci nie mają spokojnego dzieciństwa”. Najwięcej, bo aż 80 proc. wypowiedzi dotyczyło właśnie tego trzeciego tematu. Wstrząsające są właśnie listy dotyczące krzywd, wyrządzanych przez rodziców swoim dzieciom.

Tomasz Polkowski prosił mnie, by wspomnieć również o tym, że organizatorzy Sejmu mają dowody, że dzieci bały się wypowiadać o łamaniu praw dziecka w szkole, a to dlatego, że listy musiały nadsyłać do Kuratorów. Napisały jednak o tym, że są wyszydzone przez nauczycieli, a w szkole traktowane są jako „numery w dzienniku”. Listy kieleckich parlamentarzystów były raczej ugładzone, ale debata plenarna w Sejmie może spowodować, że dzie-

ci przestaną się bać dorosłych.

Dowiedzieliśmy się również, że dzięki ministrowi Ryszardowi Czar-nemu, MEN wspólnie z Telewizją Edukacyjną „znalazło” 4,5 mld zł na tzw. „dar zaufania”. Każdy dziecięcy poseł otrzyma bowiem zestaw 20 kaset video wartości 10 mln zł, na których nagrane są lektury i wręcz wzorcowe lekcje szkolne. Kasety te mają być przekazane przez posłów do szkół i placówek oświatowych, w których się uczą. Jednym ze sponsorów akcji są również Jednostki Nadwileśkie, które zaufandują zmęczonym obradami posłom grochówkę żołnierską.

Niepokój naszych rozmówców wzbudził fakt, że posłami dziecięcymi I kadencji Sejmu nie interesowali się politycy profesjonalni. Nie zapraszali ich do udziału w dorosłym życiu publicznym kraju, gmin. Miejmy nadzieję że w tym roku „profesjonalności” zwrócą uwagę na posłów dziecięcych, wysłuchają ich wniosków i przemyśleń.

Relację z obrad Sejmu Dziecięcego oraz najciekawsze listy opublikujemy w wydaniach naszej gazety.

ANDRZEJ PISKULAT

Pomocnik polityków

Na ogół zajmował się dziennikarstwem. W latach osiemdziesiątych był rzecznikiem rządu, potem Przewodniczącym Komitetu Do Spraw Radia i Telewizji. Od pięciu lat redaguje swój własny tygodnik „NIE”.

- Będąc rzecznikiem rządu wykazał się pan niebywałą odpornością na docinki, szczególnie zachodnich dziennikarzy. Miał pan świadomość celowości ich pytań dotyczących Wałęsy i opozycji?

- Istniała wówczas grupa 150 dziennikarzy, którzy mieli ściśle związki z ówczesną opozycją, poprzez którą prowadzili dialog z władzą uzyskując od niej informacje.

- Przekazywanie nierzetelnych i nieprawdziwych informacji było pańską domeną w tamtym czasie?

- Uważam, iż każdy rzecznik ma świadomość, że działa w określonym systemie. Nie ma własnej aparatury badawczej do sprawdzania wiadomości reglamentowanych przez różne instytucje państwowe, które niekiedy fałszowały je dla własnego interesu.

- A ewidentne kłamstwa o Czarnobylu, które pan rozpowszechniał na konferencjach?

- Ja tylko przekazywałem informacje z Kremla i stanowisko rządu polskiego w tej sprawie.

- Media na Zachodzie przedstawiały tragiczną prawdę o Czarnobylu, popierając ją niezbitymi argumentami, pan jednak w dalszym ciągu robił ludziom wodę z mózgu.

- Już kiedyś powiedziałem, że było to oficjalne stanowisko rządu w tej materii.

- Jeżeli nie miał pan wpływu na przynajmniej rzetelną informację, to znaczy, że był pan bardziej spikerem niż poważnym politykiem.

- Nie byłem politykiem, a raczej pomocnikiem polityków zwłaszcza, że nie miałem formalnego statusu polityka. Nie reprezentowałem żadnych wyborców, nie było też takiej sytuacji, w której ja bym podejmował decyzje.

- Wydaje mi się, że unika pan w tym momencie odpowiedzialności... moralnej. Jako rzecznik rządu musiał pan mieć jakieś pełnomocnictwa.

- Kiedy na własne ryzyko w odpowiedziach na pytania wyrażałem przedtem nie określone i nie sformalizowane stanowisko rządu, a robiłem to według własnego wyczuwania, to już robiłem politykę. Robienie polityki polega także na jej określaniu.

- Utożsamiał się pan z ówczesną polityką rządu?

- Oczywiście, że tak. W innym wypadku nie pełniłbym tej roli. Uważam, że zróżnicowane poglądy tworzą wspólną wykładnię zbiorową. Utożsamiałem się z władzą, którą reprezentowałem, aczkolwiek miewałem swoje, dystansujące się zdanie.

- Poprzez czysto polityczne posunięcie władzy trafił pan do telewizji. Zrobiono z pana Przewodniczącą Komitetu ds. Radia i Telewizji.

- Pełniłem tam funkcję nieokreśloną. Powiedzmy - ministra bez teki.

- Był pan po prostu politykiem oddelegowanym do czuwania nad emisją. Mieliśmy wtedy okres „okrągłego stołu” i, w perspektywie, zbliżające się wybory.

- Zajmowałem się głównie przygotowaniem kampanii wyborczej. Po przegranych wyborach 4 czerwca 1989 roku, kiedy dalej pełniłem tę funkcję, tylko czekałem na odwołanie. Byliśmy spaleni.

- Pół roku urzędował pan w Telewizji nie robiąc nic. Co pan zrobił, by uczynić ją atrakcyjną?

- Przynajmniej najczego nie popsulem.

- Na łamach „NIE” na okrągło krytykujecie Telewizję Publiczną i jej prezesa. Zapewne Walendziak zna się na telewizji, czego nie można powiedzieć o panu.

- W Telewizji można się źle, rzeczywiście nie mam żadnej praktyki ani skłonności, umiejętności, aspiracji. Nie znam techniki tej instytucji, a już zupełnie nie mam pojęcia o kierowaniu tak ogromnym zespołem. Byłem czymś w rodzaju kierownika politycznego, a nie szefa.

- Pańska ocena dzisiejszej telewizji i jej prezesa.

- Prezesa Walendziaka oceniam jak najgorzej, jako skrajnego prawicowca, a telewizję jako tendencyjną. Co prawda ta tendencyjność jest maskowana, ale wystarczy oglądać „Wiadomości”, aby się przekonać o tendencjach skrajnej prawicy.

- Pomińmy aspekt polityczny.

- Wszystkie programy są marginalne i jakościowo słabe, repertuar filmowy mało ambitny. Kiedyś Telewizja Polska, w czasie mniejszej swobody, była jedną z lepszych w Europie, dzisiaj może się porównywać najwyżej z albańską czy szwedzką. W kółko oglądamy albo gadające głowy, albo quizy dla idiotów, lub też schematyczne filmy amerykańskie z konwencji seryjnej. W ogóle repertuar jest skandaliczny.

- Podobno najbardziej bulwersują pana programy publicystyczne?

- Są one na ogół stroniczne, proporcje polityczne są formalnie pojmowane. Na przykład z „1 Maja” robi się całodobową hecę ośmieszającą święto, którego tradycja jest dosyć bogata i odległa. Po prostu zajadło się wściekłością. Jeżeli głównym problemem w stosunkach z Rosją jest Katyń, a w dyskusji na ten temat biorą udział przedstawiciele marginalnych ugrupowań, lewicę zaprasza się dla okras, to chyba ta ten-

dencyjność jest oczywista.

- Lewica miała ponad pół wieku na dyskusję o Katyniu. Nie skorzystała, więc niech się teraz inni wypowiedzą.

- I wypowiadają się, ale czasem ich wypowiedzi wykraczają poza ramy zdrowego rozsądku.

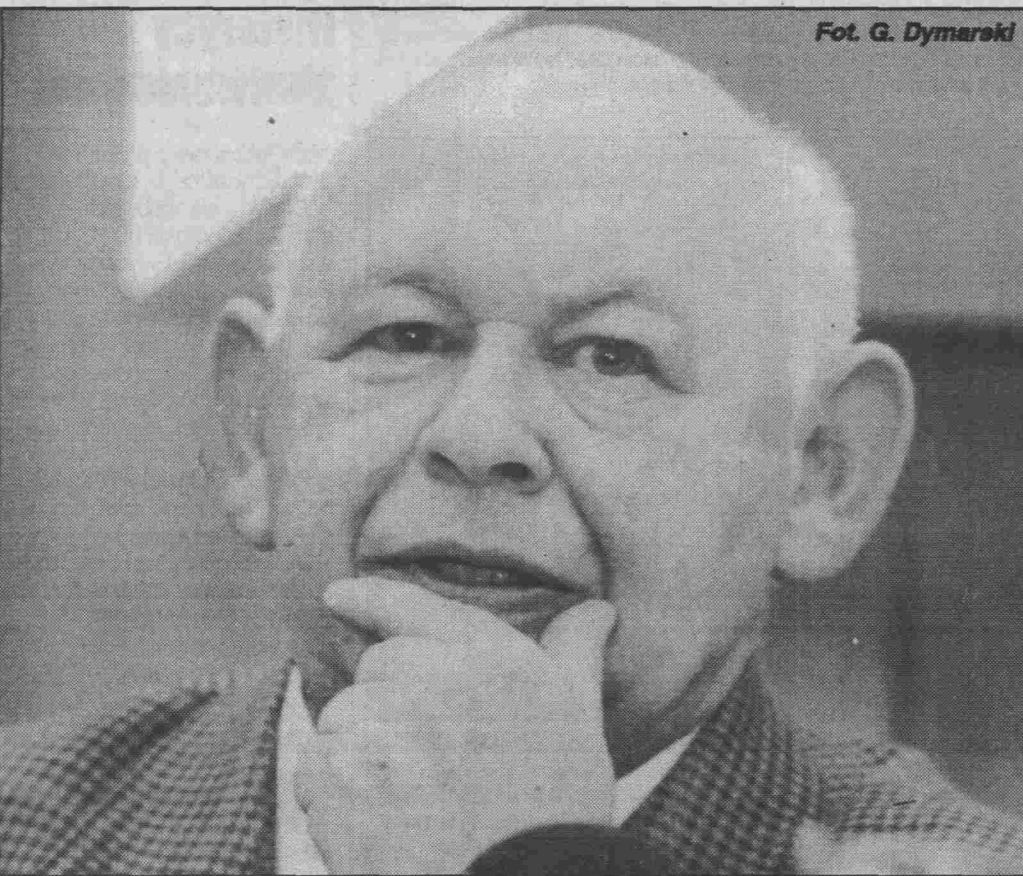
- Przez dziesiątki lat PRL-u na siłę bratano nas ze Związkiem Radzieckim, nie miała w tym zasługa telewizji. Do tego stopnia zatruto społeczeństwo tą przyjaźnią, że dzisiaj widać jak przeraża się ona w nienawiść.

- Na ten temat można bardzo długo polemizować, choć przekonany jestem, że i pan ma wiele racji w tym względzie.

- Kończąc już temat telewizji, chyba zgodzi się pan, że mimo wszystko pracują w niej fachowcy.

- Są, oczywiście, fachowcy, ale i niefachowcy dobrani z KUL-u bliscy ideowo Walendziakowi. Nigdy w dziejach Polski telewizja nie miała tyle pieniędzy co teraz i nigdy w dziejach Polski te pieniądze nie dawały tak marnego efektu.

- Według projektu prof. Michałaka nie mógłby pan być nawet dziennikarzem.



- Pomysł Michałaka traktuję jako śmieszność, jako rodzaj biurokratycznej prowokacji. W ogóle nie traktuję tego projektu serio. To jest czysty zbiór absurdów Michałaka, nie jest on możliwy do wykonania, bo trzeba by było nowelizować cały ustroj gospodarczy Polski. Jako właścicielowi pisma nikt nie może mi powiedzieć, że nie mam prawa przyjąć kogo chcę, gdyby nawet takie prawo powstało.

- A pomysł ograniczenia kapitału zagranicznego w naszych mediach?

- Jestem przeciwny takim ograniczeniom. Po pierwsze nie ma żadnego przykładu na to, żeby zagraniczni właściciele sterowali gazetą, radiem czy telewizją. Po drugie, prywatni polscy właściciele w o wiele większym stopniu ograniczają swobodę wypowiedzi. Zachodnie koncerny są na ogół potentatami prasowymi lub prasowo-telewizyjnymi. Wobec tego one rozumieją zależność swoich dochodów od poczytności pisma itd. U nas na przykład jeśli gazeta handlarza szamponami wojuje z urzędem, to się źle odbija na licencji, jeśli gazeta kopnie lokalnego urzędnika może nie dostać lokalu w miejscu zbiorowym. Słowem, o wiele większe są ograniczenia ze strony polskich właścicieli.

- Desygnowanie Marka Jurka na szefa KRRiTV uważa pan za polityczne posunięcie?

- Oczywiście, to jeden z paroksyzmów przekory i szaleństwa Wałęsy w jego okresie schyłkowym. Ziołem najbardziej komicznego, skrajnego i klerykalno-nacjonalistycznego polityka, który powierzył Jurkowi przewodnictwo instytucji, która w założeniu miała być apolityczna, neutralna w stosunku do różnych grup nacisku politycznego. Mianowanie osoby skrajnej i wyrażenie politycznej jest już przeciw ustawie i sensowi działania tej instytucji.

- Dlaczego uważa pan, że Wałęsa jest w okresie schyłkowym?

- Bo nie wejdzie nawet do drugiej tury wyborów prezydenckich.

- Skąd to przekonanie?

- Z wyczuwania nastrojów. Jest to polityk przegrany, ośmieszony. Jego sama funkcja uwłacza poczuciu godności społecznej.

- Wałęsa nie jest pozbawiony bardzo wielu zalet.

- Nie powiedziałem, że Wałęsa nie ma zalet. Ma destrukcyjny zmysł przeprowadzania rozgrywek. Jest mistrzem destrukcji, niesamowitym chytrusem. Są to jednak zalety, które kiedyś miały znaczenie. Dla niego czas się skończył.

- Zaczyna się dla Kwaśniewskiego, polityka o niewyraźnych rodowodach, który został wychowany przez komunę. Dzisiaj jego wywody o Polsce, jako państwie prawa, godności dla każdego obywatela, wywołują u niektórych uśmiech na ustach.

- Wielu twierdzi, że jest politykiem najzdolniejszym, najmądrzejszym, choć nie ustrzegł się błędów.

- Włodzimierz Cimoszewicz w rozmowie ze mną powiedział, że SLD nie powinien wysuwać własnego kandydata a raczej poprzeć Jacka Kuronia.

- On sam w sposób nieudolny kandydował w poprzednich wyborach prezydenckich. Myślę, że zawiść jest motorem jego nieojalności, zwłaszcza, że Kwaśniewski jest wyżej notowany.

- Czytając pańską gazetę odnoszę wrażenie, że nie może się pan pogodzić z wpływami kościoła.

- Niestety, bywa tak, że na dole niejedynemu proboszcz decyduje kto jaką dostanie posadę w gminie, lub też kto wygra wybory. Kościół miał duży poparcie społeczne przed osiemdziesiątym dziewiątym rokiem, a potem upadł, że stanowił potęgę, która upoważniała go do redagowania państwa według swoich życzeń i potrzeb. Kościół chciał zrobić z Polski modelowe państwo katolickie, które by promieniowało i pokazywało, że katolicyzm jest nie do obalenia.

- Kto powinien rządzić Polską?

- Zawsze uważałem, że władza powinna być w rękach partii, która ma największe poparcie. Mieliśmy przykłady jak różne partie zwalczały się w rządzie i Sejmie.

- Marzy się panu powrót do dawnego systemu i kierowniczej roli partii w państwie?

- SLD to nie PZPR.

- Niewiele się różnią, nawet ludzie ci sami.

- Nie uważam, że Sojusz Lewicy Demokratycznej jest idealną partią, zdarzają się jej błędy. W swojej gazecie wielo-

krotnie krytkowałem pewne posunięcie Sojuszu.

- Odszedł Pawlak, bo miał za dużo sukcesów, Oleksy pewnie nie zdąży ich osiągnąć. Społeczeństwo w zastraszającym tempie robi się biedne, a na „górze” pokaz walki o stołki.

- Waldemar Pawlak odszedł bo pragnął tego Kwaśniewski i SLD.

- Wprowadzenie stanu wojennego było zgodne z prawem?

- Jak najbardziej. W całym tym przedsięwzięciu zostało wszystko dokładnie dopracowane.

- Pominął pan jeden istotny aspekt sprawy. Ogłoszenie dekretu nastąpiło o 4 rano, a o cztery godziny wcześniej rozpoczęto aresztowania i internowania. Ten fakt też wydaje się panu zgodny z prawem?

- Nie umiem na ten temat polemizować. Być może tak było.

- Wciąż hamowane są procesy przeciwko Jaruzelskiemu i Kiszcakowi.

- One nie są hamowane, a sztucznie rozgrywane. Będzie się to tak długo wlokło, aż zdechnie. Gdyby było za co karać, już dawno by to uczyniono.

- Przecież w momencie ogłoszenia stanu wojennego nie istniała podstawa prawna do internowań?

- Sprawa ta jest badana. Najprawdopodobniej - nie istniała. Była to jednak konieczność.

- Często pan krytykuje otoczenie różnych polityków, a pańskie też bywa różne, że wspomnę o Anastazji Potockiej.

- Nie jest to moja przyjaciółka, ale nie uważam jej za osobę psychiczną. Jest bardzo inteligentna, wrażliwa, z poczuciem humoru. A to, że różni politycy szli z nią do łóżka, nie jest chyba przestępstwem. Raczej politycy byli w tym momencie mało roztropni.

- Kilka słów o swojej gazecie.

- Sprzedaje się nieźle. Mamy dobrych dziennikarzy, którzy zarabiają od 15 do 60 milionów.

- Ile procesów wytoczono gazecie?

- Chyba trzy. Jeden za to, że napisaliśmy, iż pewnemu politykowi „pieprzą się króliki we łbie”.

- Dziękuję za rozmowę.

TEOFIL NOGAJ

Z MARCUSEM BONGARTEM, lekarzem medycyny konwencjonalnej i niekonwencjonalnej, mistrzem qigong, rozmawia **JULITA TWARDOWSKA**

Qigong

- Co to jest qigong?

- Słowniki z lat 30. tłumaczyły to pojęcie: sztuka oddechu. Jednak już w latach 50. podawano inną definicję: medytacja w ruchu. W qigong ważne są trzy rzeczy: ruch, oddech i koncentracja. Doskonając te trzy elementy, wykonując odpowiednie ćwiczenia, możemy regulować przepływ energii w meridianach, czyli kanałach energetycznych naszego organizmu. Qigong najpierw wpływa na psychikę. Potem przychodzą zmiany w somie. Profesor Sedlak powiedziałby, że poprzez myślenie wpływamy na naszą bioplazmę, a ona z kolei na nasze fizyczne ciało.

- Czy qigong jest uzdrawianiem innych, czy siebie samego?

- Jednym i drugim, ale zacząć trzeba od siebie. W Nowym Testamentem jest napisane: ślepy ślepego na drugą stronę ulicy nie przeprowadzi. Trzeba mieć siłę, żeby uzdrowić siebie, mieć świadomość tego, co powoduje schorzenia. Trzeba zdobyć głęboką wiedzę psychologiczną, medyczną, bioenergetyczną. A może na tej drodze wzbudzić w sobie możliwości terapeutyczne, które teoretycznie posiada każdy.

- Pomówmy o samej metodzie. Od czego trzeba zacząć naukę qigong?

- Mamy trzy systemy, według których nauczamy: System Sześciu Tajnych Słów, Lohan i Baqua. Zaczynamy od ćwiczeń, regulujących energię wewnętrzną poprzez oddziaływanie na pięć organów: wątrobę, serce, nerki, śledzionę i płuca. Na początku jest to osiem ruchów. Potem uczymy już ćwiczeń nie tylko regulujących, ale wzmacniających możliwości energetyczne. Niezwykle ważna jest precyzja wykonywanych ruchów, znajomość kanałów energetycznych i praca nad koncentracją.

- A jak brzmią tajne słowa?

- Jak sama nazwa wskazuje: są tajne. To mantra, wypowiadana podczas ćwiczeń, powodująca wewnętrzną oczyszczającą wibrację. Nikt nie poznaje tych słów od razu, ale w miarę doskonalenia się, osiągania perfekcji ruchów. Dla każdego te słowa są inne.

- Czy można nie wierzyć w skuteczność qigong, wykonywać mechanicznie ćwiczenia i osiągnąć

rezultaty?

- Gdyby mnie pani zapytała, czy jestem wierzący, odpowiedziałbym: nie. Jestem wiedzący. Tak samo można nie wierzyć w qigong, ale wiedząc jak działa - doświadcza się efektów tego działania. Wierzący nie jestem, bo dla mnie wiara to pierwszy etap wtajemniczenia. Kiedy się szuka odpowiedzi na pytania, stawiane przez każdą religię i pozna się tę religię - to dochodzi się do wniosku, że dalej już nie trzeba wierzyć. Bo się wie, że Stwórca istnieje i że Jego zasługą jest całe nasze Uniwersum.

- Czy qigong jest związany z jakąś religią?

- Tak i nie. Są różne rodzaje qigongu: taoistyczny, buddystyczny... I qigong medyczny. Czy akupunktura jest związana z religią? Pośrednio tak, bo jej podstawy tworzyli taoiści. Ale czy tylko taoiści zajmują się akupunkturą? Dzisiejsza wiedza wyzwała się od religii. Posiedli ją ludzie różnych wyznań. Ateiści też.

- Ćwiczenia qigong przypominają trochę techniki walki wschodnich. Czy istnieje tu jakiś bardziej ścisły związek?

- Dawno, dawno temu, do pewnego klasztoru szaolińskiego przybył mnich, który miał szerzyć buddyzm w Chinach. Został tam bardzo słabym fizycznie mężczyzną, który nie potrafił się obronić przed częstymi napaściami bandytów z gór. Mnich postanowił to zmienić. I wymyślił metodę walki, opartą na obserwacjach ruchów zwierząt. Wu-szu, bo tak się zwie ta metoda, znana jest jako kung-fu, a w Japonii rozwinęła się jako karate. Mistrzowie dochodzili do niezwykłych efektów. Wykorzystując wiedzę z zakresu qigong, tę wiedzę energetyczną, potrafili pokonać przeciwnika, nie używając prawie żadnej siły fizycznej. Byłem w tym klasztorze, widziałem mnichów, którzy leżeli jak fakirzy na łożach wyłożonych gwoździakami, przytłoczeni ciężkimi kamieniami. Kamienie rozpryskiwały się pod uderzeniem młota, a oni pozostali nie draśnięci.

- A jakie niebezpieczeństwa czyhają na osoby, ćwiczące qigong?

- Złe interpretując i źle wykorzystując wiedzę, możemy doprowadzić do zablokowania przepływu

energii w organizmie. Katastrofalnego w skutkach. W Chinach qigong jest bardzo popularny. Tu się narodził przed kilkoma tysiącami lat. Ale dziś brak dobrych nauczycieli. Brak mi -

strzów.

I właśnie w Chinach otwarto kilka naście szpitali, w których leczy się schorzenia, spowodowane złym wykorzystaniem metody qigong.

- Ta metoda może wywołać nieśamowitą możliwość poruszania energią, ale może też zaprowadzić do zguby?

- Miałem kiedyś bardzo zdolnego ucznia, wysłannego bioenergoterapeutę, który po dwóch trzech miesiącach szkolenia uzyskał tak silną kontrolę nad własną energią, że potrafił, koncentrując się, przeciąć listek na kwiatku, który obok siebie rości. Używał

myśli jak promieni lasera. Szybko też uzyskał możliwość wpływania na chorego. Choć go ostrzegałem, że jeszcze jest za wcześnie, zaczął te swoje możliwości wykorzystywać pokątnie, za moimi plecami. Zwrócono się do niego z dziewczynką, która miała nowotwór mózgu. Prosiłem, żeby się jeszcze za to nie zabierał. Nie posłuchał. Po dwóch dniach intensywnego działania dostał wylewu mózgu. I umarł. Cóż, chcemy

dużo więcej i dużo szybciej, niż nas na to stać. - Tę historię, ku przestrodze, opowiada pan swoim uczniom. A gdzie w Polsce można się uczyć qigong?

- W Centrum Akupunktury w Warszawie. Można też przyjechać do Kozubnika koło Białej. Tam od 18 do 25 czerwca będziemy prowadzić zajęcia, praktycznie cały dzień „na okrągło”, z krótkimi przerwami na posiłki.

W Warszawie, na przykład, można się uczyć qigongu. W Centrum Akupunktury w Warszawie. Można też przyjechać do Kozubnika koło Białej. Tam od 18 do 25 czerwca będziemy prowadzić zajęcia, praktycznie cały dzień „na okrągło”, z krótkimi przerwami na posiłki.

- Jak pan został mistrzem? Proszę powiedzieć trochę o sobie.

- Urodziłem się w Sopocie w 1950 roku i od dzieciństwa chciałem wyjechać za morze. Mając 18 lat, uciekłem na Zachód skosztować innego życia. Od tego czasu zwiedziłem prawie cały świat. Spotkałem wielu dziwnych i ciekawych ludzi, którzy wywarli wpływ na mój rozwój duchowy. Zacząłem się zastanawiać nad tym, co robię, nad celem, do którego dążę i wartością mojego życia. Szukałem wytchnienia w medytacjach. Kiedy odnalazłem w sobie energię, byłem zdziwiony, poczułem się wybrany. Kiedy jednak pojechałem do Chin, zobaczyłem ćwiczących qigong i poprosiłem mistrza, żeby mnie uczył - nie zgodził się, nie byłem Chiń-

czykiem. Dopiero kilka lat później, w Tajlandii i na Tajwanie, spotkałem ludzi, którzy zajmowali się nauczaniem qigong i nie przeszkadzała im moja narodowość. Poza tym, że by była jasność, skończyłem „normalne” studia medyczne na akademii.

- Mieszka pan obecnie w Szwecji?

- Na stałe tak, od 1969 roku. Ale nadal bardzo dużo jeżdżę po świecie, znikam z domu na parę miesięcy. W Skandynawii byłem pionierem qigong. Polskę, po długiej przerwie, odwiedziłem w 1990 roku, zaproszony przez profesora Gamuszwskiego z Centrum Akupunktury.

Od tego czasu zajęcia qigong odbywają się również w Polsce. Teraz walczymy o założenie fundacji i szkoły qigong. Chciałbym, aby polska szkoła należała do Światowego Zjednoczenia Medycznego Qigong, w którym jestem członkiem zarządu od 1989 roku.

- Jako mistrz posiada pan zapewne spore właściwości parapsychologiczne.

- Nie mam żadnych.
- Może chociaż telepatia?
- Wolę rozmawiać przez telefon - uśmiecha się Mistrz.

Pan Z. ze Skarżyska:

- Mam uszkodzony kręgosłup w części lędźwiowej. Nie mogę chodzić. Byłem w Instytucie Psychoneurologii na Sobieskiego w Warszawie. Tam moi znajomi lekarze, którzy uczestniczyli w kursie pana Marcusa, zaciągnęli mnie do niego. Człowiek chory chwytą się każdej szansy... Pierwszy raz jestem na spotkaniu. Wczoraj więcej siedziałem na krześle, bałem się wstać. Dziś, jak pani widzi, próbuję chodzić.

Lekarka Ewa Jaźnicka z Lublina: - Od czternastu lat zajmuję się akupunkturą. Podczas szkoleń u profesora Gamuszwskiego, poznałam Marcusa Bongarta, zainteresowałam się jego propozycją leczenia i uprawiania gimnastyki chińskiej qigong. Oprócz tego, że polecam qigong pacjentom, ćwiczę też z moimi dziećmi i widzę świetne efekty.

Syn pani Ewy, Piotr: - Byłem w ósmej klasie, kiedy mama zabrała mnie na kurs mistrza Marcusa. Odkąd ćwiczę, co najmniej godzinę dziennie, nauka nie sprawia mi trudności, umiem się skoncentrować, jestem bardziej wytrzymały fizycznie. Co więcej, znikły moje poważne choroby, z którymi nie mogli sobie poradzić najwięksi specjaliści w kraju. Kiedy byłem małym chłopcem, cierpiałem na alergię. Testy wykazywały uczulenie praktycznie na wszystko. Nic, tylko się powiesić. Ratunek przyniosła medycyna niekonwencjonalna, akupunktura, ziołolecznictwo i w końcu qigong. Miałem też ciężką astmę. A dziś - jak mówię. Teraz i sport uprawiam, i wychodzę na słońce bez żadnych obaw... Normalnie żyję, jak inni.

Wojtek, student medycyny z Warszawy: - Są wielkie luki w medycynie zachodniej. I te luki należy wypełnić znajomością medycyny wschodniej. Ja dotarłem do qigong poprzez zainteresowanie systemami energetycznymi, energetyką człowieka. Ćwiczyłem u pewnego Chińczyka, ale kiedy spotkałem Marcusa, zafascynował mnie swoją osobowością. Na razie nie mogę jeszcze nikogo leczyć. Jestem początkujący. Ale mnie qigong już pomógł. Mam więcej wiary w siebie i przestałem chorować.

Piotr z Wrocławia, student filozofii: - Cztery lata temu byłem w Szwecji. Pewnego dnia, na rynku w Malmö, zobaczyłem plakat informujący o kursie qigong. Dowiedziałem się, że zajęcia prowadzi Polak. I tak poznałem Marcusa. I coś się stało. Zobaczyłem, postanowiłem ćwiczyć qigong. Byłem na pierwszym kursie Marcusa w Centrum Akupunktury. Nie męczyłbym się tak, gdyby tu chodziło tylko o zdrowie. Ale tu chodzi o rozwój duchowy, o poprawę jakości życia. Przedtem medytowałem, ćwiczyłem tai-chi. Przez qigong, rzeczywiście doenergetyzowanie organizmu, zwiększają się nasze możliwości. Można więcej. We wszystkim. W pracy, nauce, sztuce. No i z kobietami kontakty są niezwykle. Dzięki wymianie energii doznania erotyczne potęgują się. Zarówno moje, jak i partnerki.

Sala treningowa Wojskowego Ośrodka Wypoczynkowego nad Zalewem Żegrzyńskim.

Trzydzieści osób stoi przed Mistrzem, unosząc ręce i powoli je opuszczając. Unosząc i opuszczając. Ruchy są płynne, jak ruchy żurawia podczas lotu. Z magnetofonu płynie monotonna, chińska muzyka. Ma uspokajającą. Mnie denerwuje. Uniesienie rąk - wdech. Poberanie energii z Uniwersum. Opuszczenie rąk - wydech. Wyrzucamy to, co złe w nas. Tylko gdzie się to złe potem podziewa? Wszyscy mają zamknięte oczy

i głośno oddychają. Strasznie głośno. Jak tu medytować, kiedy za plecami ktoś astmatycznie dyszy?

Mistrz zaczyna chodzić między ćwiczącymi. Może uciszy tego faceta obok. Nie dowierzam, więc podpatruję spod półprzymkniętych powiek.

A Mistrz odczynia przed każdym szamańskie tańce. To nie są spokojne ruchy rąk zwyczajnego bioenergoterapeuty. Mistrz pracuje całym ciałem.

Rozglądam się i widzę, że prawie wszyscy przechylają się to w przód, to w tył, jak wahadło. I znów tylko ja stoję nieporuszona, oporna na podmuchy energii.

Nie sposób jednak stać obojętnie, kiedy przede mną jakaś kobieta zaczyna tupać nogami i machać rękami. Tupie i macha coraz szybciej. W końcu

pada na podłogę. Leży zwinęta w kłębek. Mistrza akurat nie ma w pobliżu. Kiedy podchodzi, ruchem dłoni sprawia, że kobieta wyprostowuje się, ale dalej leży. Po paru minutach wstaje.

Oddycham z ulgą. Nie na długo. Historia powtarza się. Tupanie, machanie i siad płaski. Tym razem Mistrz jest na miejscu i kontroluje upadek. Kiedy podchodzi do mnie, słyszę szept: Niech się pani rozluźni. Jak tu się rozluźnić?! Kobieta wariuje, na moich oczach odprawiane są egzorcyzmy...

Następnego dnia, traf chce, spotykam tę kobietę podczas śniadania. Siedzi naprzeciwko,

pogodna, mówi całkiem do rzesz. Tylko oczy niesamowicie. Gorejące.

Przy sąsiednim stole - Mistrz z asystentkami. Obie Skandynawki. Lili ma

bardzo jasne, krótko ostrzyżone włosy, rewelacyjną figurę i uroczyste uśmiechy. Podczas późniejszych zajęć przyglądam się jej i widzę, jak słuchając wykładu Mistrza ciągle porusza rękami. Jakby kształtowała w dłoniach niewidzialną kulę i przelewała ją z ręki do ręki. Patrząc z boku, można by pomyśleć, że się po prostu bawi. Tu jednak nic nie dzieje się bez powodu. Ona ma chyba w rękach coś, czego ja nie widzę.

Ale nadchodzi i dla mnie czas próby. Mistrz każe wszystkim,

bez wyjątku, wyciągnąć przed siebie ręce i wyobrazić sobie, że trzymamy w nich energetyczny pręt. Koncentruję się i wysiłam wyobraźnię.

Efekty tego wysiłku trzeba sprawdzić na drugiej osobie, stojącej bokiem, z zamkniętymi oczami. Przesuwam niewidzialny pręt na wysokości jej wątroby. Ze zdziwieniem spostrzegam, że choć dziewczyna mnie nie widzi, pochyla się w przód i tył z ruchem mojej ręki. Im dalej odsuwam dłoń od jej ciała, tym wychylenie jest większe.

A teraz zmiana. Pręt ma „przejsię” przeze mnie. Zamykam oczy, postanawiam zaprzeć się nogami i absolutnie nie poddać kiwaniu. Gdzie tam! Nie minęły dwie minuty, a kiwam się jak dziecko z chorobą sierocą. W przód i w tył. Wbrew sobie!

Tytuł w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” z 6 maja 1939 roku: „Będziemy walczyć jak furia!”.

37 letni wówczas Władysław Bożyczko w imieniu swoim oraz Leona i Edwarda Lutostańskich pisał list do redakcji.

„(...) Ja i moi szwagrowie wzywamy wszystkich Polaków, co niezwłocznie chcą oddać życie za ojczyznę, jednak nie w szeregach armii ze wszystkimi, lecz w charakterze żywych min przeciwpancernych czołgowych”.

Wśród tych, którzy dali odzew, był Stanisław Chrzanowski mieszkający dziś na radomskich Wośnikach emerytowany nauczyciel.

Opowiada, a pamięć, mimo słusznego wieku, ma świetną.

Przed wojną mieszkał w Julianowie koło Opawy. Szkołę podstawową skończył w Ożarowie. Potem była trzyletnia Szkoła Rolnicza w Tarnowie i powołanie do wojska, do 38 Pułku Piechoty w Przemyślu, szkoła podoficerska, i kompania karabinów maszynowych.

Był maj 1939 roku. Stanisław pracował wtedy w majątku hrabiny Grochowieckiej w Plantach w województwie lubelskim. Zarządzał sadem, parkiem, ogrodami, miał pod sobą szklarnię, a w swojej kawalerce przy posiadłości - radio. Właśnie z niego dowiedział się, że są przyjmowane zgłoszenia na żywe torpedy.

Napisał list do Ministerstwa Spraw Wojskowych.



Zdjęcie sprzed wojny. Z lewej Stanisław Chrzanowski.

Że będzie wojna z Niemcami, wiosną trzydziestego dziewiątego nikt już nie miał wątpliwości. - Wiedzieliśmy - mówi - że nie jesteśmy w sta-

nie przeciwstawić się militarnej potęgze w konwencjonalnej wojnie.

Czekał na odpowiedź. Wkrótce przyszła.

„W odpowiedzi na list Pana z dnia... szef kierownictwa Marynarki Wojennej polecił przekazać Panu wyrazy uznania za objaw tak wysokiego patriotyzmu. Jednocześnie komunikuję, że zgłoszenie Pana zostało zarejestrowane i w razie potrzeby będzie wykorzystane”.

Podpisał: Szef Broni Podwodnej KMW koman-

lili się na grupy według województw, z których pochodzili. Z kieleckiego było ich pięciu. W kilkusobowych grupach wracali do domów.

Stanisław - do swoich Plant na Lubelszczyźnie, do majątku. I do swojej pracy. Nie dane mu było jednak zajmować się już tylko swoimi szklarniami i żywopłotami, parkiem. Wkrótce po powrocie z nieudanej wojny pojawili się u niego dwaj harcerze. Znali jego przeszłość. Polecieli zaopiekować się czeskim pilotem ukrywającym się we

angażował go do pracy - uczyli potajemnie młodzież, szkolili we władaniu bronią, tworzyli grupy bojowe Związku Walki Zbrojnej.

- Po pewnym czasie - widocznie mnie jeszcze sprawdzali - złożyłem przysięgę. Nie zapomnę słów dowódcy: „Od tej pory jesteś żołnierzem armii podziemnej”. I choć nie był to front, byliśmy gotowi w każdej chwili do podjęcia walki na zapleczu wroga.

...Na stół wędrują połówki dokumenty, wycin-

terstwie pewnego chłopca, który pomagał żołnierzom. Ze średniej szkoły wspominam księdza, który nas uczył religii i patriotyzmu. Był jeszcze nauczycielem przysposobienia wojskowego, kapitan - też był moim idolem.

Prowokuję, byśmy powrócili do rodzinnego wątku.

- Tak, zwierzyłem się ze swoich zamiarów starszym braciom przyjmując od nich słowo, że nie powiedzą mamie. Dotrzymali słowa. Powie-

Legion straceńców

Marek Oleszczuk

dor porucznik E. Popławski.

Zgłoszenie nie „zostało wykorzystane”. Wtedy ani nigdy, ale skutki swojego postanowienia Stanisław Chrzanowski odczuł na własnej skórze. On i prawie trzy tysiące jego podobnych. Różne publikacje podają zresztą różne liczby.

2 września trzydziestego dziewiątego - mobilizacja. Chrzanowski trafił do jednostki wojskowej w Sandomierzu. Podczas sprawdzania dokumentów oficer zauważył w jego książeczce wojskowej pismo z Kierownictwa Marynarki Wojennej.

- Zapytał mnie - mówi pan Stanisław - czy może je przeczytać. Pozwoliłem. Przeczytał i powiedział: „No, tego ci nie oddamy. Jesteś w naszym pułku pierwszym i jedynym kamikadze”. I tak pismo przepadło.

Potem poszli na Jarosław. Zabezpieczali między innymi przeprawę armii generała Maczka. W lasach zamojskich ledwo wyrwali się z okrążenia, a jeszcze do sztabu przyprowadzili niemieckich jeńców.

Doszli do Toporów, na północ od Tarnopola. 19 września spotkali się z Armią Radziecką.

- Ruscy żądali oddania broni i zadysonowali nam rewizję osobistą... To było poniżające. Po dwu dniach pod strażą i lufami karabinów ruszyliśmy na Wschód. Dotarliśmy do miejscowości Skalat, przy samej granicy z Rosją.

Nocleg w szkole. Jakaś strzelanina. W mieście i w zaimprovizowanych koszarach. Zamieszanie.

Skorzystali z sytuacji i dali nogę do pobliskiego lasu. Około pięćdziesięciu chłopów. Tu podzie-

wsł. Samolot podporucznika Josefa Františka, Czecha zwanego Frankiem został zestrzelony przez Messerschmity i lądował na polu. Lotnik został przejęty przez partyzantów i zamieniony u jednego z gospodarzy.

- Franek zapytał: „A ty se mnie nie boisz?” Zakwaterowałem go u mnie. Nie mógł spokojnie usiedzieć, rwał się do walki jak cholera. Rychło odwozłem go na dworzec kolejowy w Lublinie. Przesłał potem list. Trafił przez Czechosłowację do Jugosławii, potem do Francji, a po jej kapitulacji znalazł się w Anglii, gdzie walczył w polskim słynnym Dywizjonie 303. Zestrzelił 14 nieprzyjacielskich maszyn. To był as nad asy i wszędzie przyjmowano go z otwartymi rękami.

Tymczasem wokół Chrzanowskiego zaczęło się robić gorąco. Miejscowi folksdajcy z Cichostowa i Ohalewa wywieszili kto zacytował ów spokojny niepozorny ogrodnik. Zbierali na jego temat informacje wśród miejscowych. Inwigilowany podejrzewał, że przysłużył mu się pewien pracownik poczty, który otworzył adresowaną do Chrzanowskiego korespondencję dotyczącą żywych torped.

- Przyszedł jeden taki, wódką częstował i chciał wyciągnąć informacje. Inny znowu ostrzegł, że Niemcy na takich jak ja wydali wyrok śmierci. Trzeba było wiać. W parę godzin po opuszczeniu Planty przyszli do mojego, pustego już mieszkania gestapowcy.

Pojechał do Tarnowa, do swojego dyrektora sprzed wojny. Ten dał mu rekomendację do dyrektora szkoły rolniczej w Pilźnie k. Dębicy. Zygmunt Wojnarski wysłuchał historii Staszka i za-

ki prasowe m.in. ze zdjęciem „Franka”, polskich kamikadze, w tym także kilku kobiet.

Po kapitulacji Niemiec Stanisław Chrzanowski wrócił w Kieleckie. Pracował w Wydziale Oświaty Rolniczej. Po podwyższeniu kwalifikacji uczył w szkole rolniczej w Chwałowicach, na radomskim Wacynie i Wośnikach. Tu zapuścił korzenie, przez osiem lat był dyrektorem technikum.

W szkolnictwie przepracował 52 lata.

- Moja przeszłość jest piękna - mówi. - Zawsze pracowałem dla Polski.

Przed paroma laty na apel Telewizji Polskiej a ściślej, autorów programu „Świadkowie”, zgłosił się do punktu informacyjnego w Krakowie. Tam poznał takich jak on. W mieszkaniu na Wośnikach spotkali się trzej panowie. Rozmawiali o swoim niespełnionym posłannictwie.

Nigdy ich nie przeszkolono, nie było żadnego zgrupowania. Sam akt deklaracji był wyrazem patriotyzmu i gotowości na wszystko. Na śmierć. Nazwali ich legionem straceńców.

Wracam z uporem do momentu podjęcia „śmiertelnej” decyzji w maju trzydziestego dziewiątego.

Dlaczego? Czy ktoś z rodziny o tym wiedział, czy zwierzał się komuś? Jeśli tak, to co mówili? Czy ktoś go odwoził od zamiaru, odradzał?

- Moja decyzja była szybka - mówi osiemdziesięcioletni mężczyzna i wraca wspomnieniami do przeszłości.

Miałem wspaniałego nauczyciela w podstawówce. Nazywał się Józef Tuchowski. Dał mi książkę o wojnie bolszewickiej 1920 roku. Miała tytuł „Dla ciebie, Polsko” i traktowała o boha-



Czeski pilot Josef František

dzieli tylko: „Czy ty się dobrze zastanowiłeś, że idziesz na pewną śmierć?”

Odpowiedział: „Nie współczujcie mi, dobrze się zastanowiłem.”

O swoich planach powiedział też swojej sympatii. Odprowadziła go na dworzec, gdy po mobilizacji jechał do jednostki. Żegnając się z nim szepnęła: „A ja i tak wierzę, że ty wrócisz”.

Wrócił, a Kazia została jego żoną. Od czterech lat nie żyje.

- Moja przeszłość jest piękna - powtarza pan Stanisław wybierając się na swoją ulubioną działkę.

„Niemał żyją”, napisał Waldemar Łysiak w „MW” („Muzeum Wyobraźni” lub co kto woli podłożył pod te inicjały). Piekieną ironia, pogarda: - „Niemał żyją”. Może też trochę współczucia, bo nieco dalej: - „Wiem już, że kładąc cegłę po cegle łatwo jest zbudować kościół, lecz jakże trudno sprawić, by zechciał zamieszkać w nim Bóg?”.

Zrozumieć, to znaczy przebaczyć. Być może zatem Łysiak przebacza też współczesnym, że „niemał żyją”, bo ich kościół jest bez Boga. A to niekoniecznie, nie w całej rozciągłości, musi być ich winą.

Taki świat, taki czas. Jaki? - „Nie ma tam miasta z jego bezduszną potęgą maszyn, natrętnym gwarem i rzędami czarnych, lśniących limuzyn, które mkną bezmyślnie wioząc ludzkie podłości (...) nie ma imponujących symboli bogactwa, które nie może nikogo obdarzyć prawdziwą swobodą i wewnętrznym spokojem, bo żąda całej duszy człowieka na przemiał”.

...

Bylem zdziwiony szumem wokół Łysiaka. Co zapalczywi mówili nawet o Nagrodzie Nobla. Ejże? Pisarstwo oryginalnego interpretatora sztuki, historii i współczesnego ci razem wymieszanych, nie było im obce. Wręcz przeciwnie - doskonale znane od samego początku. Doceniałem człowieka kiedy inni go jeszcze lekceważyli. A teraz co? Inni pod niebiosa wynoszą, a ja z rezerwą... dlaczego. Ano, dlatego właśnie.

Ceniłem, tak mi się przynajmniej wydawało, we właściwych granicach i proporcjach. Barwny, ciekawy, zajmujący, zuch. Ale żeby Nobel, geniusz? Chwileczkę...

Pamiętam, że na moje wieloletnie rozstanie się z Łysiakiem decydujący wpływ miały jego wynurzenia, w którejś z książek, iż największym przeżyciem był dla niego „Hrabia Monte Christo”.

Mnie nudził i śmieszył. Wydało mi się to bardzo, bardzo niepoważne. Łysiak stracił w moich oczach. Straciły nawet jego dobre książki, bo zacząłem na nie patrzeć pod kątem podejrzanego hrabiego w pelerynie. Myliłem się. A raczej było to nieporozumienie.

...

A na skandal zaczęło wręcz zakrawać kiedy w jakimś wywiadzie przeczytałem jak Łysiak dosyć lekko i niedbale odniósł się do wartości literackiej Prousta, Joyce’a, a i Kafki. Do słownictwa: Proust, Joyce, Kafka! O, cholera...

W wywiadzie tym Łysiak podniósł rzecz skądinąd słuszną. Wielu jest geniuszy „robionych”. Mechanizmy zdobywania popularności są ciemne. Ale Czas weryfikuje. Więc dobrze, niech sobie Łysiak weryfikuje Hemingwaya, Caldwell’a, Sartre’a,

a i wielu, wielu innych. Ale żeby Prousta, żeby Joyce’a, a i żeby ponad wszystko ukochanego Franza Kafkę? Nie, tego już za wiele. Bezcenny.

Jako niezły zupełnie literaturoznawca znam oczywiście doskonale zjawisko obrazoburstwa. Parnas jest przepełniony. Każdy nowy kandydat musi zrobić sobie miejsce. A może to zrobić najsukceszniej, strącając w niepamięć i niesławę poprzedników. Ale żeby Kafkę? Nie! Nie! Nie!

...

Nie pozostało mi zatem nic innego jak sięgnąć do ostatnich książek Łysiaka. Nawet nie tak wcale ostatnich.

Architekt anarchii

Przyznam szczerze, że od dawna pomijałem w zakupach wielbiciela „Hrabiego Monte Christo”. Z oszczędności.

Mając do wyboru różności, a nie dysponując nadmiarem gotówki, orietnowałem się raczej na nowaliki, rzeczy jeszcze nie poznane. Łysiaka, wydawało mi się, że znam.

Myliłem się. Uczciwie to przyznaję. A nie należy do przyjemności, przyznać, że gust i wyczuwanie wartości, którymi się zawsze afiszowałem...

Okazało się, że nadrobienie zaległości z Łysiakiem jest trudne. Znika z witryn i jest zazdrośnie strzeżony przez szczęśliwych posiadaczy. Nie miałem więc szczęścia obcowania z kilkoma jego pozycjami, ze „Statkiem” na czele. Ale i to co przeczytałem chyba wystarczy.

...

Największe wrażenie zrobiło na mnie „MW”, w mojej wersji czytelniczej „Muzeum Wyobraźni”.

Do lektury zabrałem się bez entuzjazmu. Rozważania a’la Łysiak o malarstwie znalazłem już uprzednio, a nie lubię starych ścieżek. Ale po lekturze opasłego tomu, zdanie zmienić musiałem. Łysiak dojrzał. Do czego?

...

W skrócie powiem do New Age. Termin ten bardzo zmistyfikowany i zmistyfikowany niesłuchanie, będzie tu jednak - najwłaściwszym.

To jest ten sam Łysiak, miłośnik Bonapartego i wszelkiego

awanturnictwa, a jednak zupełnie inny... Dojrzały.

Fenomenalna znajomość przeróżnych meandrów kapryśnej Historii nie jest tu już sztuką samą dla siebie. Z opowieści autora o jego fascynacjach dziełami malarskimi, przetykanych przebogatą ornamentyką fabularno-historyczną, wylania się to czego oczekujemy od Literatury, tej przez duże „L”.

Kanon wiary, dekalog wartości, rejestr uczuć.

To wszystko co tworzy Człowieka, też przez duże „C”. Łysiak kreuje Mit. Nowy Mit.

A mit jest jak buty. W tym się chodzi. W tym można iść i dojść. A nawet skoczyć... w przyszłość, w New Age!

...

Autentyczna wielkość polskiego pisarza Waldemara Łysiaka polega na tym, że swój mit, który może być przydatny w wiekach przyszłych i nieodgadnionych ze swej natury, buduje z historii, z tego co znamy. Z tego co rzeczywiście miało miejsce. Jest realne. Tak realne i autentyczne, jak obrazy o których mówi, jak postacie historyczne, które przyzywa.

A to bardzo, to niesłychanie dużo. W powodzi pseudo-mistyki, spirytyzmu, astrologii, podejrzanej magii, satanizmu i diabli wiedzą czego jeszcze, a co składa się na mętnik wyobrażeń o New Age - Łysiak jest po prostu konstruktywny.

I konkretny.

Z chaosu przeszłości, z anarchii ludzkich, często rozpaczliwych wysiłków, wylania to, co ma wartość nieprzemijającą: honor, miłość, mądrość, odwagę. TO!

EDWARD SMYK

PS. Żeby użyć komunikatywnego porównania. Beckett, wielki, bardzo wielki, pisarz, osiągnął dno absolutnej ludzkiej nicości, co było logicznym continuum Szekspira, Dostojewskiego, Kafki consortes tuzina pomniejszych nihilistów. Chwała im za to. Łysiak odbija o dno. Kibicujmy mu! Napisał bowiem: „W moim niebie dom niewoli rozsypał się w kosmiczny pył, z którego nikt już nie wzniesie ściany placzu. W moim niebie ludzie są ludźmi, a nadludzie maleją w klatkach z cudzego cierpienia”.

ES

MAFIA LUDZI DOBREJ WOLI

dokończenie ze str. 1

- **Mężczyźni... bez kobiet. To dyskryminacja!**

- Taka jest tradycja i historia. U nas. Natomiast kobiety amerykańskie, które mają pewne odchylenia feministyczne w latach osiemdziesiątych zakazywały po prostu do sądu statutu Rotary International i sąd zmienił ten statut. Lub raczej nakazał zmienić, bowiem nasza organizacja jest wszędzie zarejestrowana w świetle lokalnego prawa. W związku ze zmianą statutu znalazło się kilka czy kilkanaście klubów, które z tego skorzystały. Kobiety zostały przyjęte.

- **Jak wiemy, do Rotary nie wstępuje się ot tak, na podstawie podania o przyjęcie. Jakie są kryteria „naboru”?**

- Podstawowe kryterium jest takie, żeby ludzie pasowali do reszty. Jeśli nie pasują - to ktoś powie nie - i to załatwia sprawę negatywnie.

- **Jaka jest w takim razie ta reszta?**

- Ta reszta to według mojej oceny tacy bardzo specyficzni ludzie, którzy albo są na topie biznesu lub administracji albo są uznanymi profesjonalistami w swojej dziedzinie

i w swoim środowisku. Ale mają jedną, trochę dziwną cechę, która ich wyróżnia. Chcą się czasami zajmować bezinteresownie sprawami innych. I są to ludzie towarzyscy.

- **Sporo jest takich obywateli...**

- Jest w Kielcach cała masa ludzi, bardzo inteligentnych, ciekawych, uczciwych, ważnych. Przecież to miasto liczy ponad dwieście tysięcy, ja spośród nich mogę znać sto, dwieście osób. Ale Klub Rotary to stowarzyszenie, klub towarzyski. Wąski klub, który nie może liczyć więcej niż 40-50 osób. Bo jeśli więcej - to nie klub, a balagan. Nie zmieścimy się nawet przy jednym stole. W Ameryce jest co innego - taki obyczaj - u nich liczy się klub, który ma pół tysiąca członków.

Na pikniku, gdzie się spotykają, osobiście zna się może 20 procent. Byłem - widziałem. Podchodzi ktoś i mówi: jestem John, handluję whisky, mam domek i trzy samochody oraz dwie córki. A ty kim jesteś? I wtedy przez pięć minut jestem w jego centrum zainteresowania. Wysłucha taki gość i mówi: no fajnie, cześć. I idzie do kogoś innego. U nas - w Europie - lubimy coś innego.

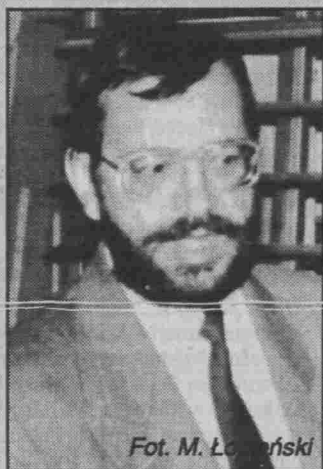
Usiąść sobie w gronie, które akceptujemy, musi ono być generalnie znane i przyjazne i tu lubimy spędzić czas. Kluby europejskie Rotary działają na tej zasadzie.

Może jeszcze jedna uwaga. Bardzo chcemy uniknąć jednej rzeczy, która - obawiam się - jest trudna do uniknięcia. Aby na członkach Klubu nie ciążyły jakieś podejrzenia o nieuczciwość. Nie sprawdzamy tego „policyjnie” wierzymy jakby na słowo, dla nas wystarcza opinia innych ludzi. Możemy się oczywiście pomylić, ale tak naprawdę wszyscy staramy się, aby nowi członkowie to byli ludzie, co do których prawdopodobieństwo, że zarzuci się im coś mało etycznego, było niska.

- **Mówi się jednak, że kluby Rotary to są grupy interesu, powiązane ze sobą... Różnymi zależnościami...**

- Ci ludzie są niezależni! Na tyle, że niepotrzebne są jakieś kolwiek zależności. Ani służbowe, ani inne. Prawda jest taka, że interesy się robi w grupach, które elegancko mówiąc - dają pewność, że zrobi się je uczciwie. Jest to przecież zrozumiałe i między innymi taka jest idea ruchu Rotary.

- **Czy nie ma obawy, że poprzez Rotary stwarza się pokusę czegoś tam? Dam przykład, powiedzmy abstrakcyjny: Pan był wojewodą kieleckim, to jeszcze wiele znaczy. Kiedy dochodzi do wyboru na przykład jakiegoś wykonawcy, czy nie ma skłonności do wyboru w starym „układzie”? Albo w Rotary?**



Fot. M. Łęski

JÓZEF PŁOSKONKA

- Na miłość boską! To jest takie samo pytanie jak pytanie kogo zaprosić na imieniny! Wiadomo, że zaprasza-

my ludzi, których znamy i lubimy. A nie kogoś, kogo widzimy pierwszy raz. Bo nie wiadomo czy taki ktoś się nie upije, czy nie zacznie podrywać żony... To jest dokładnie tak samo. Jesteśmy na płaszczyźnie wolnych interesów. I ja z a w s z e do wolnego interesu najpierw zaproszę przyjaciela. Potem zaproszę kolegę. Potem kogoś, o kim słyszałem, że jest uczciwy i rozsądny. Dopiero na samym końcu sięgnę po kogoś, o którym nigdy nie słyszałem.

- **I towarzyskie sprawy nie przeważają nad interesem społecznym?**

- Jeszcze raz: swobodne interesy to swobodny wybór wśród ludzi rzetelnych i wiarygodnych. W związku z tym dlaczego nie wśród przyjaciół? Rozumiem, że pytanie może dotyczyć związków administracji, biznesu... Ale tu są przepisy, jest ustawa o zamówieniach publicznych. Na pewno jednak w ruchu rotariańskim należy szukać czegoś takiego, co jest pewnego rodzaju legitymacją do biznesu. Do środowisk obcych, poza Polską, do innych miast w Polsce.

- **I nie jest to elitarna partia polityczna?**

- Elita - owszem. Partia polityczna - w żadnym razie! A elit jest ogromna ilość. My jesteśmy tylko jedną z wielu.

- **Jak was, jako elitę zdefiniować?**

- Jako ludzi, którym się spodobało spotykać raz na tydzień, rozmawiać i myśleć o sposobie zrobienia czegoś pożytecznego dla społeczności. Odczarujemy stronę mitu rotarian, jako kręgu zamkniętego, do którego nie można się dostać. Każdy przecież ma prawo stworzyć grupę.

- **To jest normalne...**

- Oczywiście! I naturalne. Im bardziej będziemy normalnie, tym wszystko będzie się stawało normalniejsze. Będzie coraz więcej grup zainteresowań - elitarnych i powszechnych. Cóż to komu przeszkadza? Jest to budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Jak ktoś ma ochotę - to coś robi. Jak nie ma ochoty - to przestaje. Po prostu wolny wybór.

- **Dziękuję za rozmowę.**

ARTUR JAROSZ

Co się śni Lenartowskiemu?

Dowiedziałem się w ubiegłym tygodniu, nie przy kawianym stoliku, ani tym bardziej w urzędzie, ale z prasą, o ambitnym pomysłach utworzenia w mieście Kielce k a w i a r n i a r t y s t y c z n e j. Zamyśl iście cudowny i iście dziecinny. Lecz zanim posuniemy się dalej w rozważaniach, cytuję z prasowego komunikatu: „Komisja Edukacji i Kultury RM w Kielcach spotkała się wczoraj w Domu Środowisk Twórczych z przedstawicielami kieleckich związków artystycznych. Według określenia przewodniczącego komisji, Macieja Ślusarczyka, miało to być spotkanie zapoznawcze, ale zostało do-

doprawdy bardzo, ale to bardzo wąskie) grupie ludzi? Na tyle słabutkie, że nie stać jej na wynajęcie pomieszczenia, na zatrudnienie kucharki, barmanki i kelnerki, na zrzęgowanie z bezpłatnej kawy i bonów na fasonkę po bretońsku lub bigos po prowansalsku? I jakie gwarancje, powiedzmy po uzyskaniu już tego zasiłku? Po uroczystym przecięciu wstęgi, po wpisaniu zasług w księgę pamiątkową Rady Miejskiej czy Komisji Edukacji i Kultury RM? Jakże gwarancje na pożytek dla znacznie szerszej grupy w ćwierćmilionowym mieście? Jaki program artystyczny, jakie inspiracje kulturowe? Jakże załatwianie interesów, o których wspomina pisarz Lenartowski?

w kieleckim Centrum Kultury, a hali widowiskowo-sportowej, w amfiteatrze w zrujnowanej Kazielnie spotkać się i rozmawiać, nawet kiedy nie będą to pogawędki o interesach?

Stawiam tezę, że szansę mamy znikomą. Jeśli nie zerową. Już w samej mentalności. Pomijam na razie brak szerszego zainteresowania nawet wtedy, kiedy przyjdzie na gotowe. Już w samym zamyśle Lenartowskiego tkwi błąd, i to błąd fundamentalny. Nie da się niczego w kulturze i sztuce załatwić formalnościami. Papierkiem z pieczątką, poglaskaną przez urzędników główką. Potrzeba bowiem ludzi. I jeszcze raz ludzi; i jeszcze raz. Potrzeba chęci towa-

atrze, a już z całą pewnością górą i dolną kawiarnię w palacyku Zielińskiego, nie wiedzieć czemu w domostwie o nazwie Dom Środowisk Twórczych. Pamiętałem atmosferę tych przybytków przeróżnych rzeczy, atmosferę pubu i knajpy, piwiarni i winiarni, sceny literackiej pracowni. I został się ino sznur... Co zatem reaktować i reanimować? Jakże - pytam jeszcze raz - szansę? „Wieczór u aktorek” w nie wykorzystanym lokalu teatru (starego), teatr dziennikarza i aktora w nie istniejącym Klubie Dziennikarza, ciastka u Smolińskiego, dąsanie dla dinozaurów?

NA pewno kawiarnią artystyczną nie można nazwać restaurację w Centrum „Exbudu” z co jakiś czas odbywającą się fetą na cześć centralnego artysty. Blichtr wystroju, biznesmeński, szajs, ceny - to nie dla twórców, którzy jak wiadomo i ubodzy są, i obyczajowo niespójni i czasami palący. Na pewno kawiarnią artystyczną nie jest barek w kieleckim Centrum Kultury, który wystroju i repertuaru ma taki jaki ma, bo są ważniejsze przecież sprawy dla dyrekcji. Nie jest nią również lokal w „Kubusiu”, nie jest piwiarnia „Żywiec” czy klub NOT. Ani „Podziemie” przy placu Wolności. Ani żaden ze znanych mi przybytków gastronomiczno-dialogowych. Ba! - w zasadzie nie ma w mieście normalnej kawiarni, nawet bez nalepki „artystyczna”. Nie ma miejsca, gdzie mógłby się spotkać twórca z twórcą, gadać i gadać od świtu do nocy, nabijać twórcze akumulatory, wyladowywać stresy i po prostu i s t n i e ć. Bo twórca musi istnieć nie tylko poprzez swoje dzieła, ale i przez bycie, przez prezentację publiczną własnej postaci, przez istnienie jako VIP, przez kontakt z innymi, przez konstruowanie na własny użytek legendę. To coś, i m a g e, może dać rzeczywistość kawiarnia, może dać kawiarniany skandal (nie ma się czego lękać, tak bywało i bywa!). Twórca musi wiedzieć, co się dzisiaj wydarzyło w mieście, kto z kim śpi, co słychać u konkurencyjnych twórców, kto z kim aktualnie nie rozmawia, jakie prądy artystyczne dominują w tym tygodniu w „małej ojczyźnie”. To jest to coś, co funkcjonuje teraz pokątnie, bezdomnie, bo powszechne forum nie istnieje.

O powiedział mi niedawno były wojewoda kielecki, rodem z Krakowa (nie bójmy się żadnych porównań z metropoliami), że każda tamtejsza kawiarnia to był jakby początek klubu elitarnego, grupy ludzi, którzy chcieli ze sobą przeżywać, o określonej porze, w określonym lub nie celu. Oczywiście, to są lokale publiczne i nikt nikogo nie przepędzi. Elitarność funkcjonuje na innej zasadzie. Jeśli się tej zasady nie pojmie, nie wyczuje - trudno mówić o elitarności.

W Kielcach inaczej. W Kielcach grupa Lenartowskiego zabiera się do rzeczy od drugiej strony. Jakby od strony marzeń i oczekiwań. Od oczekiwań na kęs, który spadnie łaskawie z pańskiego stołu, z kasy Rady Miejskiej. Nie wróży to kariery, podaż i popytu.

MOŻE ZRESZTĄ? POMARZYĆ NIE ZAWADZI.

ARTUR JAROSZ

ART CAFE

minowane przez sprawę utworzenia kawiarni artystycznej, której nie ma w mieście. Postulat utworzenia kawiarni dla twórców zgłosił pisarz Andrzej Lenartowski, podkreślając, że przy kawianym stoliku więcej można załatwić niż w urzędzie. Propozycję przyjęto ze zrozumieniem, aczkolwiek trudno się spodziewać, by taki lokal wkrótce powstał.

Więc, jak powiedzieliśmy na wstępie, pomysł godny podziwu. Wymagający poparcia, akceptacji, integracji twórców dobrej woli, wspólnego frontu walki o przysługę artystyczną. O miejsce, w którym dałoby się załatwić od ręki, od kawy a może i butelki koniaku lub prześmieszniejszego popychacza interesów, wszystkie sprawy gnębiące elitę intelektualną miasta. W którym - jak rozumiem - prowadzony byłby ambitny program artystyczny, recitale, recytacje, monodramy, dyskusje, happeningi, w którym kipiałoby od pomysłów inscenizacyjnych, w którym rodziłyby się fabuły nowych powieści, metafory do wierszy... W którym wreszcie artyści czuć by się mogli u siebie. Które to miejsce zagwarantowane byłoby dla nich, obwarowane być może legitymacjami, kartami wstępu, składkami członkowskimi i innymi formalnymi barierkami. Które odgradzałyby elitę od plebsu, sacrum od profanum. Ale tak naprawdę rzecz chyba w d o t a c j a c h. W utrzymaniu przez miasto, przez podatników lokalu gastronomicznego (nawet o zacięciu kulturalnym). O wyżebraniu czy wymuszeniu w inny sposób pieniędzy, w finansowaniu komfortu psychicznego ze spokojem zagwarantowanym. Bo dlaczego to miasto czy jakkolwiek inna instytucja miałaby materialnie wspierać pomysły służące wąskiej (w Kielcach

Znam odwieczne zmagania Lenartowskiego z marzeniem kulturalnym rodzinnego miasteczka, z nieudacznictwem urzędników od kultury i sztuki, ze zbyt pochopnymi decyzjami personalnymi w instytucjach kulturalnych Kielc, z amatorszczyzną, ze spychaniem prawdziwych twórców w kolejkę na ulicę Kolberga (tam wypłacają zasiłki dla bezrobotnych). Znam człowieka i wiem, a przynajmniej przekonany jestem, że nie występuje w swoim imieniu i interesie. On sobie poradzi, jak nie w kawiarni artystycznej to w każdej innej, nawet w takiej klasy dworcowej powiedzmy. Wiem, że nie idzie mu o tanią wódkę i jeszcze tańsze kanapki. Jaką ma szansę? Jaką szansę mamy my wszyscy, by oprócz monstrualnej widowni



rzyskiego bytowania, potrzeby wymiany informacji (i plotek) w sposób inny, niż poprzez media, urzędową korespondencję, gazety, telewizję, oficjalne wypowiedzi dyrektorów teatru, filharmonii, przewodniczących komisji miejskich itd. Potrzeba zmiany w zapatrywaniach na zjawisko społeczeństwa o b y w a t e l s k i e g o. Rozumianego nie tak, jak w czasach komunizmu, gdzie się wszystko należało lub było robione na pokaz, dla odfajkowania pozycji w temacie tym czy innym. Bo społeczeństwo obywatelskie to nie urzędy i instytucje, ale właśnie ludzie, obywateli większej lub mniejszej ożyźni. To grupki i grupy, tworzone swobodnie, zrzeszenia w o l n y c h l u d z i, konstruowane według zainteresowań, profesji, celów, wad w końcu. Jak sobie wyobrazić działalność kawiarni w szczerym polu, koncert w zdeprawowanej muszli parkowej, tłum ludzi w kościele, który wystawiono z tłumem ludzi w środowisku wyznającym inną akurat religię? Nijak - tak jak frekwencję w wiejskich klubach „Ruch”, których już nie ma, bo naprawdę nie były nikomu, prócz władzy, potrzebne. Kto potrafi zmusić chłopko-robotnika do przesiadywania przy kawce zamiast przy piwku lub ówiarce? Nikt!

Więc budowę kawiarni artystycznej trzeba zacząć od dymu z komina. Inaczej pozostaną jedynie fundamenty źle prowadzonej konstrukcji. Pisarz Lenartowski pamięta zapewne pewnie i Klubu Dziennikarza, zapamiętał kawiarnię Samolińskiego obok, pamięta najdłuższą się trzymającą „Dziurkę” w te-

Poświęcenie?

Wysłałam za męża, bo panowała taka moda wśród studentek. Na czwartym roku dziewczyny jedna za drugą to robiły. Nie chciałam zostać w tyle.

Tak naprawdę to był tylko jeden z powodów zamążpójścia Anki. Trochę też zazdrościła koleżankom, które już miały facetów na stałe. Ona miewała różnych „dochodzących”, ale nie myślała o ślubie. Chciała przeżyć coś prawdziwego, a takim wydawało jej się wtedy małżeństwo. Poza tym uważała, że czas ku temu najwyższy, a nuż później nikt się nie trafi...

Kiedy poznała Sławka, od razu pomyślała, że to idealny kandydat na męża - przystojny, dobrze zapowiadający się inżynier i na dodatek nie z jej uczelni. A to tylko z pozoru nie było ważne, przecież ktoś z Uniwersytetu mógłby za dużo wiedzieć o jej życiu przedmażeńskim...

„Na początku byłam przekonana, że go kocham, że to prawdziwa miłość. Szybko zdecydowaliśmy o ślubie, po czterech miesiącach znajomości! A nie byłam w ciąży. W czasie wesela po raz pierwszy pokłóciliśmy się, długo wtedy płakałam. Szybko jednak o tym zapomniałam”.

Ance imponowało życie ze Sławkiem w akademiku. Urządziła przytulnie ich pokój, przyjmowała w nim gości, jednym słowem wiodła życie szczęśliwej mężatki. Po roku urodziła córeczkę.

Po ukończeniu studiów wrócili do rodzinnego miasta Sławka. Właściwie mieli zapewnione wszystko: domek jednorodzinny od teściów, dobrą pracę dla Sławka, pomoc finansową od rodziców

„Jestem to winna dzieciom”

Anki. Ona jednak czuła się wyizolowana w obcym mieście, przy boku męża i teściów. Nie miała nowych znajomych. Nie pracowała zawodowo, zajmowała się wychowywaniem Magdusi. Brakowało jej życia towarzyskiego, przyjaciół. Sławek rzadko był w domu, był zapracowany. Powoli oddalali się od siebie. Ona coraz bardziej narzekając, on zmęczony pracą i... jej marudzeniem.

„Kłótnie, kłótnie, awantury i jeszcze raz awantury - to najlepsza charakterystyka naszego małżeństwa, odkąd przyjechalismy do Kielc. Czulałam się oszukana przez los, właściwie jedyną moją radością była Magda. Ale przecież to nie wystarczy kobiecie. Pragnęłam miłości, czułości. Nie dostawałam jej. Doszło do tego, że przestaliśmy się sobą sypiać - już po trzech latach małżeństwa! Nie mogłam sobie z tym dać rady. Moją miłość przerodziła się w nienawiść do męża. Nie pragnęłam go, ani on mnie”.

Wtedy Anka mogła zdecydować się na rozwód, ale nie chciała ze względu na córeczkę. Miała nadzieję, że jakoś ułoży się jej życie, a przecież Magda musi mieć ojca...

„Niewiele ciekawego mogę powiedzieć o swoim małżeństwie - to ciąg niepowodzeń i szarości. Nie rozumiem co mnie przez tyle lat w nim trzymało. W każdym razie chciałam chyba je ratować i z premedytacją zaciągnęłam Sławka do łóżka, zaszłam w ciążę. Po dziesięciu latach tej farsy urodziłam Maćka. Sądziłam, że jego pojawienie nas zbliży”.

Czy to było naprawdę powodem urodzenia drugiego dziecka? Czy Anka nie chciała po prostu zapełnić w swoim nieudanym życiu luki uczuciowej? Czy Maciuś nie jest spełnieniem jej egoistycznych marzeń?

„Najgorsze, że Sławek ma bardzo złe stosunki do Magdusi. Synka uznaje natomiast córkę traktuje jak powietrze. Nie rozmawia z nią, krzyczy bez powodu. Nigdy nie pomaga jej w lekcjach. Jest dla niego małą służącą. Przeraża mnie to, przecież na pewno na swój sposób ją kocha. A dziecko powinno mieć dwoje rodziców”.

Maćka ojciec tylko teoretycznie toleruje, nic mu nie dając poza drobnymi uściskami. Obowiązki wychowania dzieci spoczywają na Ance. Teraz za Maćka odpowiada też jedenastoletnia Magda. Przejęła sporo obowiązków matki, która nie zawsze może wyrobić się z czasem. Magdusia jest już bardzo dojrzała jak na swój wiek, chyba za bardzo... Opiekuje się młodszym bratkiem, niańczy go, często usypia.

Sławek rzadko bywa w domu, tłumacząc, że zarabia na życie. Rzeczywiście Anka nie pracuje zawodowo, choć bardzo chciałaby. Sądzi, że powrót do pracy zmieniłby jej życie.

Męczą się ze sobą już dwanaście lat i nic nie rokuje poprawy. Awantury są coraz burzliwsze. Dochodzi już do rękoczynów. Ona straszy, że odejdzie, a on na to, że może, ale z torbami...

Nienawidzą się, mówią o tym otwarcie, padają ciężkie słowa. Sławek po kryjomu popija - nie wytrzymuje nerwowo. Anka płacze po kątach i mówi o niespełnionej miłości, marzeniach i aspiracjach. Brakuje jej pieniędzy, Sławek wydziela jej na życie i utrzymanie rodziny. Czuje się samotna, nie chce z nim żyć, ale nie chce też odejść, cały czas zasłaniając się dobrem dzieci...

Magda ma tiki nerwowe, specjalnie orzekli, że jest to efekt odzucenia! Maciek, prawie dwuletni chłopczyk, jeszcze nie mówi...

Anka nie wie co robić. Jest przekonana, że dzieci kochają tatusia i bez niego nie będą umiały żyć. Twierdzi, że poświęca się, jest z nim właśnie dla nich.

Czy po prostu nie boi się zostać sama? I tego, że jej sytuacja finansowa się pogorszy?

Czy rzeczywiście dla dzieci dobra jest rodzina bez miłości i szacunku? Czy nie jest to tchórzostwo, egoizm? Najłatwiej przecież powiedzieć, że poświęcam się dla dzieci. Nie dopuszczając myśli, że być może je krzywdzę. Czy po latach Magda i Maciek nie wypomną tego matce?

„Wiem, że nie pasujemy do siebie. Ale mamy przecież dzieci, one nas łączą. Nie mogę wybierać własnej swobody ich kosztem. Muszę zachować pozory małżeństwa i dbać o to, aby chociaż minimalnie nasze życie wyglądało na rodzinne. Jestem to winna moim dzieciom...”

MAGDA SZAFRANIEC

Rzuceni na stos

(Skrócona wersja 11-stronicowego artykułu konkursowego)

Jesienią ubiegłego roku przeczytałam w tygodniku „Prawo i Życie” ogłoszenie o konkursie historycznym dla młodzieży szkół licealnych na temat Powstania Warszawskiego. Jedno z dziesięciu pytań konkursowych brzmiało:

„Czy uważasz, że Powstanie Warszawskie, biorąc pod uwagę zagładę ponad 200 000 ludzi i całego miasta, było Polsce potrzebne?”

Postanowiłam na nie odpowiedzieć. Jestem uczennicą VIII klasy szkoły podstawowej. Historia jest moim ulubionym przedmiotem. Wierzyłam, że organizatorów konkursu, jurorów i czytelników zainteresuje także mój punkt widzenia, przedstawicielki młodszej części młodzieży.

Zgadzałam się z generałem Jerzym Kirchmaye-rem, który pisze w „Powstaniu Warszawskim”, że w dziejach narodu uderza daleko posunięty chaos polityczny. W okresie rozbiorów, w czasie I wojny światowej, w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej zżerały nas wewnętrzne waśnie polityczne o kształt Polski i metody budowania jej pomyślności (str. 464). Nieścisły, nie inaczej jest teraz. Też rozdzierają nas kłótnie i „wojny na górze”. (...).

W niewoli uczuć XIX wieku

Chcę zwrócić uwagę na jeden moment natury psychologicznej. Na to, mianowicie, że Powstanie Warszawskie wybuchło jakby pod ciśnieniem XIX-wiecznej mentalności politycznej i XIX-wiecznych wyobrażeń o powinnościach patriotyczno-moralnych Polaków.

Przywódcy Powstania Warszawskiego urodzili się jeszcze w XIX wieku. Ich dzieciństwo i młodość przypadły im na lata, kiedy Polski nie było na mapach Europy, gdyż była w niewoli trzech zaborców. Przykładem niech tu będzie generał Tadeusz Komorowski ps. „Bór” - Komendant Główny Armii Krajowej, który wydał rozkaz rozpoczęcia 1 sierpnia 1944 roku Powstania Warszawskiego.

T. Komorowski urodził się w 1895 roku. Dzieciństwo, lata chłopięce i młodość do ukończenia 23 roku życia spędził pod zaborem austriackim. Jego rodzice pamiętali czasy Powstania Styczniowego. Od dziadków słyszał zapewne wspomnienia z bitew Powstania Listopadowego. Nie można wykluczyć, że w rodzinie Komorowskich były przechowywane nierzadkie relikwie pamiętki z Powstania Kościuszkowskiego. Cała jego generacja i pokolenie od niego starsze, wspierające polskim ruchem oporu było psychologicznie i kulturowo uformowane przez idee wolnościowe w XIX-wiecznej rozbiorowej niewoli.

Młodzież walcząca w Powstaniu Warszawskim, to dzieci tych, którzy urodzili się w XIX wieku, pod rozbiorami. Z rodzinnych domów i podręczników przedwojennej historii wynieśli podstawowe patriotyczne drogowskazy, że zawsze w czas zagrożenia trzeba chwycić za broń, poświęcić swoje życie, bić Niemca i Moskala.

„Burza” nad Warszawą

(...)

W listopadzie 1943 roku Komenda Główna AK przygotowała zarządzenia pod kryptonimem „BURZA”. Określały one zadania AK w stosunku do Niemców oraz do wkraczających wojsk i władz radzieckich. Zarządzenia i wytyczne „BURZY” precyzowały w najdrobniejszych szczegółach taktykę wobec władz radzieckich w taki oto sposób:

„(...) Wobec wkraczającej na nasze ziemie regularnej armii rosyjskiej trzeba wystąpić w roli gospodarza. Należy dążyć do tego, aby na przeciw oddziałom sowieckim wyszedł polski dowódca, mający za sobą bój z Niemcami i wskutek tego najlepsze prawo gospodarza...” („Polskie Sily Zbrojne”, t.III, str. 559).

Gdy wojska rosyjskie zbliżyły się do Warszawy w ostatnich dniach lipca 1944 roku, dowództwo AK postanowiło rozciągnąć „BURZĘ” nad stolicą. Termin powstania przeciw Niemcom wyznaczono na 1 sierpnia 1944 roku wiedząc, że przeciwnik ma miazdzącą przewagę zarówno pod względem liczby wyszkolonych żołnierzy, jak i uzbrojenia.

Podjęcie decyzji o wybuchu Powstania jest najlep-

- Autorom mojego podręcznika do historii postawiłabym jedynkę za napisanie takiej książki. Nie ma w nim najważniejszych faktów związanych z Powstaniem Warszawskim. To bardzo źle, że moi rówieśnicy - ósmioklasiści nie wiedzą o wielu interesujących rzeczach - twierdzi najmłodsza laureatka konkursu historycznego nt. Powstania Warszawskiego, zorganizowanego przez „Prawo i Życie”.

Małgorzata Morawska jest uczennicą klasy ósmej SP nr 31. Jej ulubionym przedmiotem jest historia. W przyszłości chce studiować prawo. W chwilach wolnych od nauki lubi fotografować. Uwielbia jazdę konną i na nartach.

Po odebraniu nagrody i okolicznościowego medalu za swoją pracę na Zamku Królewskim rozmawiała z uczestnikami Powstania Warszawskiego, który miał wówczas 12 lat. Był to Janusz Okoń z I Pułku Szwoleżerów AK (ps. Pchelka). - To bardzo ważny fakt historyczny, poświadczający udział polskich dzieci w zorganizowanej walce z hitlerowskim okupantem. Ciekawe czy teraz jakiś 10 - 15-latek zdobyłby się na walkę o wolność swojego narodu? - pyta Małgosia.

Zanim jednak młody czytelnik będzie próbował sobie odpowiedzieć na to pytanie, zapraszamy wszystkich do lektury fragmentów pracy konkursowej. Redakcja „Prawa i Życia” wyjątkowo zrezygnowała z wyłączności do korzystania z niej. Przypomnijmy, że Małgosia otrzymała nagrodę ufundowaną przez byłych uczestników Powstania Warszawskiego, mieszkających na stałe w USA prof. Krystynę Brzezicką - Jaroszewicz i Marka Jaroszewicza.

ANDRZEJ PISKULAK

RZUCENI NA STOS



Małgosia Morawska

szym dowodem na to, że 50 lat temu wśród kierownictwa Armii Krajowej zwyciężyły mniemania, iż cele polityczne przyszłego państwa są najważniejsze - ważniejsze od ewentualnych strat ludzkich i materialnych. Dla mnie najważniejszą wartością. Nie wolno poświęcać istnień ludzkich dla kalkulacji i celów politycznych.

Gdy błąd staje się zbrodnią

Błiskie są mi oceny tych wszystkich świadków Powstania, którzy mówili i pisali, że było ono poważnym błędem politycznym

i militarnym. Emigracyjny historyk, WŁADYSŁAW POBÓR-MALINOWSKI napisał wprost:

„(...) Odpowiedzialność za samobójczą decyzję powstańczą spada na rząd i ludzi związanych z nim w tym krótkowzrocznym szaleństwie, w tym poświęceniu z lekkim sercem największych wartości narodowych, z bezpodstawną rachubą na chimeryczny zysk, w przekroczeniu tej granicy, poza którą błąd staje się zbrodnią” („Najnowsza historia polityczna Polski 1864-1945”, str. 629).

W podobnym duchu wypowiadał się NORMAN DAVIES, profesor Uniwersytetu Londyńskiego:

„(...) Nie ulega wątpliwości, że decyzja rozpoczęcia Powstania Warszawskiego jest w oczach Polaków najtragicznym błędem w polskiej historii najnowszej...” („Boże igrzysko”, t. II, str. 590).

Obok poglądów historyków warto przytoczyć wypowiedzi generałów, którym sprawy strategii i polityki nie są obce. Wódz naczelny sił zbrojnych podległych rządowi londyńskiemu, gen. KAZIMIERZ SOSNOKOWSKI, tak pisał w przededniu Powstania: „(...) W obecnych warunkach politycznych jestem bezwzględnie przeciwny powstaniu powszechnemu...” („Materiały Historyczne”, str. 37).

Inny najwybitniejszy znawca spraw politycznych i wojskowych, generał WŁADYSŁAW ANDERS napisał: „(...) Uważając w ocenie wojskowej Powstanie Warszawskie za beznadziejne, przy olbrzymich stratach, jakie za sobą pociągnie, dalem temu wyraz 3 sierpnia w depeszy do szefa sztabu Naczelnego Wodza, generała Kopańskiego, w następujących słowach: Osobiście uważam decyzję dowódcy Armii Krajowej za niebezpieczną i błędną...” („Bez ostatniego rozdziału”, str. 253).

I na koniec kilka danych możliwych do wyrażenia liczbami. Każdy powinien wiedzieć, że z 24 724 bu-

dynków, jakie posiadała Warszawa przed Powstaniem, zburzonych zostało 10 455, a więc przeszło 42 proc., pozostałe uległy zniszczeniu. Z 987 budowli zabytkowych ocalało tylko 64, a więc zaledwie 6,5 procent. Unieść zostało Stare Miasto. Zburzone 25 kościołów, spalona została Politechnika oraz większość budynków Uniwersytetu Warszawskiego wraz z zakładami naukowymi. Zniszczono gmachy 64 szkół średnich i 81 szkół powszechnych. Spalonych zostało 14 bibliotek, w tym Biblioteka Narodowa. Przepały archiwa i wielka ilość dzieł sztuki. Uległ zniszczeniu pod gruzami, padł pastwą pożarów lub został rozgrabiony nasz wielowiekowy dorobek duchowy, kulturalny i gospodarczy...

To Powstanie nie było Polsce potrzebne! Rzuceno na stos ponad 200 000 ludzi. I całe miasto - z muzeami, świątyniami, szkołami, kulturalnym dziedzictwem całego narodu! A może Polska byłaby dzisiaj inna, gdyby nie dramat Powstania...

MAŁGORZATA MORAWSKA



Najserdeczniejsze życzenia imieninowe dla kochanego **GRZESIA**



Iga Nowak 15.IV.1995 r.
Karol Siefarski 12.V
Aleksandra Madej 10.V
Karol Czarniecki 08.V
Kamil Wolski 13.V
Dominik Szczeniński 11.V
Konrad Wychowaniec 03.V
Anna Pawlak 07.V
Klaudia Salwa 08.V
Dawid Hul 13.V
Martyna Starań 13.V
Wiktor Hincza 11.V
Klaudia Hajduk 16.V
Magdalena Buczyńska 15.V

Urodził się dzieci

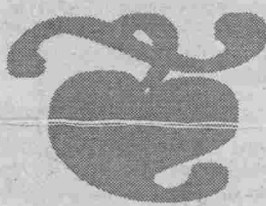
Bartłomiej Cieśla 09.V
Dawid Sabat 15.V
Patrycja Snock 14.V
Maja Soś 09.V
Wiktor Szalas 13.V
Aneta Choroś 07.V
Karolina Korpas 18.V
Ewa Janina 30.IV
Oskar Skuza 14.V
Magdalena Strak 10.V
Małgorzata Bieńk 17.V
Diana Krzywicka 17.V
Daniel Skoczek 19.V
Bartosz Sobierajski 16.V
Jakub Golań 16.V
Kamil Sołtyś 17.V
Karolina Foksa 11.V
Karolina Wojtaszka 10.V
Dawid Szymański 15.V
Przemysław Starczyński 11.V
Michał Terelak 22.V
Krystian Wasik 04.V
Dawid Perlik 05.V

KRONIKA



MARCELKOWI

z okazji
siódmych urodzin
dużo uśmiechu
i spełnienia marzeń
życzą
rodzice,
Ania i dziadkowie



Najukochańszej Mamusi
GRAŻYNIE SKIBIE
najserdeczniejsze życzenia
z okazji Dnia Matki

składają córki
Asia i Marta

Informacje w „Kronice” drukujemy bezpłatnie. Możecie opublikować tutaj zdjęcie z Waszego ślubu, złożyć najbliższemu życzenia, zamieścić fotografię syna lub córki, nie tylko nowo narodzonych, ale także obchodzących imieniny czy urodziny. Wystarczy przysłać do redakcji „Gazety Kieleckiej” przy ul. Paderewskiego 47 (lub przysłać list). Zapraszamy „Kronikę” ukazującą się w piątek.



Kochanej
EMILCE
w dniu urodzin
życzymy

wielu szczęśliwych go-
dzin. Dużo uśmiechów,
miłości, pieniędzy i żeby
z nami była całym sercem

Twoje
dwa Skarby



JOASI JAWOREK

w dniu imienin
życzymy
dużo zdrowia, świadc-
stwa z paskiem i udanych
wakacji.

Rodzice



Kochanemu synowi
**MICHAŁOWI
JAWORKOWI**
w dniu urodzin

najserdeczniejsze życze-
nia, dużo zdrowia i samych
piątek

życzą rodzice

ZMARLI

Aniela Ruszczak ur. 1910 zm. 20.V.1995 r.
Franciszek Drozdowski ur. 1923 zm. 21.V
Helena Gorzelak ur. 1910 zm. 21.V
Zofia Czerska ur. 1943 zm. 19.V
Stanisława Wójcik ur. 1922 zm. 20.V
Zofia Kwiecińska ur. 1928 zm. 21.V
Zofia Stępień ur. 1906 zm. 21.V
Robert Piwowarczyk ur. 1969 zm. 20.V
Roman Bączkiewicz ur. 1913 zm. 22.V
Aniela Kopacz ur. 1923 zm. 22.V
Roman Biber ur. 1919 zm. 22.V
Aleksander Senderowski ur. 1932 zm. 23.V
Franciszek Nęder ur. 1917 zm. 22.V
Robert Kobus ur. 1957 zm. 20.V
Andrzej Proboszcz ur. 1950 zm. 22.V
Kazimierz Nowak ur. 1940 zm. 22.V
Janina Rudnicka ur. 1919 zm. 22.V
Stanisław Kucybała ur. 1914 zm. 23.V
Mieczysława Wieliczko ur. 1913 z. 25.V
Andrzej Wawrzyk ur. 1931 zm. 24.V



KIELCZANIN ROKU 1995

W kolejnych edycjach plebiscytu „Kielczanin Roku” ten zaszczytny tytuł uzyskali: Witold Zaraska, Tomasz Szreder i prof. Andrzej Neimitz. Trwa nasz plebiscyt. Ludzi zasłużonych dla miasta jest wielu, mogą poszczycić się dużymi osiągnięciami, są znani, lubiani, szanowani. Zauważmy ich i docenimy, zgłaszając ich nazwiska do kolejnego wydania konkursu. Wystarczy wyciąć zamieszczony w gazecie kupon, wypełnić go i przesłać do redakcji (Kielce, ul. Paderewskiego 47), tel. 68-24-05 do 08. Zachęcamy do udziału w plebiscyście, czekamy na Państwa głosy. Mile widziane, ale niekonieczne, uzasadnienie wyboru.

NA KIELCZANINA ROKU 1995 proponuję

Imię
Nazwisko
Nadawca

(imię, nazwisko, adres)

Zamyślenia biblijne

Chrześcijaństwo zaczęło się w momencie, kiedy Syn Boży stał się człowiekiem, tym jedynym Człowiekiem, w którym Bóg z wielką radością rozpoznał swój obraz. Dlatego Jezus mógł powiedzieć: Kto mnie wi-

O jedność i zgodę Jezus mówił się w czasie ostatniej wieczerzy. Jedno jest i chwala - to główne idee modlitwy Jezusa. Ich brak jest zgorszeniem niszczącym wiarę. Istotą wiary chrześcijańskiej jest jedność z Chrystusem.

„Aby stanowili jedno”

dzi, widzi i Ojca. Być chrześcijaninem znaczy mieć udział w człowieczeństwie Jezusa i w Jego bóstwie. To znaczy również, stać się do Niego podobnym. To podobieństwo polega na tym, że przez Niego i w Nim zwracamy całą naszą istotę ku Bogu. Chrystus stanowi centrum wszystkich chrześcijan. Jeżeli wszyscy będziemy zdążać do tego centrum, odnajdziemy siebie i znajdziemy jedność w prawdzie i miłości. Wówczas różnorodność ludzi, poglądów i zwyczajów nie będzie stanowiła przeszkody do zjednoczenia.

Uzyskamy ją, jeśli sami stanowić będziemy jedność. Jedność wśród ludzi jest wtedy, gdy łączą ich głęboka i niekłamana miłość. Także wtedy, gdy są ludźmi jednej myśli i jednego ducha, wspólnych zainteresowań czy upodobań, przekonań czy ideałów. Zastanówmy się, czy nasze chrześcijańskie rodziny, różnego rodzaju wspólnoty, nasze parafie cechuje taka jedność z Chrystusem? Czy cechuje ona nasze stosunki z innymi ludźmi, często przyznającymi się do tej samej wiary?

HENRYK BUCHOWICZ

ALBUM KIELECKI

Przystosowując w roku 1971 zabytkowe wnętrza pałacowe do zwiedzania, starano się nadać im atmosferę XVII-wiecznej rezydencji. Choć pierwotnie były one o wiele skromniejsze niż są dziś. Dawniej obok mebli zabytkowych trafiały się proste ławy i skrzynie, a nawet sprzęty bardzo statygowane. Zwiedzając dzisiejszy pałac nie idziemy „trasą”, którą podążali przed laty pałacowi goście, udając się z loggi do reprezentacyjnej Sieni Górnej, lecz korzystamy ze służbowych bocznych schodów, którymi kiedyś wnoszono potrawy z kuchni zlokalizowanej poza pałacem.

Piętro stanowiło reprezentacyjną część pałacu. Na jego osi znajdują się dwie sale wyższe. Są to: Sien Górną i Izba Stołowa, zwana obecnie Salą Portretową. W części południowej mieści się apartament mieszkalny biskupów, składający się z jadalni, sypialni, pracowni biblioteki, kaplicy i skarbcza. Stronę północną zajmowały pokoje gościnne zwane senatorskimi, a od roku 1702 królewskimi i pokoje pałacowe dla wyższego duchowieństwa.

Wystrój wnętrza w przeważającej części upamiętnia osobę biskupa Jakuba Zadzikę, fundatora pałacu. Płafony chwalą jego mądrość polityczną jako dyplomaty oraz zasługi w obronie wiary katolickiej. W Pier-

Przy ulicy (42) Jana Pawła II

szym Pokoju Pałaców na uwagę zasługuje: gobeliny „Triumf Ateny” (allegoria pokoju) z 1732 roku i „Orfeusz i Eurydyka” z pierwszej połowy XVII wieku, szafa elbląska (ok. 1720 r., sekretarzyk czterokondygnacyjny ze złoceniami, bogato inkrustowany kością słoniową i masą perłową. Drugi Pokój Pałaców zdobi bogato polichromowany strop modrzewiowy z dekoracyjnym fryzmem i gobelin ze sceną mitologiczną „Hermes usypiający Argusa” lub „Hermes i Argus”, autentyczne portale z wieku XVII, meble polskie z Kolbuszowej, skrzynia kielecka, fotele kryte kurdybanem, porcelana z XVIII i XIX wieku, stół ośmioboczny ozdobiony intarsją, rokokowe lustro i zegar londyński. W Sali Rycerskiej albo Sieni Górnej, w której goście oczekiwali na audiencje u biskupa, ścianę północną zdobi gobelin opiewający zwycięską bitwę Aleksandra Macedońskiego nad Granikiem w roku 334. Drugi gobelin herbowy kanclerza Stefana Korycińskiego na ścianie zachodniej, wysoko na ścianach. Południowo-zachodnie wiszą portrety sarmackich rodzin magnackich. Są tu barokowe i renesansowe meble, a wśród nich gotyckie krzesło z Sancygniowa. Następną salą jest Skarbożyk (dawną kaplicą pałacową), zgromadzone w nim przepiękne wyroby o charakterze sakralnym i świeckim, dzieła złotników polskich i obcych od XVII do XIX wieku. Ściany dekorują tkaniny wschodnie.

Dalsze pokoje przeznaczone były dla biskupów. Pierwszy to Sypialnia nazywana- pokojem przed kaplicą. Jest to jedyny pokój o wnętrzu typowo XVIII-wiecznym. Po roku 1759 biskup Kajetan Sołtyk urządził tu swoją sypialnię - pośrodku łoża późnobarokowe z końca XVIII wieku, gobelin „Apoteoza biskupa Kajetana Sołtyka”, porcelana, ceramika. Za Sypialnią znajduje się Pierwszy Pokój Biskupa zwany Czwartym Pokojem Zimowym lub Pokojem Kompanii. Ścianę zdobi gobelin „Achilles na wyspie Skyros” z pierwszej połowy XVIII wieku. Salę dekorują: złoczone zegary francuski typu boules, obraz obrotowy z portretem Samuela Zborowskiego, meble z XVIII wieku z porcelaną europejską, japońską i biskwiową (dekoracyjny wyrób porcelany wypalanej dwukrotnie). Z oryginalnego wyposażenia pozostał kominek szafasty - druga połowa XVIII wieku z chełmskiego marmuru, ozdobiony herbem „Łabędź” bp Andrzeja Trzebieckiego.

Następne dwa pokoje wyłączone są do zwiedzania, trwają tu prace konserwatorskie. Sala reprezentacyjna, największa, to Izba Górna Stołowa zwana obecnie Salą Portretową. Na uwagę zasługuje gęsto belkowany strop, poniżej fryz z 35 portretami biskupów krakowskich - poprzedników bp Zadzikę, dolny rząd to portrety 16 biskupów domalowanych w roku 1861-1863 przez Aleksandra Rycerskiego i przedstawia następców Zadzikę. Zachowały się trzy oryginalne portale. Pośrodku stół barokowy, fotel - krzesła, cztery szafy - dwie gdańskie i dwie holenderskie, skrzynie - cassapance obierac na podłogę.

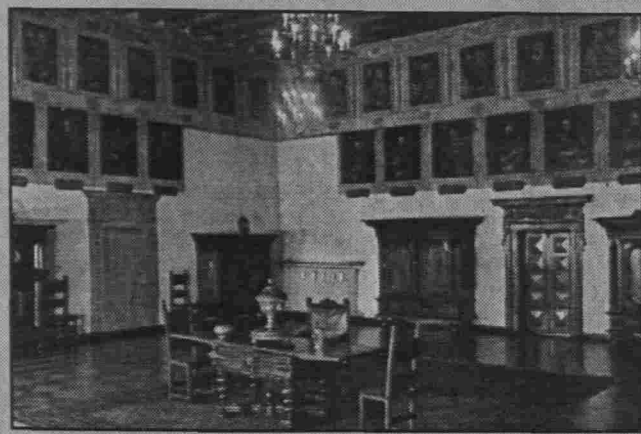
Dalsze pokoje były przeznaczone dla szczególnie ważnych gości, ale świeckich, nazywano je Pokojami Senatorskimi lub Królewskimi od czasu pobytu w pałacu króla szwedzkiego Karola XII. W pierwszym pokoju stoją szafy gabinety, a nad nimi portrety sarmackie, kobiece, wykwalifikowane porcelana zabytkowa. Płafon upamiętniający zabiegi dyplomatyczne biskupa Zadzikę, został wykonany przez Dolabellę w 1641 roku. W Drugim Pokoju Senatorskim płafon ilustruje pożar Ławry Troickiej pod Moskwą podczas wojny 1612 roku, szafy kredensowe, stół konsolowy, krzesła barokowe, fotele późnorenansowe, sekretarzyk, gobelin „Abimelech” oddający Sarę Abrahamowi” dopełniają wyposażenia.

Ostatnim pokojem jest Aikierz pod wieżą, zwany też Trzecim Pokojem Królewskim lub garderobką. Znajduje się tu komplet mebli z XIX wieku w stylu Ludwika XV, zabytkowa porcelana, majoliki włoskie (fajanse o szklawie cynowej) i miejsce sekretne tzw. locum sekretum (ubikacja). Kandelabry na stole i barokowej komodzie dodają apartamentowi swoistego uroku.

Z pracy: Inwentaryzacja krajoznawcza śródmieścia Kielc.

R. I. E. Gorzkowsky

PS. W odcinku 41 pojawił się błąd. Powinno być: Historia tego okresu...



Pałac biskupów krakowskich. Sala portretowa

26. 05

1648 r. - wielkim sukcesem zbuntowanych Kozaków, czyli automatycznie wielką klęską wojsk polskich zakończyła się bitwa pod Korsuniem. Na pamięć zwycięstwa Chmielnicki zatrzymał sobie dwóch polskich hetmanów. Mikołaja Potockiego i Marcina Kalinowskiego.

1831 r. - głównie dzięki fatalnemu dowodzeniu generała Jana Skrzyneckiego na poboju nad Narwią pozostały zwłoki 6,5 tysiąca żołnierzy polskich. Klęska pod Ostrołęką w znacznym stopniu zaważyła na ostatecznym fiasku powstania listopadowego.

1973 r. - zwycięstwo Ryszarda Szurkowskiego indywidualnie i polskiej ekipy drużynowo po zakończeniu Wyścigu Pokoju premier rządu PRL Piotr Jaroszewicz określił jako „zwycięstwo na chwałę polskiego sportu i ludowej ojczyzny”. Niestety, współcześni kolarze i pozostali sportowcy jakoś nie chcą odnosić zwycięstw na chwałę kapitalistyczno-demokratycznej ojczyzny.

27. 05

1199 r. - po śmierci króla Ryszarda Lwie Serce dokonano wyboru jego następcy. Został nim młodszy brat bohaterskiego władcy Albionu - Jan. Kanalią był król Jan bez Ziemi na własnej skórze najdotkliwiej przekonał się anglosaski Janosik - Robin Hood.

1910 r. - rząd włoski wydał zakaz urządzania procesji kościelnych na ulicach. Warto dodać, iż Italię rządili wówczas socjaliści.

1981 r. - w czasach, gdy Polskę rządili pseudo-socjaliści, dwaj byli ministrowie rządu PRL z czasów gierkowskich, Edward Barszcz i Jerzy Olszewski popełnili samobójstwa.

28. 05

1513 r. - ukazała się pierwsza książka w języku polskim. Był nią modlitewnik „Raj duszny” - opracowany przez niejakiego Biernata z Lublina (nie mylić z Bierutem z Lublina).

?? Informator

KIELCE

TEATRY

im. S. Żeromskiego - 26.28.05 - godz. 19 - Franz Kafka „PROCES”, w reż. Piotra Szczęsnego

PTLIA „KUBUS” - 26.05 - godz. 9, 11 - „Baśń o zaklętym Kaczorze”, 27.28.05 „Niebieski piesek” - godz. 11.

KINA

ROMANTICA - 26.28.05 - „Lassie” - USA, I. 15, godz. 10, 14, 16, „Indianin w Paryżu” - fr. I. 12, godz. 12, „Leon zawodowiec” - fr. I. 15, godz. 18, 20.

MOSKWA - 26.28.05 - „101 Dalmatańczyków” - USA, bo. godz. 9.30, 11.30 „Barwy nocy” - USA, I. 18, godz. 17, 19.15.

STUDYJNE - 28.05 godz. 15 uroczysty seans z niespodzianką z okazji Dnia Dziecka

ECHO - 26.05 - nieczynne, 27.28.05 „Niekończąca się opowieść III” - USA, I. 15, godz. 16, „Frankenstein” - USA, I. 15, godz. 18.

Galeria Sztuki Współczesnej przy DŚT - wystawa malarstwa Aldony Smoląg

Krajowe Aukcje Sztuki Galeria AW-KCK, Pl. Moniuszki 1. Wystawa dzieł plastycznych. Czynne codziennie w godz. 10-18 (foyer).

GALERIA BWA „PIWNICE” - ilustracje książkowe do „Ballad i romanse” Adama Mickiewicza - Janusz Stanny - ilustracje do bajek Lafontaine’a. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11-17, w niedzielę w godz. 11-15, w soboty - nieczynne.

GALERIA BWA „NA PIETRZE” - Kolekcja Sztuki Kieleckiego Środowiska Plastycznego (zbiory BWA) oraz sprzedaż dzieł sztuki współczesnej.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11-15, w soboty i niedziele - nieczynne.

Muzeum Wsi Kieleckiej Dworek Laszczyków, ul. Jana Pawła II 6 - wystawa „Wszystko co się tłucze... czyli Fajanse, Kamionka i Szkło”, czynne od poniedziałku do piątku i w niedzielę w godz. 10-17, sobota - nieczynne.

Oddział - Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego - ul. Jana Pawła II 5 - wystawa materiałów biograficznych i literackich z młodzieńczych lat pisarza. Czynne - wtorek, czwartek, piątek, niedziela w godz. 9-15, środa 12-18. Niedziela wstęp wolny.

Muzeum Narodowe w Kielcach informuje o pracy placówek muzealnych w dniach 30.04-8.05.1995. Pałac: czynne 30.04-7.05, 8.05 nieczynne, Obiegówek czynne 30.04-7.05, 8.05 nieczynne, Muzeum przy Ryńku: czynne 30.04, 2.05, 4.05, 7.05, nieczynne: 1.05, 3.05, 8.05, Muzeum St. Żeromskiego: czynne 30.04, 2.05, 4.05, 7.05 nieczynne 1.05, 3.05, 8.05

Muzeum Narodowe w Kielcach PRZY RYNKU 3/5 tel. 440-14

- wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny”, „Współczesna sztuka Ludowa Kielecczyzny”. Wystawy czasowe: „Jan Matejko. Warsztat artysty”, „Kielecczyzna średniowieczna” (wystawa archeologiczna). Czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i śród w godz. 9.00-16.00. Niedziela - wstęp wolny.

Dawny Pałac BISKUPÓW KRAKOWSKICH, Pl. Zamkowy 1 -

- ekspozycje: Wnętrza zabytkowe z XVII i XVIII wieku, Galeria Malarstwa Polskiego, „Dawne uzbrojenie europejskie i wschodnie”, „Sanktuarium Marszałka Piłsudskiego”. Czynne codziennie oprócz poniedziałków i wtorków w godz. 9.00-16.00. Niedziela wstęp wolny.

Oddział - Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obiegorku - Tel. 11-04-26 - odtworzony wystrój mieszkania pisarza oraz wystawa biograficzno-literacka. Czynne codziennie, oprócz poniedziałków w godz. 10-16.

Muzeum ZAGŁĘBIA STAROPOLSKIEGO w Sielpi (Oddział Muzeum Techniki w Warszawie) - czynne codziennie w godz. 9.00-12.00 i 13.00-17.00, w poniedziałki - nieczynne.

Muzeum STAROŻYTNEGO HUTNICTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO im. M. Radwana w Nowej Słupi - czynne codziennie w godz. 9.00-16.00, w poniedziałki - nieczynne.

PARK ETNOGRAFICZNY W TOKARNI

- wystawa „Dwór Suchedniowa”, „Wnętrza XIX-wiecznej chałupy”, „Dziełnastawowa apteka i inne” czynne od wtorku do niedzieli w godz. od 9.00 do 17.00, w poniedziałek - nieczynne

MUZEUM ZABAWKARSTWA

- wystawa pt. „Zabawkowy zwierzynek”, „Transport i komunikacja” oraz wystawa prac i kolekcji modelarskich. Czynne: wtorek - niedziela w godz. 10.00-17.00, poniedziałki - nieczynne.

MUZEUM ZBIORÓW GEOLOGICZNYCH

- Kielce, ul. Zgoda 21 - wystawy czasowe: „Zbiory geologiczne skal, minerałów i skamieniałości, 600 mln lat historii Gór Świętokrzyskich i surowców mineralnych Kielecczyzny”. Muzeum czynne od poniedziałku do piątku od 8.00-16.00.

APTEKI

27 bm dyżuruje dodatkowo apteka przy ul. Paderewskiego 37/39 w godz. 7.30 - 24, Rynek 16 w godz. 7.30 - 20. Apteka Firmowa przy ul. Jagiellońskiej 70 w godz. 7.30-21, przy ul. Sienkiewicza - nieczynna oraz 28 bm. przy ul. Paderewskiego 37/39 w godz. 8-20. Apteka Firmowa przy ul. Jagiellońskiej 70 w godz. 8-20.

SZPITAL

DYŻURY OSTRE: 26.05. Oddz. Wew. - Szp. Miejski na Kościuszki, Oddz. Chirurg. - Szp. Wojew. na Czarnowie, 27.05. - Oddz. Wew. - Szp. na Czerwonej Górze, Oddz. Chirurg. - Szp. Miejski na Kościuszki, 28.05. - Oddz. Wew. i Chirurg. - Szp. Wojew. na Czarnowie.

SZPITAL GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

- wg rejonizacji, tel. 61-85-25

Całodobowa pomoc pielęgniarstwa inf. i zgłoszenia, tel. 61-53-07

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) - codziennie w godz. 14.00-7.00, w niedzielę i święta - przez całą dobę (pomoc odplatna)

WIZYTY DOMOWE PEDIATRÓW

„Vitamed” - tel. 31-80-68

NAGŁA POMOC LEKARSKA

- tel. 31-56-50

AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE

„Pod Dnią” - tel. 68-48-91

BIM - informacja o prywatnych usługach medycznych

- tel. 68-61-67, 27-697

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemami AIDS i narkomania)

- czynny w każdy poniedziałek, w godz. 17.00-19.00, tel. 463-56

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym)

- od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00-20.00, tel. 573-46

TELEFON ZAUFANIA DLA MŁODZIEŻY

- czynny w każdy czwartek, w godz. 18.00-20.00 - tel. 456-70 (dyżuruje psycholog)

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe - pl. Dworcowy - tel. 534-34, ul. Piekoszcowska - tel. 515-11, ul. Toporowskiego - tel. 31-09-67, ul. Jesionowa - 31-79-19; bagażowe - ul. Armii Czerwonej, tel. 31-09-19.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999, Pogotowie Policyjne - 997, Straż Pożarna - 998, Pomoc Drogowa - 981, Pogotowie Energetyczne Kielce - miasto i teren - 991, Pogotowie Gazowe - 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan., czynne w godz. 7.00-2.30, tel. 463-80, Pocztowa informacja o usługach - 911, Informacja PKP - 930, Informacja PKS - 66-02-79, Hotel „Centralny” - 66-25-11.

Straż Miejska 986; 676-040 w godz. 7.00-21.30

POMOC DROGOWA „POLMOZBYT”

- Kielce, ul. Łódzka 191 - czynna w godz. 6.00-22.00, tel. 550-22.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH - całodobowe usługi pogrzebowe - tel. 66-31-77.

Pogotowie wodno-kanalizacyjne - tel. 994.

BUSKO ZDRÓJ

KINO ZDRÓJ - 26.28.05 „Star Trek”, Pokolenia - USA, I.12, godz. 17 „Forrest Gump” - USA, I.15, godz. 19.

Galeria BWA „Zielona” - ul. Mickiewicza 7 - wystawa malarstwa Janusza Dziurawca i Mirosława Górskiego. Galeria czynna codziennie w godz. 11-17, niedziela 11-15, poniedziałek - nieczynne.

JĘDRZEJÓW

KINO DOMU KULTURY „Wieczna miłość” - USA, I.15, godz. 17, 19.

KAZIMIERZA WIELKA - 28.30.04 „Niekończąca się historia” - godz. 16.00, 18.00

MIECHÓW

Galeria Sztuki „U Jaksy” w Miechowie, Pl. Kościuszki 3a (budynek sądu) - wystawa litografii Ingrid Ledent Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Antwerpii. Galeria czynna w godz. od 9.00 do 16.00, niedziela od 9.00 do 13.00, sobota - nieczynna

OSTROWIEC

DOM KULTURY HUTY „OSTROWIEC” - nieczynny

Klub „Galeria ZDK” - nieczynny

PIŃCZÓW

KINO BELWEDER - 26-27.05 nieczynne, 28.05. - „Bez lęku” - USA I. 15, godz. 17.

SĘDZISZÓW

KINO BALLADA - 26.05 i 28.05 - „Gwiezdne wrota” - USA, I.12, godz. 18.

SKARŻYSKO-KAM. - Muzeum im. Orła Białego w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 - nieczynne

Postoje taksówek: Dworzec PKP - tel. 51-37-05

Apteka dyżurująca: tel. 20-076, ul. Limanowskiego

STOPNICA

KINO POWIEW - nieczynne

WŁOSZCZOWA

KINO DOMU KULTURY - 26 - 28.05 - „Dzika rzeka” - USA, I. 15, godz. 18.30.

Uwaga:

Za ewentualne zmiany w repertuarze redakcja nie odpowiada

POLSKIE RADIO KIELCE

UKF - 71,15 MHz

Piątek

5.00 Nowinki z radiowej w opr. M. Orkisz 6.00 Aktualności Dnia w opr. K. Irskiego 6.25 Notowania giełdowe 7.30 Sport 16.00 Aktualności dnia w opr. M. Smolewskiej-Wojciekiewicz 8.10 Program reklamowy 8.30 Impulsy - Radio BIS 8.40 Dziś w programie 8.50 Radiowa Giełda Pracy 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 16.00, 17.00; 19.00 Wiadomości 9.10 Nie czytałeś - posłuchaj 9.15 Muzyka dla wszystkich 10.00, 14.00, 20.00 Magazyn informacyjny 10.10 Regionalne notowania walutowe 10.14, 12.10 Kurier ogłoszeniowy 10.30 Aud. arch. 11.10 Sprawa na dziś z Radomia 12.00 Plus w południe 12.00 Prosto z gminy 12.20 Prosto z gminy 12.30 W ludowych rytmach 13.10 Rozmaitości i muzyka w opr. M. Podwysokiej 14.15 Atrakcje nie tylko MTV - aud. A. Kopeć 15.10 Auto Radio - Moto Radio 18.00 Puls w opr. R. Kodzieja, W. Kusia i M. Przemyskiego 18.30 Lektury domowe 19.10 Klasyczny rock 19.55 Baśnie do poduszki 20.10 Radio po kolacji - „Wieczór z reportażem” - prow. M. Sobala 22.00 BBC 23.00 Muzyka dawnych mistrzów 0.00 Nocne Kielce - prow. K. Jakubowski

Sobota

5.00 Nowinki z radiowej w opr. W. Kusia 6.00 Aktualności dnia 6.25 Notowania giełdowe 7.30 Sport 16.00 Aktualności dnia w opr. M. Cendera 16.30 Sport 8.10 Radio Clip 12.00 Plus w południe

12.10 Kurier ogłoszeniowy 12.20 Prosto z gminy 12.30 Na przystanku 13.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00 Wiadomości 13.10 Rozmaitości i muzyka - w opr. A. Samborskiego 14.15 Piosenki z tekstem - w opr. B. Nowickiego 15.10 Auto Radio - Moto Radio 17.00 Koncert życzeń 18.00 Puls - w opr. R. Kodzieja 18.30 Radiowy Klub Jazzowy 19.05 Radio sport 19.30, 20.15, 23.00 Nowości płytowe 19.55 Baśnie do poduszki 20.05 Przegląd wydarzeń kulturalnych 22.00 BBC 0.00 Nocne Kielce - prow. M. Soltys

Niedziela

6.00 Muzyczny poranek 6.30 Niedzielne spotkanie - aud. D. Juchnowskiej 7.00, 11.00, 12.00, 13.00, 19.00 Wiadomości 7.05 Radio Zgoda - aud. P. Solarza 9.00 Muzy i muzyka pod red. B. Gumowskiego 11.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń 11.30 Prosto z Paryża - z anteny RFI 12.05 457-05 Jesteśmy - prow. B. Nowickiego 14.00 Magazyn informacyjny 14.10 Dziecięce radio - M. Janiszewskiej 14.30 Aud. literacka 15.00 Z piosenką przez lata 15.25 Radiowęzeł Pirania - aud. A. Kaczmarka i S. Lipca 16.00 Koncert życzeń 17.00 Plus w niedzielę 17.15 Nowości płytowe 19.05 Radio sport 19.30 Muzyka na święteczny wieczór 20.30 Poetyckie spotkania - aud. M. Podwysokiej 21.00 Muzyka filmowa 21.30 Lokalny magazyn sportowy 22.00 BBC 23.00 Muzyczne klimaty 0.00 Country w drodze

Program Radia „Jedność”

UKF 71,95 MHz Kielce

Piątek

6.10, 15.10 Kalendarium 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 20.00, 23.00 Serwis informacyjny 6.40 Słowo na dziś 7.20 MOTOWIEŚCI 8.10 Nowości z księgan „Jedność” 8.15 Strzał w dziesiątkę - konkurs 9.10 Serwis sportowy 9.20, 16.30 Rynek pracy 9.30, 14.30 Serwis informacyjny Zarządu Regionu Św. NSZZ „Solidarność” 9.35 Gość w studio 10.15, 14.15 Komunikaty i ogłoszenia 11.10 Audycja Diecezjalnej Caritas 11.30 Anioł Pański 12.15 STONOGA 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15.30, 21.10 Kielecki Dziennik Radiowy 16.30 Finał Dużego konkursu o sporą nagrodę 17.45 Konkurs biblijny 18.00 Transmisja Mszy Świętej z Kościoła Św. Trójcy 19.00 Lista Przebojów Piosenek Dziecięcych 20.30 Droga Krzyżowa 20.50 Wieczorna modlitwa Kościoła + Apel Jasnogórski 21.30 W sentymentalnym nastroju 22.00 Powieść na dobranoc 22.15 Skrzynka pytań 23.05 MUZYKOTOMIA

Sobota

6.10, 15.10, Kalendarium 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00 Serwis informacyjny 6.40 Słowo na dziś 8.15 Strzał w dziesiątkę - konkurs 9.15 Gość w studio 10.15, 14.15 Komunikaty i ogłoszenia 11.10 Casy i ludzie naszego pokolenia 11.30 Wspólna modlitwa

12.15 Anioł Pański 12.15 STONOGA - konkurs 15.15 ABC motoryzacji 16.00 Techno show 17.10 Pory roku w poezji i piosence 17.45 Konkurs biblijny 18.00 Transmisja Mszy Świętej z Kościoła Św. Trójcy 19.20 Komentarze do czytań niedzielnych 20.50 Wieczorna modlitwa Kościoła - Apel Jasnogórski 21.10 Lista Przebojów Radia Jedność 22.00 Powieść na dobranoc 23.10 Noc na Wzgórzu

Niedziela

6.00 Kiedy ranne wstają zorze 6.10 Poetyckie przebudzanki 7.00 Poranna modlitwa Kościoła 7.15 Stare Przemyśle 7.30 Powitanie 8.00 Minął tydzień - Magazyn aktualności reporterów 8.45 Kalendarium 9.00 Minął tydzień - magazyn aktualności reporterów od 9.45 Plaki obok nas - prow. J. Wróblewski 10.15 Muzyka refleksyjna 10.30 Transmisja Mszy Św. z Kościoła Św. Trójcy 11.30 Anioł Pański 12.10 Religijna piosenka dnia 12.15 Ciekawostki z życia duchowego - E. Józefczyk 12.45 RODZINNE POPOŁUDNIA 13.30 Wdzięczność bez granic 16.00 Koncert Życzeń radia Jedność 17.00 Piosenki znane i lubiane 17.30 Audycja Stowarzyszenia Rodzin Katolickich 18.00 W kręgu Art-Rocka 19.30 Bajka - modlitwa dzieci 20.00 Niedzielną audycję religijną 20.30 Modlitwa wieczorna - Apel Jasnogórski 21.10 W poszukiwaniu prawdy 22.00 Powieść na niedzielę 23.00 Noc na Wzgórzu

Telewizja Kablowa Kielce

Piątek

9.00 Kielecki Kwadrans - magazyn informacyjny (powtórzenie) 9.25 Potyczki z językiem - program dr Roszkowskiego 9.40 Jest takie miejsce - reportaż 10.05 Bohaterowie Telemarku - film wojenny prod. USA 12.20 Telegazeta do godz. 17.15 17.15 Kielecki Kwadrans - magazyn informacyjny 17.40 Życzenia na dziś 17.45 Koncert życzeń dla Mam 18.15 W krainie smoków - bajka dla dzieci cz. 10 18.35 Ludzie i sprawy 18.50 Piosenki z „Kropelek prawdy” 19.00 Szczęśliwa trzynastka - teleturniej 19.25 Serenada za grosik - melodramat prod. USA 21.25 Kielecki Kwadrans - magazyn informacyjny (powtórzenie) 21.50 Wspaniałości przyrodnicze Europy - film dokumentalny cz. 5 22.45 Pięty muskietier - film sensacyjny prod. USA 2.05 Przekaz tekstowy.

Sobota

9.00 Kielecki Kwadrans - magazyn informacyjny (powtórzenie) 9.25 Serenada za grosik - melodramat prod. USA 11.20 W krainie smoków - bajka cz. 10 11.45 Szczęśliwa trzynastka - teleturniej (powtórzenie) 12.10 Boby Carl (2) - film przy-

rodniczy prod. francuskiej 13.00 Telegazeta do 17.15 17.15 Kielecki kwadrans - magazyn informacyjny 17.40 Życzenia na dziś 17.45 Telepszy - przewodnik po programie TTK 18.10 Obrońcy kamienia - bajka dla dzieci cz. 11 18.35 Układanka na telefon - konkurs dla najmłodszych 18.50 Po górach, dolinach... - reportaż ks. M. Fatygi i L. Janusza 19.15 Ludzie i sprawy 19.30 Lot nawigatora przestrzeni - film przygodowy prod. USA 21.05 Kielecki Kwadrans - powt. z godz. 17.15 21.30 Wspaniałości przyrodnicze Europy - film dokumentalny cz. 6 22.25 Rozmowy w TTK 22.40 Operacja V - komedia prod. rosyjskiej 23.50 Przekaz tekstowy

Niedziela

14.00 Powitanie 14.00 Niedzielne spotkanie z Barbarą Wachowicz 14.30 W krainie smoków - bajka cz. 11 15.00 Familiada - teleturniej rodzinny sponsorowany przez „PIO-WAR-INA-WĘGLOSTAL” 15.50 Muzyczne realizacje TTK 16.15 Operacja V - komedia prod. rosyjskiej 17.35 Tydzień na Siłnicę - przegląd „Kieleckich Kwadransów” z minionego tygodnia 18.45 Przekaz tekstowy

WEEKEND

Stowarzyszenie „Civitas Christiana” we Włoszczowie, ul. Czarnieckiego 10 (Biblioteka Publiczna) zaprasza na spotkanie z ks. Janem Piłtikiem n.t. „Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata i w świetle książki Przekroczyć próg nadziei”. Spotkanie odbędzie się 26 bm. o godz. 18

Państwowa Filharmonia im. O. Kolberga w Kielcach zaprasza na koncert kończący sezon artystyczny 1994/95. Koncert odbędzie się 26 bm. o godz. 19 w sali WDK w Kielcach. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Kieleckiej, Tomasz Szreder - dyrygent. W programie utwory: W. A. Mozarta, Fr. Schuberta.

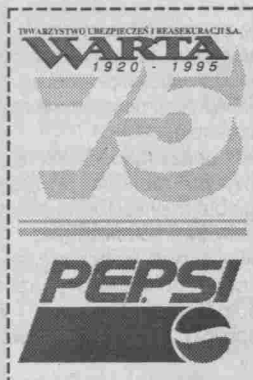
Program spotkań z kandydatem na Prezydenta, z Januszem Korwin-Mikke organizowanych przez Oddział Świętokrzyski UPR: 26 bm. (piątek) w Starachowicach p godz. 10 w ILO im. T. Kościuszki - spotkanie z młodzieżą, w Jędrzejowie o godz. 16 w Domu Kultury przy Al. Piłsudskiego oraz w Busku Zdroju o godz. 18.30 w SP nr 4, a 27 bm. (sobota) odbędzie się Konferencja Prasowa ZJAZD WIŚNIÓWKA o godz. 10, w Bodzentynie o godz. 13 w SP Rynek górny, w Kielcach o godz. 16 w Auli Politechniki Świętokrzyskiej Budynek B s. 177 oraz w Skarżysku-Kam. o godz. 18 przy ul. Kościuszki 38 w Klubie Myśli Prawicowej,

również w niedzielę 28 bm. odbędzie się spotkanie w Ostrowcu Św. o godz. 10 w MCK przy ul. Siennejkiej (wejście od ul. Polnej).

WDK im. J. Piłsudskiego w Kielcach organizuje z okazji Dnia Dziecka III Przegląd Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski. W przeglądzie zaprezentują się niepełnosprawni artyści z Warsztatów Terapii Zajęciowej przy ul. Słonecznej i Kryształowej, ze Szkoły Podstawowej nr 14, Świętokrzyskiego Klubu Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski oraz zespół „Disco Mim”. Impreza odbędzie się 1 czerwca o godz. 11 w sali kinowej WDK. Wstęp wolny

Kieleckie Centrum Kultury zaprasza na kolejny wieczór cyklu „Artyści Piwnicy Pod Baranami w KCK”. 27 bm o godz. 18 na Scenie Kameralnej KCK wystąpi Jacek Wójcik. Informacje i zapisy w KCK, pok. 213, tel. 444-63.

Młodzi artyści DK „SABAT” zapraszają na imprezę „Dla Ciebie Mam”. W programie spektakle teatrów „Kwadratura” i „Pauza”, podpisy pianistów i gitarzystów, pokaz karate, pokaz tańca towarzyskiego i disco Szkoły Tańca „



**WIELKI FESTYN RODZINNY
DZIEŃ DZIECKA '95
RADOM 04.06.1995**

Imię, nazwisko:

Adres:

WYTNIJ I ZABIERZ ZE SOBĄ

Kupon weźmie udział w losowaniu wielu nagród

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA



„NASZ DOM”

ul. Żeromskiego 116b RADOM

**posiada do wynajmu
5 tablic ekspozycyjnych
o wymiarach 4,8 m x 3,3 m**

na ścianach budynków przy ulicach:

1. Czachowskiego 21
2. Struga 78
3. Struga 48
4. Żeromskiego 116
5. Niedziałkowskiego 23

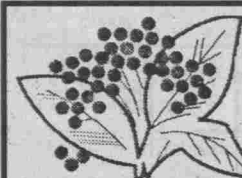
Chętnych do najmu wyżej wymienionych tablic prosimy o składanie ofert w biurze Spółdzielni, pokój nr 38 codziennie oprócz sobót w godz. 7.00-15.00 telefon 246-62 wewn. 307 w terminie do końca maja 1995 roku.

**Dyrekcja Zespołu Szkół Ekonomicznych
im. O. Langego
i Rada Rodziców działająca przy Zespole
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie
w okresie wakacji następujących robót:**

- ✓ prace dekarские
- ✓ częściowa wymiana płytek PCV
- ✓ wykonanie wyjścia awaryjnego z sali gimnastycznej

Oferty prosimy zgłaszać na piśmie w sekretariacie szkoły, przy ul. Langiewicza 18 w terminie do 23 czerwca br. Otwarcie ofert nastąpi dn. 27.06.95 o godz. 9.00. Jednocześnie informujemy, że w chwili obecnej szkoła nie posiada środków finansowych na uregulowanie zobowiązania. Rozliczenie może nastąpić dopiero w m-cu grudniu br.

300183/SS



ARTEX

Spółka O.C.

OFERUJE PRZYPRAWY DLA

- PRZEMYSŁU MIĘSNEGO • CUKIERNICZEGO • OWOCOWO-OWSŁONKI W PEŁNYM ASORTYMENCIE WARZYWNEGO
- KONCENTRAT POMIDOROWY • PAPRYKA

**26-613 RADOM 15, RAJEC SZLACHECKI 57
TEL. (048) 472-32, FAX 476-12, TLX 0672488**

100225/F

Zapraszamy do
**HURTOWNI
KWIATÓW
DONICZKOWYCH
I SZTUCZNYCH**

Sprzedaż
hurtowa
i detaliczna

Starachowice
ul. Spółdzielcza 31
tel. 74-20-12

800127/F

Budynek
nowy w centrum
Starachowic
ul. Armii Krajowej

**wynajmę
firmom prawniczym
notarialnym
ubezpieczeniowym
bankom**

Wiadomość: tel. 74-35-21

800168/R

POLDOOR®

**PRODUCENT
DRZWI**

**PROFILOWANYCH
W PEŁNEJ PALECIE
KOLORÓW**

SKAŁOWYCH I RUSTYKALNYCH

**JAKO JEDYNI W POLSCE
POSIADAMY**

MIĘDZYNARODOWY CERTYFIKAT

No. 94-SKM-AQ-157

**W/G NAJWYŻSZYCH NORM JAKOŚCIOWYCH
SS-ISO 9001, EN 29001, BS 5750**

**POSZUKUJEMY
REGIONALNYCH
DYSTRYBUTORÓW
NASZYCH WYROBÓW**

**26-600 RADOM, ul. Słowackiego 62
tel. (048) 18-26-01, tel./fax (048) 225-37**

100223/F

Telekomunikacja Polska SA Zakład Telekomunikacji w Częstochowie

Informuje, że opłaty za 3 minuty rozmowy w ruchu ręcznym
i automatycznym są zróżnicowane w zależności
od czasu przeprowadzania rozmowy i kształtują się następująco:

(w złotych)

Strefa	od 8.00 do 18.00	od 18.00 do 22.00	od 22.00 do 8.00
do 25 km np: Blachownia, Kłobuck, Olesno, Lubliniec	0,39 plus 7% VAT	0,26 plus 7% VAT	0,21 plus 7% VAT
od 25 do 100 km np: Katowice, Sosnowiec, Zawiercie	1,56 plus 7% VAT	1,17 plus 7% VAT	0,78 plus 7% VAT
powyżej 100 km np: Warszawa, Kielce, Łódź, Gdańsk	2,34 plus 7% VAT	1,80 plus 7% VAT	1,17 plus 7% VAT

200263/F/1

dobre

WYKŁADZIN

KOMFORT

CZĘSTOCHOWA - ul. Armii Krajowej 50



KON.
HAN.
S.A.
GALA

GLAZURA

KRÓLEWSKA

**RABAT
DO
10%****42-200 CZĘSTOCHOWA**
Al. Niepodległości 26/30
ul. Wilsona 8a
tel./fax (034) 63-90-73

200209/R

OGŁOSZENIA DROBNE

6 LOKALE

• Do wynajęcia - LOKAL 52 m kw., gaz, c.o. Częstochowa, ul. Komornicka 81, tel. 617-378 po 20.00.

200489/R

7 MASZyny I URZĄDZENIA

Wycinarki, maszyny szwalnicze obuwnicze.

Warszawa, tel. 641-54-74.

Le/100230/F

Pilarki taśmowe poziome TRAKI

Producent - Zakład Mechaniczny Jabłoński - Mińsk Mazowiecki ul. Zygmuntońska 50 tel. (0256) 57-09.

300159/SS

8 MATRYMONIALNE

• Telefoniczny Klub. Przyłącz się do Naszej zabawy, która trwa cały dzień i całą noc. Zadzwoń teraz! Tel. 0/01-150-333-4444. WPI LIMITED, INC. Oplata telefoniczna 37.022 zł/min.

300151/SS

• SAMOTNYM. Szczęśliwe konkurencyjne oferty matrymonialne przesyła „CZTERDZIESTOLATEK” - NAPISZ. Skrytka 903; 42-201 Częstochowa.

200500/501/R

• AGATA kojarzy szczęśliwe małżeństwa. BOX 992, 42-201 Częstochowa.

201994/R

9 MEBLE, AGD

• Tanio sprzedam sypialnię. Tel. (034) 62-67-94 (po 20.00).

200483/R

10 MEDYCZNE

• MEDIN - bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, łysienia. Częstochowa, 24-47-96, Kielce, 487-18 (15.00-17.00).

200399/R

• LEKARZ uprawniony do badań okresowych przyjmuje codziennie. Kiedrzyńska 106. Częstochowa, tel. 253-486.

200441/R

• Anonimowe leczenie uzależnienia alkoholowego. Dwuodniowy bezbolesny zabieg uwolni Cię od nalogu.

Centrum Medycyny Niekonwencjonalnej
Częstochowa,
Aleja NMP 29, tel. 65-44-97.

200169/F3

13 NIERUCHOMOŚCI

• Dom jednorodzinny w Rzęzyczach, częściowo wykończony - sprzedam. Informacja: Kłomnice, ul. Bartkowska 38.

200438/R

• Sprzedam działkę z prawem zabudowy 3847 m kw. ul. Cyrklowa, tel. 65-20-47.

AR/DC 250

• Sprzedam działkę budowlaną 44 m kw. Skoczów. Wiadomość: Częstochowa, tel. 635-174.

AR/DC 248

17 PRACA

• Agencja Towarzyska zatrudni Panie. Tel. (034) 628-456.

200388/R3

• Agencja „LAURA” zatrudni atrakcyjne Panie - zakwaterowanie. Tel. (034) 65-92-83, Częstochowa, ul. Bema 37.

200395/R2

• Zatrudnię KUCHARZA z wykształceniem gastronomicznym. Częstochowa, Wolności 4, (godz. 10.00-12.00).

200474/R

• Praca dla mężczyzn na platformach wiertniczych, zarobek 410-680 DM dziennie. Informacje, zgłoszenia: „RIGES”, 68-200 Żary, skrytka 16.

200486/R

• AKTUALNIE NAJLEPSZA PROPOZYCJA PRACY NA STAŁE. WYMÓG: prawo jazdy, paszport, wiek do 35 lat. Informacja: RADOM tel. 412-83.

100289/F

• Przedstawiciel biura oferuje materiały instruktażowe, zbyt, wózków gotowy wyrob do ręcznej pracy chałupniczej przy wyrobie kokardek ozdobnych. Łatwa praca, do wykonania przez każdego chcącego pracować.

Załączyć kopertę zwrótną i znaczki polecone: „ELBE - DEK” skr. 287

35-959 Rzeszów II

100127/R

• Akwizytor rozprowadza materiały instruktażowo-opisowe do wyrobu i zdobienia kopert wraz z wzorami gotowego wyrobu. Możliwy zarobek ok. 100 zł tygodniowo.

Część wyrobu odkupujemy. Pisać, przesyłając kopertę zwrótną zaadresowaną do siebie i znaczki polecone: AKWIZYTOR „CIKA-PAS” box 48, 38-500 Sanok I.

200487/R

• Zatrudnimy elektryków-instalatorów. Tel. firmy 61-25-77 Częstochowa.

200264/F

18 RÓŻNE

LOMBARD 68-22-42 NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW. KANTOR W HOTELU „BRISTOL” KIELCE, TAKŻE W NIEDZIELĘ - 68-22-24 NOCNY - 66-30-65.

300565/R

• LOMBARD „PIERWSZY” kantor, złoto. Częstochowa, Al. NMP 18, tel. 651-179. Filia: ul. Jagiellońska 1.

200168/F

• SREBRO-ZŁOTO Najwyższe ceny skupu Częstochowa, 23-20-86 komórkowy 0-90355807.

200248/F1

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
PEŁNY ASORTYMENT W CENACH FABRYCZNYCH I HURTOWYCH „ELEKTROMAX”
Kielce
ul. Mielczarskiego 121
tel. 514-24 w godz. 8-16

300124/SS

BOSCH PEUGEOT

PEŁNY WYBÓR ELEKTRONARZĘDZI wraz z OSPRZĘTEM i MATERIAŁAMI EKSPLOATACYJNYMI

ZAPRASZAMY CODZIENNIE w godz. 9-17, w soboty 10-14

RATY I RABATY

SKLEP METALOWY
Kazimierz KOŚCIELECKI
Częstochowa, pl. Daszyńskiego 13
tel. 24-64-42, 24-69-62 fax 65-67-66

20243/F7

19 AUTO - MOTO

• Szybko samochodowe - sprzedaż, montaż „AUTOFENIX”. Szewce 39 k. osiedla Nowiny. Tel./fax 592-05 oraz Kielce, Al. Tamowska 26.

300158/SS

• Sprzedam wyważarkę pół-automatyczną niemiecką do kół - tanio. Pajęczno, tel. 11-28-83.

AR/DC 234

• POLONEZA 1990 - sprzedam. Częstochowa, ul. Olbrachta 31, tel. (034) 65-87-12.

200485/R

• Sprzedam 126p (garażowa, w bardzo dobrym stanie, 1987 rok). Konopiska, ul. Sportowa 15 (w godz. 15.00-20.00).

200499/R

• Kupię rozbite AUDI 80 - rocznik 1980 i młodsze. Aleksandria, ul. Dolna 6; 42-274 Konopiska.

200480/R

• SPRZEDAM: Polonez 1,5, rok prod. 1981, po kapitalnym remoncie silnika (garażowa). RADOM tel. 279-95 (do godz. 16.00), lub 423-88.

AR/238

• Trabanta - 1983 r. stan bardzo dobry - sprzedam. (034) 23-31-10 (wieczorem).

200502/R

• Sprzedam garaż blaszak składany duży, miejsce garażowania Blachownia. Częstochowa, tel. 22-47-23.

AR/DC 246

• Sprzedam nową blacharkę SKODY 100 S, nowe części, skrzynię i podzespoły. Tel. (034) 23-29-27, 23-13-77.

200490/R

25 TRANSPORT PODRÓŻE**LATO '1995**

1. WZCASY: Rowy, Dźwierzyno, Darłówko, Krynica Morska, Mielno, Białka k. Parczewa - domki.

HISZPANIA - Malgrat De Mar

2. KOLONIE, OBOZY: - Władysławowo, Białogóra, Rabka, Białka k. Parczewa, Białobrzegi n. Pilicą;

- Francja, Hiszpania.

3. Wycieczki autokarowe: Londyn, Paryż, Rzym, Wiedeń

4. Przewozy: Niemcy, Włochy, Anglia

5. Wynajem: autokarów turystycznych i żuka osobowego

„HARCTUR” Radom ul. Sienkiewicza 4

tel./fax 631-767, 631-869.

AR/H

• Frankfurt, Mannheim, Karlsruhe, Stuttgart. Wiadomość: LIPSKO tel. (048) 780-307.

100099/R

26 TOWARZYSKIE

• SEXTERAPEUTKI zapraszają całonocnie do Agencji „EWA” przy ul. Ludowej 42. Częstochowa, tel. 25-38-72.

200392/R

• „JUDYTA” TYLKO O CIEBIE PYTA. Skromna, miła, sympatyczna - tylko Ona dotrzyma Ci miłego towarzystwa. Częstochowa, tel. 23-05-93.

200390/R

• Agencja Towarzyska „ZEFIR” poleca towarzystwo atrakcyjnych Pań. Częstochowa, tel. 23-15-10.

200387/R

• „CARINA” poleca Panie. Częstochowa, ul. Złota 70/10, tel. 651-843. Dysponujemy lokalem. Zatrudnimy Panie.

200394/R

• Agencja „MARTA”. Kuszące, zmysłowe Panie zapraszają. Zadzwoń! Częstochowa, 63-33-28.

200393/R

• „MARTA” Towarzystwo PAŃ, PANÓW. Częstochowa, tel. 63-33-28. Zatrudnimy Panie.

200401/R

• Agencja „MONIKA” poleca towarzystwo atrakcyjnych Pań. Tel. 628-456, Częstochowa, ul. Rocha 197.

200388/R1

Agencja „OLIMP II” działa od chwili założenia pod niezmienionym adresem i numerem telefonu.

Częstochowa ul. Tartakowa 70

Tel. (034) 61-42-06

Zatrudnimy atrakcyjne Panie.

200396/400/R

OLIMP

AGENCJA TOWARZYSKA

mile spędzisz czas

ul. Dekabrystów 86

(034) 61-47-69

200477/R

• Agencja „LAURA” zaprasza całonocnie. Częstochowa, ul. Bema 37, tel. (034) 65-92-83.

Zatrudnimy Panie.

200395/R1

• „PARTNER” zadzwoń

tel. (034) 617-555

przyjdź

Częstochowa ul. Bratnia 29.

200397/R

• AGENCJA TOWARZYSKA „SANDRA”.

Częstochowa - Mirów

ul. Komornicka 125

(przedłożenie Srebrnej)

tel. 617-328.

ZAPRASZAMY!

200439/R

• TELEFONICZNY KLUB. PRZYŁĄCZ SIĘ DO NASZEJ ZABAWY, KTÓRA TRWA CAŁY DZIEŃ I CAŁĄ NOC!

ZADZWOŃ TERAZ! TEL. 0/01-150-333-4444, WPI LIMITED, INC. OPLATA TELEFONICZNA 37.022 ZŁ/MIN.

3001/SS

• Atrakcyjną suknię ślubną - sprzedam tanio. Tel. (034) 616-810

200503/R

• Sprzedam suknię ślubną na 170. Tel. (034) 23-29-27.

200490/R1

27 UBIORY

• Sprzedam suknię ślubną - 616-810

200503/R

• Sprzedam suknię ślubną na 170. Tel. (034) 23-29-27.

200490/R1

• Sprzedam suknię ślubną na 170. Tel. (034) 23-29-27.

200490/R1

28 USŁUGI

• GIPSOWANIE MALOWANIE TAPETOWANIE SZTUKATERIA

Częstochowa, 240-984

200213/F

• ŻALUZJE - Producent. PIONOWE - POZIOME. Naprawa.

ROLETY MATERIAŁOWE. Częstochowa

ul. Jana Pawła II 54

tel. 62-30-34, 614-879.

200389/R

Rozmowa tylko na telefon

Dzwoń 24 godz. na dobę

00 67 234 2334

WPI Ltd. Oplata za telefon 37.02 zł/min

TELE-PARTY

POROZMAWIAJ Z CIEKAWYMI LUDZMI

0061-100-6363

WPI Ltd. - opłata za telefon 37.022 zł/min

• ŻALUZJE PIONOWE POZIOME PRODUCENT PPHU „BLINDSPOL”.

VAT - Gwarancja.

Tel. 225-254, 615-560, 611-089.

200240/F

• Układanie - cyklinowanie podłóg

RADOM tel. 636-822 lub 314-892.

AR/005

• ŚLUSARSTWO: kraty, balustrady, wiaty, drzwi metalowe, inne specjalistyczne. Częstochowa, tel. 23-20-86, komórkowy 0-90355807.

200249/F

• Renowacja wanien. Częstochowa, 25-43-02.

200476/R

• Układanie boazerii, paneli, pawlaczy, parkietu, mozaiki. Malowanie i PCV. RADOM tel. (048) 31-92-41 w godz. 9.00-20.00.

100128/R

• OCIEPLANIE budynków pianką krylaminiową. Oszczędność - 30%. Rachunki VAT. PW DAKAR Radom, tel. (048) 499-23, (048) 319-181.

Le/100148/F

• TANIE DORABIANIE KLUZY. Kielce, ul. Chęcińska 6.

AR/K

• Wideofilmowanie + dowóz do ślubu. AUDI 80. RADOM tel. 31-74-99 po 18.00.

AR/K

30 ZWIERZĘTA

• Rasowe szczeniaki, kocięta, szkolenie psów, sprzedaż wyszkolonych, strzyżenie psów, krycie suk. Częstochowa, 650-219.

200449/R

31 BIZNES

• ZŁOTO - SREBRO Najwyższe ceny skupu. Częstochowa, 23-20-86, komórkowy 0-90355807.

200248/F3

• Sadzonki chryzantem - sprzedam. Częstochowa, ul. Dobrzyńska 140.

AR/DC 243

• KREDYTY (NIEOPROCENTOWANE) SYSTEM ARGENTYŃSKI. CZĘSTOCHOWA, TEL. 640-179.

200152/I

• Sprzedam używane kopyta szwedzkie damskie i dziecięce. Kłomnice, tel. 281-157.

AR/DC 245

WIELKA PROMOCJA EXPRESSU ŚLĄSKIEGO


**AGENCJA
REKLAMOWA**

**OGŁOSZENIA
ZA DARMO**

**24
GODZINY**

Express
śląski

WYDRUKUJEMY ZA DARMO OGŁOSZENIE
4-MODUŁOWE DLA PIERWSZYCH 40 KLIENTÓW
KTÓRZY ZGŁOSZĄ SIĘ OSOBIŚCIE
DO AGENCJI REKLAMOWYCH 
W DNIU 26.05.1995 r.

OPOLE

CZĘSTOCHOWA

KATOWICE

BIELSKO-BIAŁA

RADOM

KIELCE

NASZE GAZETY: UKAZUJĄ SIĘ NA TERENIE GDZIE MIESZKA
DZIENNIK RADOMSKI
GAZETA KIELECKA
DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI
EXPRESS ŚLĄSKI

12 MILIONÓW
POTENCJALNYCH CZYTELNIKÓW

WYKONUJEMY WYCIĄGI BARWNE W PEŁNYM ZAKRESIE
❖ ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY ❖

Sportowy weekend

Piłka nożna

EKSTRAKLASA. W piłkarskiej ekstraklasie wydarzeniem zbliżającego się weekendu będą derby Śląska, w których Górnik Zabrze zmierzy się z GKS Katowice. W pozostałych meczach grają: Lech Poznań - Olimpia Poznań, Zagłębie Lubin - Hutnik Kraków, Raków Częstochowa - Widzew Łódź, Ruch Chorzów - Legia Warszawa, Stal Stalowa Wola - Warta Poznań, Petrochemia Plock - Stomil Olsztyn, Pogoń Szczecin - Stal Mielec, ŁKS Łódź - Sokół Pniewy.

II LIGA. Dla piłkarzy Błękitnych mecz wyjazdowy z Polonią Warszawa będzie ostatnią szansą na przedłużenie nadziei w walce o utrzymanie się w tej klasie rozgrywek. W przypadku porażki degradacja kielczan stanie się faktem, na co muszą być przygotowani kibice naszej „jedenastki”. W innych spotkaniach grupy II zmierzą się: Pomezania Malbork - GKS Belchatów, Radomiak - Avia Świdnik, Siarka Tarnobrzeg - Hetman Zamość, Unia Tarnów - Hutnik Warszawa, Szombierki Bytom - Motor Lublin, Lublinianka - Karpaty Krosno, Jagiellonia Białystok - FC Piaseczno, Okocimski Brzesko - Wisłoka Dębica.

III LIGA. Bardzo interesująco zapowiada się pojedynek w Ostrowcu, gdzie miejscowy KSZO podejmuje Granat Skarżysko. Dotychczasowe mecze tych drużyn zawsze przynosiły sporą dawkę emocji i tak powinno być teraz. Na potwierdzenie dobrej formy Korony oczekują jej kibice w meczu z Orłętami Łuków. Natomiast Bucovia jest zdecydowanym faworytem w spotkaniu z Podlasem Sokół.

• Korona Kielce - Orłęta Łuków, stadion przy ul. Szczepańskiej 29, sobota - godz. 16.30.

• KSZO Ostrowiec - Granat Skarżysko, Ostrowiec, stadion

przy ul. Świętokrzyskiej 11, niedziela - godz. 16.

• Bucovia Bukowa - Podlasie Sokół, Bukowa, niedziela - godz. 17.

KLASA MIĘDZYOKRĘGOWA: Zdrój Busko - Wisan Skopanie, Hetman Włoszczowa - Nida Pińczów, Łysica Bodzentyn - Czarni Polanica, Naprzód Jędrzejów - Janowianka Janów Lub. (niedziela - godz. 17). W innych meczach: Sokół Nisko - Czarnovia Kielce, Sparta Dwikozy - Stal II Stalowa Wola, Alit Ożarów - Pogoń Miechów.

KLASA OKRĘGOWA: Orlicz Suchedniów - Piaskowianka Piaski, Nidzianka Makoszyń - Victoria Skalmierz, Star Starachowice - Spartakus Dalezysze, Skala Tumlin - Partyzant Wodzisław, Mister Rudki - Zenit Chmielnik, Sparta Kazimierz Wielka - Górniki Miedzianka (niedziela - godz. 17), Politechnika Kielce - Nowiny - przełożony na 31 br.

KLASA A. Grupa I: Hetman II Włoszczowa - Polanie Pierzchnica (niedziela - godz.

15), Piaskowianka II Piaski - Piast Chęciny, Gród Wiślica - Spartak Charsznica, Dąb Nagłowice - Naprzód II Jędrzejów, Unia Sędziszów - Wiśnica Małogoszcz, Świt Działoszyce - Astra Piekoszów, Zryw Skrońców - Wisła Nowy Korczyn (niedziela - godz. 16).

Grupa II: Ruch Skarżysko - Granat II Skarżysko (sobota - godz. 15), AKS Starachowice - ŁKS Łagów, MKS Bodzechów - Zryw Skrońców (sobota - godz. 16), Wicher Kostomłoty - MKS Końskie (niedziela - godz. 14), Partyzant Radoszyce - Czarni Parszów, Orłęta Kielce - Stal Kunów (niedziela - godz. 16).

BOKS

I LIGA: KSZO Ostrowiec - Start/Renoma Elbląg, Ostrowiec, hala przy ul. Świętokrzyskiej 11, niedziela - godz. 11.

PÓLMARATON

ŚWIĘTOKRZYSKI
• III Międzynarodowy Półmaraton Świętokrzyski im. red. Mieczysława Kalety. Niedziela, start w Małogoszczu - godz. 12, meta w Bukowej.



Puchar dla Ajaxu

W środę późnym wieczorem na stadionie im. Ernsta Happela w Wiedniu rozegrany został finałowy pojedynek piłkarskiego Pucharu Europy, w którym Ajax Amsterdam pokonał AC Milan 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył Kluiwert w 85 min.

Mecz nie należał do porywających. Obfitował w wiele niecelnych podań, a składne akcje można było policzyć na palcach jed-

nej ręki. Jedyne golem padł w samej końcówce gry, gdy wprowadzony za Litmanena Kluiwert wykorzystał błąd włoskiej obrony i pokonał Rossiego. Tym samym Puchar Europy trafił w ręce mistrza Holandii, dodajmy, że jak najbardziej zasłużenie. Ajax w całych rozgrywkach Ligi Mistrzów prezentował się bowiem najkorzystniej.

Trenerskie rozterki

Nie zasypują gruszek w popiele zawodnicy DEK Mebli-Cyclo Korony Kielce. Kolarze, ze startu na start, przemierzają kraj wzdłuż i wszerz. Nie inaczej będzie podczas obecnego weekendu.

O szczegółach przygotowań do kolejnych wyścigów mówi dyrektor klubu - Marek Sławiński: „Po sukcesach w minionym tygodniu, chcemy pokusić się znów o zwycięstwa. Seniorzy pod wodzą trenera KRZYSZTOFA STANKA będą uczestniczyć w wyścigu w Belchatowie, podczas Memoriału Henryka Łasana - postaci doskonale znanej w światku kolarskim. Później udamy się na kolejny start, tym razem na szosy Górnego Śląska, by uczestniczyć w dobrze obsadzonej imprezie pod nazwą „Wyścig Szosami Zagłębia”. Juniorzy pod wodzą trenera Ryszarda Kwaśniewskiego (który zabie-

ra ze sobą młodego i utalentowanego Marcina Pytla) będą się ścigać w wyścigu „Po Ziemi Krakowskiej”. Start do tych zawodów nastąpi w Dobczycach. Inny szkoleniowiec - Henryk Wojciechowski - wraz z juniorami młodszymi, będzie starał wygrać „Ogólnopolski Wyścig Kolarski Wincentego Witosa”. Organizatorem jest tarnowskie Polskie Stronnictwo Ludowe. Mamy nadzieję, że będą sukcesy”.

Jak z tej matematycznej wyliczanki wynika, w Cyclo-Koronie jest trzech trenerów. Podczas tego weekendu czekają kolarzy cztery starty, w czterech różnych miejscowościach. Ciekawe, jak szkoleniowcy rozwiążą problem wyjazdu. Wszak w myśl przepisów, każdej grupie musi towarzyszyć szkoleniowiec. Czyżby zaistniał pierwszy w Polsce przypadek rozdzielenia?

K. KWIATEK

Siatkówka

Przed nowym sezonem

W Kielcach obradował w nowym składzie Zarząd Okręgowego Związku Piłki Siatkowej. Dokonał podziału funkcji w Zarządzie, ocenił miniony sezon pod względem sportowym, sprecyzował wnioski do zrealizowania i nakreślił plan przedsięwzięć sportowych i organizacyjnych w sezonie 1995/96.

Na najbliższe cztery lata (1995-98) kielecki OZPS posiadający już osobowość prawną i jako samodzielny związek będzie działał w 7-osobowym składzie Zarządu, reprezentującym środowiska Kielce, Ostrowca, Skarżyska i Buska. Funkcję prezesa powierzono ponownie Leszkowi Burkowiczowi z Kielc, na zebraniu sprawozdawczo-założycielskim delegatów klubów (20 kwietnia br.). Natomiast w dniu 18 maja br. dokonano podziału pozostałych funkcji w Zarządzie OZPS; wiceprezesem do spraw minisiatkówki i piłki plażowej został Jan Mitek, sekretarzem - Zbigniew Sygut (prowadzenie biura OZPS), skarbnikiem - Władysław Mazur z Ostrowca, sprawami sędziowskimi (organizacja kursów i szkolenie sędziów, obsada zawodów) zajmie się Jacek Sęk (jeden z sędziów centralnego okręgu kieleckiego), współpracę z kieleckimi uczelniami oraz szkolenie kadry powierzono Waldemarowi Siwoniowi, zaś członkiem Zarządu odpowiedzialnym za współpracę z terenem w zakresie szkolenia młodzieży został Grzegorz Wierzbowicz ze Skarżyska.

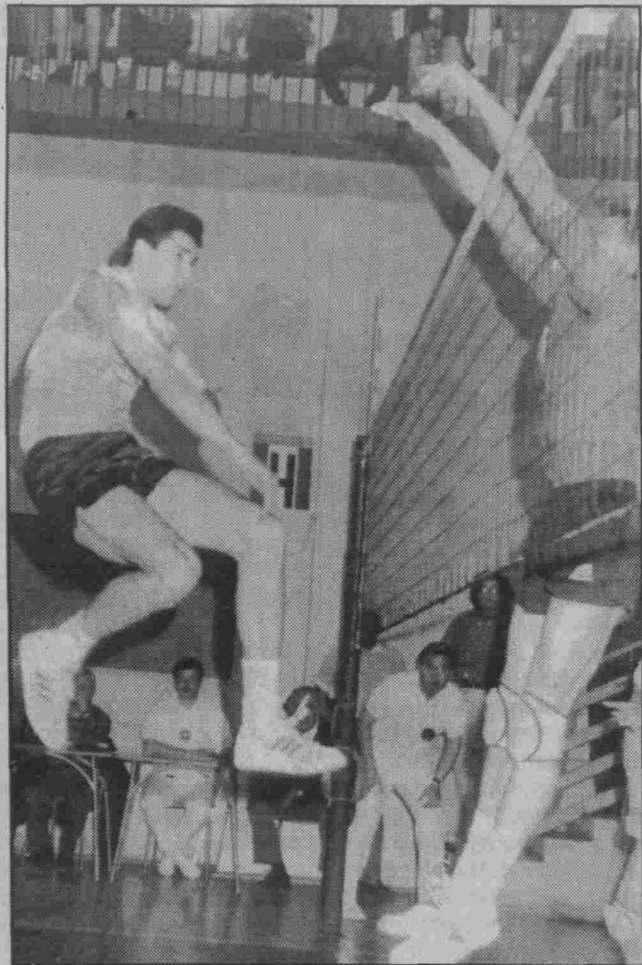
Komisji Rewizyjnej OZPS przewodniczy Jacek Kilar z Buska, a Jerzy Malinowski z Ostrowca i Zenon Adamczyk z Kielc są jej członkami.

Działacze siatkówki ocenili, że miniony sezon (1995-96), mając na uwadze start w rozgrywkach makroregionalnych, był udany pod względem liczby uczestniczących zespołów. Kieleckie było bowiem reprezentowane we wszystkich rodzajach mistrzowskich gier. Niestety, zaprezentowany poziom był poniżej oczekiwań, żadna z drużyn nie uzyskała kwalifikacji do finałowych turniejów w makroregionie.

Z tego też faktu wyciągnięto wnioski na nowy sezon 1995-96. Przede wszystkim postawiono zadanie prezentacji lepszego poziomu, awansu do finałów w makroregionie zespołów: juniorów młodszych STS Skarżysko, juniorów MKS Ostrowiec/KSZO, a być może też. Ponadto MKS Ostrowiec otrzymał zalecenie lepszego przygotowania do rozgrywek w nowym sezonie i osiągnięcia bardziej znaczących wyników i pozycji w tabelach.

Oddzielne zagadnienie stanowi udział drużyn seniorskich. Wszystkie chętne zespoły męskie (bo nie ma widoku na seniorskie) otrzymają szansę startu w kwalifikacyjnych turniejach makroregionalnych. Jeżeli zaprezentują dobry poziom i będą mieć własne środki na rywalizację w tej klasie gier, to w niej wystąpią. Jeżeli nie - to OZPS proponuje start w lidze okręgowej przy planowanym udziale 6-8 drużyn. Zależy zatem czy będą chętne. Nie wykluczone, że do tej formy rozgrywek włączone zostaną ekipy LZS lub zorganizowana będzie oddzielna forma rywalizacji dla młodzieży wywodzącej się z Zespołów Szkół Rolniczych i Liceów Ogólnokształcących.

Szczególne miejsce w działalności kieleckiego OZPS zajmą sprawy minisiatkówki i tworzenia Uczniowskich Klubów Sportowych, w oparciu o chętne szkoły, rodziców i środowiska. We współpracy z władzami oświatowymi i SZS, widzi on w UKS jedną szansę na podniesienie poziomu siatkówki i przygotowania młodzieży do uprawiania tej trudnej, choć popularnej dyscypliny sportu.



Kolejne, niejako nowe działania OZPS widzi w organizacji rozgrywek - turniejów w piłce plażowej. Takie możliwości mają środowiska Ostrowca, Skarżyska, Kielce, Buska i Pińczowa w oparciu o miejscowe kluby sportowe zajmujące się siatkówką, a także współpracę z TKKF.

Zaplanowana została na ten rok organizacja dwóch kursów sędziowskich w piłce siatkowej i plażowej. Już w czerwcu taki kurs jest przygotowany w Busku dla tamtejszego środowiska i okolic, natomiast we wrześniu w Pińczowie.

Podczas zebrania Zarządu kieleckiego OZPS poddano anali-

zje także materiały na zbliżające się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Okręgowej Rady Związków Sportowych. Upoważniono prezesa Zarządu OZPS, który jest delegatem (oprócz niego Jacek Kilar i Zbigniew Sygut), aby zaprezentował krytyczne stanowisko dotyczące treści przedłożonych dokumentów, braku danych odnośnie kosztów związanych z obsługą biura, niezbędnych zmian w statucie ORZS oraz zasad dalszego funkcjonowania biura i związanych z tym kosztów obsługi związków sportowych.

(lech)

Przy szachownicy

Indywidualne mistrzostwa okręgu kieleckiego w szachach są już na finiszu. Po ośmiu rundach prowadzi aktualny mistrz Polski juniorów do lat 12 Marcin Szymański z Żaka Kielce, który zgromadził do tej pory 7,5 pkt. Drugą pozycję zajmuje Ireneusz Koper (Więna GOK Małogoszcz) - 7 pkt i wyprzedza on Mikołaja Krawczyka (Żak) 5,5 pkt, Iskrena Antonowa (WDK Kielce) - 5 pkt oraz Michała Szczecińskiego (Żak) - 4,5 pkt.

Ostatnia runda mistrzostw rozegrana zostanie w najbliższy poniedziałek o godz. 17, w salach kieleckiego WDK. Tam również odbędzie się uroczyste zakończenie zawodów - 31 bm. (środa) poprzedzone otwartym turniejem błyskawicznym z udziałem wszystkich chętnych - początek o godz. 17.



Każdy jednak obywatel Rzeczypospolitej nieodparcie dąży do uzyskania ładu własnego i sprawiedliwości. Cóż w tym dziwnego, że marzenia przeobrażają się, wobec bezsilności, w konstruowanie czegoś, co rzekomo przyniesie sukces? Jeśli nie dają wyników (oczekiwanych) pisma urzędowe, monitorowanie urzędów i urzędników, prasowa pisanina o krzywdzie, poniżeniu i lekceważeniu człowieka-obywatela? I inne działania, jako to strajki, demonstracje, rzucanie jajkami w gmachy użyteczności publicznej. Najłatwiej przecież rzeczywiście założyć partię, nazwać ją oryginalnie albo prześmiesznie (np. Polska Partia Przyjaciół Piwa) i już!

wonymi pajakami, przez kleszcze zielone, po kleszcze czarne. I coraz bardziej gubimy się w domysłach - jakiej maści akurat jest insekt, który przyczepił się nam do d... Czy powstanie z tego obcowania z kleszczem AIDS czy EBO-LA. Dżuma czy tyfus, cholera, czy angina pectoris.

Można żyć z garbem, można i z kleszczem. Do obydwu przypadków należy się jedynie przyzwyczaić. Uznać kleszcza. Dać mu autonomię. Dialogować z kleszczem. Nie zaś wypalać go żelazem, truć ropą naftową, oliwą. Doprowadzić do consensusu! Bo od kleszcza nie ma ucieczki, nawet kiedy nie wejdziesz się do lasu czy dzungli.

Kleszczowisko

Tegoroczna plaga kleszczy, jakiegokolwiek maści by nie były, kojarzy się nieodparcie z plagą partii politycznych, które rosną i rosną liczbowo, jak grzyby po deszczu. Ostatnio, jak donosi kolega Ryszard Puch, podczas wyprawy do Buska natknął się on na twórcę i chyba jedynego członka Polskiej Partii Ładu i Sprawiedliwości (PPLS). Pan założyciel swobodnie mieści się w pierwszej trzysetce szefów ugrupowań polskich. I nie ma się z czego nabijać.

Już się lepiej czuje członek partii. Już jest zinstytucjonalizowany, sprywatyzowany, już koniec z olewaniem. Już można występować pod szyldem, słusznym przecież, już pisma sygnowane są pieczęcią, już w sądzie jest rejestracja. I rośnie duch w narodzie, rodzi się wielka nadzieja, szansa na sforsowanie zakleszczonych urzędniczych mózgów.

A kleszcze tego roku mamy w różnych barwach. Od pozostałości kleszczy czerwonych, zwanych do niedawna czer-

Wieloletni kleszcze, jako drogowskaz walki i cierpienia Polaków, symbol martyrologii, powinny zostać otoczone specjalną ochroną państwa. Należy dać im BOR-owców, samochody służbowe, inne apanaże i przywileje. Należy dopuścić do symbiozy.

Należy dbać o kleszcze. Żeby nie pozmięniały się w biedronki. Bo nie orientujemy się wówczas czy kropki przeważają, czy tło. I co wtedy z sumieniem?!

ARTUR JAROSZ

ZWARIOWANA PLANETKA (4)

Najwyższy Suweren zapytał, czy na Ziemi są jakieś istoty, które w jakiś sposób przypominałyby Aunów?

Z pewnym zażenowaniem specjalista od anomalii bąknął:

- No, nie. Takich wspaniałych istot, jak my, tam nie ma. Na siłę można by porównać nas z robalami: ze stonogą i dżdżownicą, jeżeli chodzi o sposób odżywiania się tej ostatniej.

Po chwili zilustrował na ekranie wygląd tych prymitywnych stworów, co nie wzbudziło jakiegś specjalnej niechęci.

Yoxa próbował podzielić się swoimi przemyśleniami, co do niektórych przyczyn takiego, a nie innego charakteru ludzi. Zaczął tak:

- My, Aunowie, jesteśmy inaczej zbudowani. Nasze podstawowe wyżywienie to gleba, którą wzbogacamy witaminami i solami. Żywności mamy pod dostatkiem, po której zresztą stąpamy...

- Wyprowadzić! - krzyknął zirytowany Najwyższy Suweren. Po czym zwrócił się do członków Rady Globu o werdykt. Jako pierwszy zabrał głos Najwyższy Medyk.

- Yoxa można porównać do obserwatora bakterii i wirusów, pod super wyimaginowanym mikroskopem. Choć to bezowocna i jałowa praca, mogłaby być uznana za nieszkodliwe hobby, gdyby się nie okazało, że za pośrednictwem dźwięku i obrazu można przenosić nawet przez otchłanie kosmosu - szczególnie wirus rozkładu psychiki i dokonać rozprzestrzenienia się tej groźnej plagi - tu produktów chorych mózgów stworzeń ziemskich. Jestem za unicestwieniem Yoxa.

Następnym był Naczelny Wódz, którego armia, prócz pozorowanych ćwiczeń, od tysięcy

lat praktycznie rzecz biorąc nie używała potężnej, śmiertelnościowej broni.

- Rozwalić tę idiotyczną planetkę w drebizgi! Albo i cały jej układ słoneczny! - krzyknął tubalnym głosem.

- Hola, hola... - przerwał Najwyższy Suweren.

- Zaraz byśmy mieli protesty ze strony Galaktycznego Towarzystwa Opieki nad Istotami Upośledzonymi!

Pozostałych 15 członków Rady Globu, jeden po drugim, wypowiadało się krótko: zlikwidować natychmiast Yoxa.

Decydujący głos miał Najwyższy Suweren.

- Jak wiecie tylko wy, wtajemniczeni w tajne księgi historii państwa i planety Au, przed blisko 10 tysiącami lat, sławny Hurox przeprowadził wielką akcję pn. „Walka z zanieczyszczonymi mózgami”. W szybkiej kopalni Vis, 1500 metrów pod ziemią, zabetonowano księgi frywolne, traktaty i doktryny filozoficzne itd. Ale i zadowolono tamte Aunów, którzy byli orędownikami wzbudzających niepokój myśli. Nie ujmując nic wielkiemu Huroxowi, nie musimy go naśladować w tych ostatnich decyzjach. Zarządzam: zamrozić Yoxa i wysłać w kierunku jego ukochanej Ziemi. Nim tam doleci, być może po tej planecie nie pozostanie ani śladu. Wielde prawdopodobne, że Ziemianie wykończą się przy pomocy bomb jądrowych.

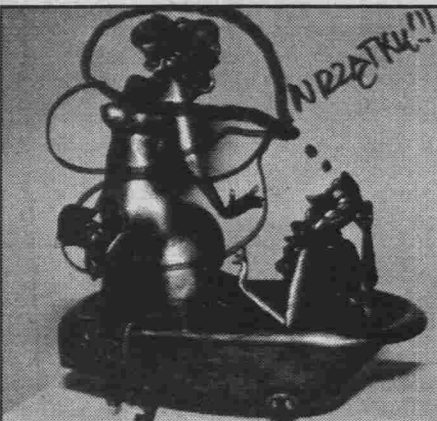
Z tymi internowanymi w obozach zwolennikami Yoxa postąpić analogicznie, o ile nie wyrzekną się nowej „wiary”. Niech też leżą do „raju”!

A zresztą, moi drodzy, o czym my mówimy? To co docierało do Yoxa i do nas - już dawno nie istnieje, choć zatruć może najidealniejszą społeczność!

ZBIGNIEW MOSKWA

SALONOWIEC

KRONIKA WARSZAWSKA



Zuśka

Wpadła nam w ręce wanna, w której przewodził partii XYZ wpadł się w pogląd Freuda. Zygmunta, jakby.

Molestowanie seksualne w pracy, czyli w łaźni publicznej, może skończyć się szorowaniem po grzbiecie pumeksem.

Liczne ekipy dziennikarskie, zgromadzone przy ulicy Sienkiewicza od samego rana, zauważyły przed wejściem do lokalu „Pizza Hut” komendanta Straży Miejskiej, generała Romana Strzębka.

Stółweczka?

ę. Był - owszem w kamizelce kuloodpornej, ale pod spodem w cywilnej koszuli - jednym z pierwszych klientów.

Podobno zaproszony „z klucza” jednak załatwił firmowe obiady dla pracowników i pracowników podległego mu pionu. Brygadier był bez kapelusza.

Matka jest tylko jedna!

Z powodu okazji przytaczamy fakt autentyczny. W domu jednego z prominentów tutejszych, podczas imienin małżonki, po jakimś tam czasie przerywanym bezsensowną gadką oraz spożywaniem dań mało kosztownych, zabrakło na stole alkoholu. Solenizantka wobec tego jaskrawego niedopatrzeństwa zleciła synkowi donos z lodówki dwóch półlitrówek.

Po chwili z kuchni dał się słyszeć dramatyczny głos latorośli: Matka! Jest tylko jedna!!!

Wobec powtarzalności zjawiska proponujemy trzymać w chłodni więcej - hasel.

Kadrówka

W „Echu Dnia” do szturm przystąpiła Brygada Kadrowa. Na pierwszy

ogień idą weterani. Naturalnie rzecz w etapach. Podobno chwile się także sam naczelnik. Na kolejnym stołku, po kolejnej premierze. A wziąć naczelnika pod pachę i spokój!

A to pech

Najpierw cytaty ze „SL”: „Bogdan Bialek, redaktor naczelny „Gazety Lokalnej”, regionalnego dodatku „Gazety Wyborczej”, wrócił w czwartek do pracy. 1 maja został zawieszony przez kierownictwo „GW” z powodu konfliktu z częścią zespołu (el) - koniec cytatu. Poniedziałek 22 maja 95.

A teraz cytaty z „GL” („Gazety Lokalnej”) z 22 maja 95: „Kolejni nasi koledzy... zdecydowali się kontynuować karierę dziennikarską w innych miastach... Prowadząca do tej pory w „Gazecie Lokalnej” rubrykę „Ludzie mówią” Aneta Lis od ubiegłego tygodnia zasiła szeregi „Gazety w Częstochowie” - regionalnego dodatku „Gazety Wyborczej”. Reporterka Iza Bednarz szlifuje swoje umiejętności na stażu w dziale reportażu w Warszawie. Wkrótce opuści nas Monika Panfil z naszej redakcji w Sandomierzu - porzuca nas dla „Gazety w Lublinie”. Mimo tych zmian obiecujemy Czytelnikom, że pozostaniemy tacy sami. REDAKCJA”

Albo i bardziej ekspansywni, nieprawdaż Bodziu?

Jest pewna więź pomiędzy Kiełcami a Białymostkiem. Awans z miasteczka nad Słonią po kresy północno-wschodnie uzyskał były ordynariusz diecezji kieleckiej, biskup Stanisław

Zemsta

Szymecki. Na stanowisko arcybiskupa. Co dla kopaczy z „Błękitnych” jest jedynie marzeniem. Bawiem teraz „Jagiellonia” Białystok (d. Branickich) na przyjaznym terenie (d. biskupów krakowskich) wrębała nam, diecezjanom, cztery do bani.

We własnej parafii?

„Trója”

Ledwie „trója” z wyników? „Trója” to teraz pozytywnie i prawie spokojnie. Ale „trója” to nie Trójca?



Opera w płuckach

Powiadają, iż po cyklu muzycznym w jednej z gazet wydawnictwa „24 Godziny”, opera trafiła do lamusa. Otóż nie uświadczysz prawie w kioskach „Ruchu” papierosów marki „Carmen”.

Recenzje są lepsze niż przedstawienia, więc po cóż się truć oryginałem?

Nie dotyczy to tylko spektakli muzycznych.

Co zdarzyło się w lutym zeszłego roku na polowaniu koło Woli Chlewickiej? Czy myśliwy z myszkowskiego koła „Dubelt” zabił celną łanię i poranił drugą? Ranne ciężarne zwierzę miało w cierpieniu błąkać się po moskorzewskich lasach. Wszak obraz taki haniebne daje świadectwo o polujących. A co gorsza, za ujawnienie tych wstydlwych faktów z koła myśliwskiego wyrzucić miano trzech myśliwych...

Lasy koło Woli Chlewickiej w gminie Moskierzew to teren łowiecki wydzielony przez koło „Dubelt” w Myszkowie. Teren krajobrazowo piękny, lecz w sensie gospodarki łowieckiej nie najbogatszy. Powietrze czyste, lasy zielone, tylko ludność z kieleckimi przyzwyczajeniami. Kiełkie to bowiem kieleckie, a w kieleckim z dzidzi pradziada chłop

uprawiał kłusownictwo

i zwyczaj ten sięgający czasów Chrobrego przetrwał do dziś. Lasy były królewskie, książęce, pańskie, itp., chłop zawsze to co po nich biegał. Dłazał za dwoje, i nico by nigdy z kłusownictwa nie odstraszyło. Uwaga: dla tego, a nie by inaczej?

Dalecy bądźmy od generalizowania. Z pewnością nie wszyscy kłusują, większość to porządni praworządni obywatele Rzeczypospolitej. Ale w lasach potknąć się można o założone sidła, wpaść w żelazne paści. W niektórych zagrodach rolę psa podwórkowego odgrywają rasowe charty. Dziwnie często te charty samopas po lasach i polach biegają goniąc zające. W lasach moskorzewskich kłusownicy przetrzebili poważnie ród zajęczy, wytłukli mnóstwo saren i jeleni, przepłoszyli dziki. Jeśli więc mówić o gospodarce łowieckiej to raczej o ogromie pracy, którą włożyć trzeba, by bogactwo świata zwierząt w tych stronach odbudować.

W Moskierzewie i okolicach mieszka kilku myśliwych z prawdziwego zdarzenia. Polowanie to dla nich czas święta, na co dzień szara praca ochrony i dokarmiania zwierząt. Zwłaszcza ta ochrona to niewdzięczne zadanie. Jak się złapie sąsiada-kłusownika to cała wieś się boczy. Co niektórzy grożą wyrównaniem rachunków, co przy kieleckim temperamentie nie zostawia nic dobrego. Przyciśnięty do muru kłusownik może i chałupę podpalić i zastrzelić gdzieś w lesie. Tak było z tym zeszłego roku. Prawdziwy myśliwy nie ma tu życia różami usłane, tak.

A na domiar tego złego w rzeczywistości moskorzewskiej tenże myśliwy jest niby stąd i jednocześnie nie stąd. Kiedyś był stąd, bo jak tu było województwo kieleckie, działało lokalne koło „Radków”. Teraz to było koło „Radków” wcielono do koła myszkowskiego. A Myszków - napisy w lesie mówią wyraźnie co to Myszków. Myszków to „kałmuki”, czyli Zagłębie. Zdaniem Ireneusza Chłada, wojewódzkiego łowczego, wcielenie koła było koniecznością nie tylko z powodu zmian administracyjnych. W 1975 jak robiono inspekcję powody zmian administrowały, gdy przyglądano się pracy koła. Żadnej dokumentacji, żadnych planów łowieckich, żadnej gospodarki. Myśliwi, jak w XIX wieku dla przyjemności

ze strzelbą

po lesie chodzili, o papierkach nikt nie myślał. Od kłusowników różnił się tylko posiadaniem świadectwa legalności i przestrzegania etyki łowieckiej. Koło „Radków” włączono więc do myszkowskiego „Światowida”, by tenże jakby zarząd komisaryczny objął i porządek zaprowadził. Moskierzewanie to zaś jako despekt odebrali. Uraz z tego powodu trwa do dzisiaj.

A więc po dwudziestu latach od likwidacji samodzielności w duszach moskorzewskich myśliwych drzemie pretensja. Koło w Myszkowie, zarząd koła z Myszkowa. Myśliwi z Myszkowa przybywają tu raz na jakiś czas, jak biali do Kenii na safari. Problemy zaś zostają. Spadają na szeregowych członków z Moskierzewa. To im kłusownik grozi podpaleniem. To oni na co dzień czuwać muszą nad zwierziną. Niby lasy swoje, lecz na swoim są w roli ekspozytury myszkowskich „kałmuków”. Trudna rola.

Z podobnych przyczyn doszło do wojny secesyjnej w Stanach, o to samo bito się w Kabindzie i Naddniestrzu. Identyczne były przyczyny rozpadu gminy Kamiennica Polska i podziały w Mykanowie. Lubojna nie chciała być kolonią Mykanowa, myśliwi z Moskierzewa nie chcieli być sługami Myszkowa. Ponad rok temu rozpoczęła się myśliwska wojna secesyjna. Moskierzew wymówił po-

sluszeństwo metropolii i rozpoczął się bój o wolność. Złożono wniosek o utworzenie nowego koła. Polowanie 20.02.1994 stało się koronnym argumentem za secesją. Rozprawę przed sądem koleżeńskim porównać by więc można z wielką bitwą pod Gettysburgiem.

Wedle zeznań trzech łowców moskorzewskich myśliwy z Myszkowa świadomie wbrew wszelkiej etyce ustrzelił ciężarne łanię. Jedną z nich równie świadomie zostawił ciężko raną w lesie skazując tym samym na męczarnie. Tę niedobitą łanię odnalazł prze-

strzelali śrutem w okno chałupy, w oknie zaś stać miała kobieta z dziećmi. Zarzuty były więc coraz mocniejsze, coraz brutalniej stawiane, co gorsza nie potwierdzone faktami. Jeden z moskorzewian miał ponoć na zebraniu koła przestrzec, że jak się jakiś myszkowiec trafi

w moskorzewskich lasach

to leć mu ustrzeli. Tak ponoć straszył, a i wyglądał strasznie. Ile w tym jednak prawdy było, a ile wylbrzymienia sporu, Bóg jeden raczy to wiedzieć. Jak na wojnie - sytuacja stawała się z dnia na dzień dramatyczniejsza.

Myśliwych z Moskierzewa wyrzucono z koła. Pozbawiono ich zatem praw myśliwych. W odpowiedzi Zarząd Gminy Moskierzew zwrócił się do wojewody, wypowiadając umowę dzierżawną terenów łowieckich dla myszkowskiego „Dubeltu”. Łanie pod Wola Chlewicką okazały wyrażne zaniepokojenie. Zające uciekły w koniciepskie. A dziki zrobili wybryki. Na szczęście Wojewódzka Rada Łowiecka podjęła się mediacji. Tak doszło do spotkania 20.02.1995 w Moskierzewie, na którym po burzliwej dyskusji osiągnięto kompromis rokujący szansę na trwały pokój.



wodniczący Rady Gminy. On też złożył formalny wniosek do Wojewódzkiej Rady Łowieckiej o ukaranie winnych. Rozprawa była robiona w sposób wyjątkowo sumienny. Przesłuchano wszelkie możliwe strony. Ostateczny werdykt - umorzenie postępowania. Rzecznik dyscyplinarny Polskiego Związku Łowieckiego nie dopatrzył się

winy myśliwych

z Myszkowa. Wyrok był, odwołania od wyroku nikt nie składał. Ale obok sprawy rozlało się więcej emocji niż krwi na polowaniu. Tego nikt nie był w stanie złagodzić. Moskierzewscy myśliwi zgłosili publicznie kolejne zarzuty. Myszkowianie mieli organizować nielegalnie polowania na bażanty dla „dewizowców”, mieli zagarniać mięso z polowań, mieli nie wykonywać planu polowań. Potem doszły kolejne. Już prawie kryminalne. Myszkowianie mieli ustrzelić chłopca na polu, raniąc go w nogi. W innym miejscu znów

łowczy wojewódzki Ireneusz Chład przekonywał o szkodliwości sporu. Koło myśliwskie w Moskierzewie - proszę bardzo - może powstać. Pod warunkiem określonym w statucie PZŁ - musi liczyć 15 członków. Nie może koła zawiązać trójka myśliwych. Wypowiedzenie dzierżawy - proszę bardzo. Tylko niech gmina przeliczy koszty i straty z tej decyzji. Koło myszkowskie dawało remont i wyposażenie szkoły w Mękarzewie, ufundowało kapliczkę w Chlewicach, sponsorowało też szereg innych ważkich spraw. Teraz to się skończy. Korzyści z posiadanych terenów łowieckich też są skłonne. Jeśli nie będzie wystarczającej straży myśliwych, jeśli w

gospodarkę łowiecką

nie włoży się odpowiedniego wysiłku, wszelka zwierzyzna zostanie zjedzona przez kłusowników. Ponętni „dewizowcy” nawet tu nie zajrzą, bo na wrony przecież polować nie będą. I tak argument za argumentem, a w świetle logiki zacietrzewienie łowców opadało. Do głów myszkowiec też docierało, że koniecznie jest posiadanie myśliwych tam na miejscu, na co dzień pilnujących łowisk. Ze spór, jak to spór, w gruncie rzeczy szkodzi wszystkim. Zyskują na nim tylko charty uganiające się bezkarnie za zającami.

Tak logika i argumenty przyniosły korzystny skutek. Emocje opadły i w dniu 20.02.1995 r. strony zawarły Rozejm Moskorzewski kończący działania wojenne. Gmina wycofała wniosek o wywołanie terenów dzierżawy. Myśliwi z Moskierzewa czasowo zrezygnowali z secesji i zadeklarowali chęć powrotu do koła. Myszkowianie obiecali przywrócić ich do praw członków koła. Mało tego, zgodnie z deklaracją w 7-osobowym Zarządzie Koła trzech przedstawicieli miało być z Moskierzewa. Warunki rozejmu z satysfakcją przyjęły wszystkie łanie i zające. Tylko dziki chrząkały gniewnie będąc urodzonymi pesymistami. A lisy, jak to lisy, kitami machały.

Rozejm to rzecz cenna, pokój najcenniejsza. Czy jednak nastanie? Maj już się kończy, a jeszcze nie wszyscy moskierzewianie przyjęli zostali na powrót do koła. Jednemu nie zapomniano gniewnych słów o ustrzeleniu łba. Tym samym nie dotrzymano warunków rozejmu. Nie spełniono także drugiego warunku o rekonstrukcji zarządu koła. Moskierzewianie dalej czują się niereprezentowani. Nowa wojna wisi więc na włosku. Tak przynajmniej mówią jelenie.

A w kieleckim, jak to w kieleckim, chłopcy zwyczajowo chodzą kłusować. Z importu postsowieckiego kupują coraz lepsze sidła. Chartów też tu widać coraz więcej. Tradycja to rzecz święta. Kłusowano za Chrobrego, kłusowano w lasach królewskich, książęcych, biskupich, pańskich. To i w obecnych, państwowych, też się „pochodzi”.

KRYSTIAN PIWOWARSKI

Felieton prowincjonalny

Zamienił stryjek...

Tak już jest na tym niesprawiedliwym świecie, że biedak zawsze siedzi w kieszeni u bogacza. Przez długie lata uprawialiśmy narzuconą nam rublową wymianę handlową z krajami tak zwanej demokracji ludowej, natomiast sprawy polityczne były nieodmiennie konsultowane w Moskwie. Dziś jesteśmy państwem suwerennym, nie zależymy od nikogo, ale bezkarnie możemy się wypowiadać jedynie na tematy, które nie leżą w gestii zainteresowania oraz w sferze wpływów Stanów Zjednoczonych i Rosji. Na przykład śmiało i pełnym głosem możemy krytykować niszczenie przez fok porostów i mchu na brzegach Arktyki. Możemy wystosować ostrą notę protestacyjną przeciwko zdzieraniu przez Pigmejów kory z drzew mangrowych. Do innych, istotnych dla Europy czy świata problemów lepiej nie wtykać nosa, bo nam go przytrzasną.

Trzeba znać swoje miejsce w szeregu. Gospodarcza nędza, cywilizacyjne zafobienie, żałość i nienawiść w rolach polityków, kunktatorskie i tchórzliwe rządy i bizantyjska wręcz korupcja to nie jest bilet do klubu państw, których głos jest słuchany. Po prostu nie mamy kwalifikacji.

Kiedyś tylko Moskwa grała nam do tańca, dzisiaj i Waszyngton łapie za instrumenty. Administracja Clintona, przecież szcze-

rego przyjaciela Polski, grozi sankcjami, jeśli sprzedamy czołgi do Iranu. Więc ich nie sprzedamy. Nie zarobimy. Po co mamy zarobić, skoro forsa się u nas przelewa i nastąpi klęska urodzaju dolarów. Waszyngton obiecuje w zamian polityczne gruszki na wierzbie.

Nasze wejście do NATO stoi pod dużym znakiem zapytania. Nie ma na to ochoty ani Rosja, bo Polska leży w strefie jej interesów, ani USA, które nie chcą zatargów z Rosją, ani Zachód, który święcie wierzy, że Europa powinna się raz na zawsze skończyć na Odrze. Jednakże Polska stała się nieszczerście krajem demokratycznym i po zuniifikowaniu śrubek i nakrętek w sprzęcie wojskowym nie ma technicznych ani organizacyjnych przeciwwskazań.

I znowu stajemy się, po raz nie wiadomo który, cholernym politycznym problemem. Jesteśmy jak biedny natręt przed politycznym możnym. Mówi natrętowi, żeby paszł won, a on ciągle przyłazi i ambarasuje. Więc się go czasem wpuści do kuchni, drzwiami dla służby i dostawców i da suchego chleba i miedziaka. A po cichu się uśmiecha, żeby go, sukinsyna, rozjechał kiedyś samochód na ulicy.

JAN DANTYSZEK

Szanować się trzeba

Edward Z. chwali się, że w całym swoim czterdziestoletnim życiu, tylko dwa miesiące przepracował „na etacie”. Było to wówczas, gdy po wyjściu z zakładu karnego chciał, żeby władze odczepiły się od niego. Jakoś mu się udało. Po dwóch miesiącach zakład, w którym znalazł zatrudnienie, zlikwidowano. Potem - co prawda - zgłosił się do pośrednika, ale...

■■■

- Człowieku! A po jaką cholerę miałbym tak tyrać, jak cała ta gromada osłów! W życiu wystarczy mieć tu - klepie się w czoło - i zawsze wyjdzie się na swoje. Tu się zakombinuje, coś kupi, coś sprzeda, parę groszy się zarobi, i wystarczy. Mnie tam nie trzeba samochodów, dywanów ani żadnych dupereli. A po cholerę mi to? Żeby komornik miał co zajmować? Ja, panie, nie jestem głupi. Życie jest po to, żeby je przeżyć, a nie przetrwać jak idiota. Kiedyś to nawet miałem żonę. Ale to była heca, panie. Ten ślub cały, te fanaberie przed ślubem... Tak jakoś wyszło, że dziecko my zmagistrowali i trzeba było się zenić. Ona ledwo wywodziła skończyła, ja już byłem ślusarzem. Mieszkaliśmy u teściów. Ale co to było za życie, panie... Stara zgaga żyć nie dała. Z Kryską jeszcze dało się wytrzymać i może nawet byłoby całkiem, całkiem, gdyby stara jej nie buntowała. Jak się dzieciak urodził, to już żadnego życia nie było. Dali się po nocach, spać się żywcem nie dało, no to wiadomo, człowiek z nerwów wychodził. I bez przerwy jedno i to samo w kółko, że inni do roboty chodzą, kupują telewizory, dywany i takie tam gadki.

A na cholerę mi telewizor? Człowiek się tylko nadenerwuje i tyle. Co tam jest do oglądania? Taką dynastię człowiek obejrzy i szlag go trafia, jak ludzie sobie żyją, jak mieszkają... A tu do roboty, za te dwa czy trzy miliony miesięcznie. Bez sensu. Popatrz pan, jaka to niesprawiedliwość na świecie. A kultura u nich...

Tatuś

Siedzą, drynki popijają, „a-ę”, panie. Nie to co u nas.

Poszedłem raz z kolegami do miasta i zanosilo nas do jakiegoś baru. Popatrzyliśmy na te drynki, to rias leć zobolali. Jeden taki, panie, to tyle kosztuje, co cała połówka. To niby dla kogo to ma być? Dla świata pracy? Tak nas to wnerwiło, że ten koleś od razu za rogiem faceta w leć trzasnął, portfel mu, no wiesz pan, i za takiego jednego drynka kupiliśmy dwie połówki. Za jakieś dwa tygodnie policja go zapuszkowała, dostał półtora roku. Za takie głupstwo. Temu facetowi to nawet nic takiego się nie stało, oko miał podbite i guza na czaszce i to wszystko. A koleś siedzi. Czy to jest sprawiedliwość? To, panie, gorzej jak w komunizmie!

Patrzy pan, słoneczko przygrzewa, ptaszki ćwierkają, żyć nie umierać. Jak se pomyślę, że inni gdzieś przy maszynach stoją, platfasy ich bolą, spać się chce i wszystko za te marne parę groszy, to mi ich nawet żal. I śmiać mi się chce. Co to, panie, za życie?

Jak ta stara, teściowa znaczy się, bez przerwy mi trula, to któregoś wieczora wnerwiłem się i poszedłem precz. Kumpi spotkałem, ktoś postawił fiaskę, ktoś inny drugą i przyszedłem do domu elegancko zabalsamowany. Stara mnie wpuścić nie chce, jej chłop zza drzwi mordę drze, to co miałem robić? Nogą drzwi z zawiasów wywaliłem. Krzepę, to ja, panie, mam... Stara jeszcze większy wrzask podniosła, środek nocy, panie, ale nikt z boku na korytarz nie wyjrzy. I dobrze. Niechby tylko spróbował nos wykiwać w nie swoje sprawy. Fakt, że policja jakoś się napatoczyła i wtedy mnie do pierdła wsadzili. Ale tylko na pół roku. Po wyjściu musiałem do roboty iść, ale na szczęście zakład zamkli i był spokój.

Panie, co ja przeżyłem! Ten cały brygadzysta, to panie świnia był jak rzadko. Wiedział, że jestem po wyroku, to najgorszą robotę mi dawał. Zaraz jakoś w drugim tygodniu, w poniedziałek trochę na kacu do roboty przyszedłem, to od razu do mnie z mordą, że niby po nietrzeźwymu to on mnie do maszyny nie dopuści i takie tam gadki zakłada. To mu powiedziałem, żeby pysk trzymał krótko, bo kiedyś może mi nóż tokarski niechcący wykoszować, a jak będzie stał na drodze, to jego rodzina będzie miała kłopot. Więcej się nie czepiał. Wiedział, że ze mną żartów nie ma. Na moje szczęście niedługo to trwało.

Teraz na bezrobociu jestem. Jakoś wyrobiłem te pół roku co mi do zasiłku trzeba było. Przy trawnikach. Kuroniówkę bierę. Przez rok mi przysługuje. A do roboty? Co, może mam znowu o piątę wstawać i jakiegoś palanta wysłuchiwać? To przecież mogłoby się jakim nieszcześciem skończyć. Jakby mnie nerwy puściły, panie, to jeszcze jakiegoś majstra bym uszkodził. Bo nie uwierz pan, jaki nerwowo jestem. Taka natura.

Pieprzą tam po gazetach, że niby są na bezrobociu różne pasożyty. Kto tu pasożyt? Ja? Na prawie jestem to niby jaki ze mnie pasożyt? Jakby dali zarobić przyzwyczajenie, to może i załapałbym się do jakiej roboty. Ale za te dwie czy trzy banki frajerem nie będę. Jak się kuroniówka skończy, to znowu na pół roku gdzieś trzeba się będzie zadekować. Tak se wyliczyłem, że akurat na wiosnę mi wypadnie. I dobrze. Może przy parkingach się zahaczę... Przez wiosnę i lato jakoś się człowiek przemęczy. Bo nie ma gorszej sprawy, jak po mrozie przy tych parkingach robić. Namarnie człowiek, a co zarobi, to od razu na przelwie idzie, bo jakoś trzeba się rozgrzać.

Mam takiego jednego kumpła, co przy tych parkingach się chce kuroniówkę doczekać i mówić mi, że nawet da się przeżyć, tylko niektórzy klienci czasami pysk prują, że niby za drogo liczą, za te parkowanie. No, ale on mizerny jest. Po gruzicy. Mnie tam żaden by nie podskoczył, ani marnego słowa nie miałby prawa powiedzieć. Placiliby jak za świeże bulki... Tak, przy tych parkingach, to by nawet nieźle było. A na zimę akurat kuroniówka wypadnie.

Panie ile bierzesz za swoją robotę? Co tylko tyle? I chce się panu? To ja tego nie rozumiem. Tak na wygląd, to nawet - nie powiem - inteligent pan jesteś, ale z głową to chyba coś nie tego... Szanować, panie, się trzeba. Tyraś pan jak niewolnik za te parę groszy, to i traktują pana jak niewolnika. Honor trzeba mieć. Życie jest dla twardych ludzi. Bo wiesz pan, u mnie ludzie dzielą się na twardych i idiotów. Cała sztuka polega na tym, żeby idiota robił na takiego twardziela i jeszcze myślał, że to dla swojego dobra. To jest polityka! Bo tylko twardziela mają w życiu coś do powiedzenia, a reszta to zwykła laź.

A co z żoną? Pojęcia nie mam. Ktoś mi mówił, że żyje z jakimś na kartę rowerową. Niech tam. Przynajmniej ja mam spokój. Alimentów nie płacę. Niby z czego? Na kuroniówkę przecież jestem, a do sądu nie pójdzę. Niechby spróbowała! Nawet kiedyś spotkałem jej starą. Coś tak bakała o rozwodzie, ale jej powiedziałem, że o tym mowy nie ma. Dzieciak przecież jest. Musi wiedzieć, że ma ojca...

ADAM SZMEREK

- Jest pani populama, lubiana i płaci pani za to wysoką cenę: częste wyjazdy, rozpoznają panią na każdym kroku, a na dodatek nie może się pani opędzić przed prośbami o wywiad. Jak pani to znosi?

- Czasami jestem nieco zmęczona nadmiernym zainteresowaniem, zażenowana popularnością. Czuję jednak otaczającą mnie sympatię, a to jest bardzo ważne i mile. Ponieważ nigdy nie odgradzałam się żadną sztuczną barierą, często podchodzą do mnie ludzie i dzielą się refleksjami, czasem bardzo osobistymi. Lubię też te dziesiątki listów, które otrzymuję. Nie jestem w stanie odpowiedzieć, ale wyjątkowo je sobie cenię.

- Co na to wszystko mąż?

- Mąż (Damian Damiński - przyp. A.



Grażyna Brodzińska w „Błękitnej masce” - Operetka Warszawska, premiera grudzień 1988r.

Cz.) jest bardzo zadowolony z mojej popularności, chociaż czasem przyznaje się, że go odrobinię męczy. Często podkreśla, że czuje się jak żona marynarza, bo mnie ciągle nie ma w domu. Ale jak już jesteśmy razem, to mamy dla siebie późne wieczory i wspólne poranki i wtedy jest cudownie. Damian cieszy się z każdego mojego sukcesu, tylko on jest w stanie pomóc mi w pokonywaniu przedpre-

Teatr najważniejszy

wyznaje GRAŻYNA BRODZIŃSKA

mierowego stresu. Towarzyszy mi przy każdej premierze i dzielnie trzyma kciuki! Ja czynię podobnie podczas jego premier.

- Ostatnio daje się zauważyć przesunięcie pani działań artystycznych ze sceny na estradę - dlaczego?

- Miewam dużo propozycji koncertowych z całej Polski, jeżeli tylko czas mi pozwala, przyjmuję je. A ostatnio nieco mniej występuję w macierzystym teatrze.

riery w Wiedniu...

- Byłam przez pół roku w Wiedniu, śpiewałam tam Eurydykę w „Orfeuszu” i Zerlinę w „Don Giovannim”. Po tych występach zaproponowano mi kontrakt, ale minimum na rok, a najchętniej na trzy lata. Niestety, Damian nie wytrzymywał rozłąki. Był w tym czasie kilka razy w Wiedniu, jednak nie mogliśmy się zdecydować na dłuższą rozłąkę. Mogę powiedzieć, że z Wiednia zrezygnowałam dla niego. Kariera jest ważna, ale nigdy nie będę jej mogła robić kosztem rodziny, zbyt Kocham dom.

- Podobno nie wychodzi pani z domu, dopóki nie obejrzy pani mąż?

- To prawda. Mimo że nie uważam się za bezguście w sprawie ubioru, czuję się znacznie lepiej widząc jego akceptację. Lubię jak przed wyjściem Damian rzuci na mnie okiem.

- A jeśli nie widzi pani tej akceptacji?

- Oczywiście, przebiegam się, ja jestem przecież ta posłuszna żona, a on przywiązuje dużą wagę do moich strojów. Ma nowoczesny gust, a ja ufam mu w tym względzie.

- Słyszałam, że niebawem zostanie pani gwiazdą filmową?

- Dowiedziałam się od kolegów, którzy wyczytali tę wiadomość w jakimś czasopiśmie, że mam grać Zulę Pogorzelską. Niestety, nikt mi tego nie zaproponował, ale daj Boże, żeby tak się stało. Od lat marzę, by zagrać w dobrym filmie muzycznym. Jak już będę siwiutką staruszką, chciałabym sobie powiedzieć, że zrobiłam wszystko co powinienam i mogłam w tym zawodzie zrobić.

- No tak, ale nie wydała pani jeszcze płyty, mimo że była już zapowiadana.

- No i proszę sobie wyobrazić, że i tutaj wszędzie coś drgnęło. Wszystkie wskazuję, że ukazuje się jeszcze w tym roku, ale nie zapieszajmy. Oczywiście będzie na niej operetka, operetka i... operetka.

- Na zakończenie zapytam jeszcze o najbliższe plany?

- Przygotowuję się właśnie do roli Joanny w musicalu „Błękitny zamek” R. Czabatego. Premiera jest planowana na 17 czerwca.

- Życząc kolejnego wielkiego sukcesu, dziękuję serdecznie za rozmowę.

Rozmawiał ADAMA CZOPEK

Grażyna Brodzińska, primadonna warszawskiego Teatru Muzycznego „Roma”, tańczy, śpiewa i stepuje. Jej rodzicami są Edmund Wajda i Irena Brodzińska, znana przez lata para śpiewaków operetkowych. Można więc powiedzieć, że wychowała się w teatrze. Ukończyła najpierw Szkołę Baletową, następnie słynne Studio Wokalno-Aktorskie prowadzone przez legendarną Danutę Bądzkowską. Debiutowała w wieku 19 lat rolą księżniczki Mi w „Krainie uśmiechu” Lehera. Tą samą rolą debiutowała jej matka. Od pierwszego występu jej popularność rośnie z roku na rok. Występowała nie tylko w wielu krajach Europy, podziwiała ją też publiczność Kanady, Stanów Zjednoczonych i Australii. Ma w repertuarze kilkadziesiąt ról operetkowych i musicalowych oraz kilka operowych. Była doskonałą Elizą w musicalu „My Fair Lady”, tytułową Pericolą z operetki Offenbacha i Gabriellą w „Życiu paryskim” tego kompozytora. Jej ostatnim sukcesem jest Adela w „Zemście nietoperza” Straussa.

To pierwszy w moim życiu lot za granicę, kiedy obsługa lotniska na Okęciu udziela takiej oto „instrukcji”: nie wolno zabierać z sobą żadnej polskiej prasy! Jasne, jest koniec maja 1981 roku, w Polsce strajki i wszystko się gotuje, niedawno miały miejsce słynne „wypadki bydgoskie” i zdążyliśmy już zdobyć wśród „bratnich” sojuszników miano „odszczepieńców”.

A my lecimy przecież do Mongolskiej Republiki Ludowej, najwierniejszej z wiernych służebnicy socjalizmu i to via Moskwa!

Pierwszy raz widzę lotnisko Szeremietiewo II wybudowane przez NRF z okazji olimpiady. Wspaniały! Lądujemy tu około godz. 10.00 czasu moskiewskiego, odlot do Ulan Bator o 22.00 już „Aeroflotem”, z międzylądowaniami w Omsku i Irkucku.

Ale przedtem parogodzinna wycieczka po Moskwie. Przy wejściu młody żołnierz wykuje mi bez słowa z tylniej kieszeni spodni „Życie Warszawy”, które przez przekorę zabrałem z Okęcia. No cóż, boją się tej „polskiej zarazy”. Po chwili awantura przy okienku: ichni „wopista” nie chce przepuścić jednej z pań! Powód? Na zdjęciu ma włosy krótkie, teraz - długie! Eto nie ta! - orzekł. Wreszcie przychodzi jakiś ważny oficer i zgadza się na wejście tej pani na obszar ZSRR. Widziałem już kilka lotnisk na świecie, ale teraz spoglądam na prawdziwy dziwioląg przy odprawie paszportowej. Oto każdy stając twarzą do okienka ma za sobą z tyłu lustro, nieco pochylone, w ten sposób żołnierz siedząc w swojej budce widzi także tył głowy klienta. Nie ma mowy o żadnym kancie! Jedziemy windą na któreś piętro, zbieramy się w kąciku i pani pilot z „Orbisu”... wypłaca każdemu po 35 rubli! Bomba, nie wiedzieli-

śmy, że dostaniemy jeszcze forsy na zwiedzanie Moskwy. Zaraz jednak gąsne radość, a wybuch awantury: okazuje się, że nastąpiła zmiana w programie i nie będzie żadnego zwie-

ra kontrola paszportowa, tylko o polską prasę już nie pytają. Później jeszcze wysiadamy w Irkucku, prawie przy mongolskiej granicy, a po godzinie lądujemy w Ulan Bator. Jeżeli gdzieś istniałyby lotniska wiejskie, to tak by zapewne wyglądały jak to, w Ulan Bator. Nędza z biedą!

Nikt z naszej wycieczki nie wiedział, że trafimy-w „oko cyklonu”: odbywa się właśnie zjazd Mongolskiej Partii Ludowo-Revolucyjnej! No, tu „polska zaraza” nie będzie miała lekko! Długa droga z lotniska do miasta, wszędzie wielkie portrety towarzysza Cedenbala i innych,

ra podróży i nasz opiekun zarazem prosi (podkreśla, że to „prośba”), aby po mieście nie chodzić pojedynczo, ale całą grupą, z przewodnikiem. A czas wolny? - pytamy. Praktycznie nie ma czegoś takiego w programie.

Ale to, niestety, wycieczka z Polski, gdzie ostatnio obficie degustuje się wolność, więc trzech naszych panów, którzy byli już po kilku butelkach „stolicznej” zakupionej na lotnisku w Polsce, precyzyjnie określa miejsce, w które ich Mongoł może pocałować i ostentacyjnie wychodzi „w miasto”. Po pół godzinie przyprowadza ich woj-

Zapiski globtrotera

„Polska zaraza” (1)

dzania Moskwy! Niepokorne Polaczki pozostaną cały dzień na lotnisku i nie wolno im nawet wyjść poza jego teren, a za ruble mogą sobie kupić pamiątki i jedzenie. Mnie to specjalnie nie załamuje, Moskwę znam, chociaż dwunastogodzinne oczekiwanie na lotnisku do przyjemności nie należy. Jedni klną na komunistów, inni na „Solidarność”, jeszcze inni uciszają jednych i drugich.

Lot do Omska przebiega normalnie, pod nami uciekają lasy i lasy, gdzieś tam przecina jakąś rzeką. Dumam, ile tu jeszcze ludzi można zmieścić i robi mi się nieprzyjemnie. W samolocie karmią po polsku, czyli dobrze, w ciągu kilku godzin dwa posiłki. W czasie tankowania paliwa wysiadam w Omsku, ale tu także normal-

na ulicach aż się roi od wojskowych patroli w proporcjach - jeden Mongoł i trzech-czterech żołnierzy radzieckich. Zakwaterowanie w hotelu dla cudzoziemców, gdzie żaden obywatel Mongolii nie ma prawa wejścia. Obsługa mówi po rosyjsku, ale to nie ZSRR, jakaż różnica!

Gdy rok wcześniej wprowadzałem się do hotelu w Moskwie, to uroczyste „babuszkę” z obsługi (takie mniej więcej w wieku „rewolucyjnym”) od razu rwały się do handlu, bezceremonialnie rozbebeszały mój bagaż szukając czegoś dla siebie, płakały jakie to biedne i chętnie by wszystko brały za darmo. Tu obsługa przemija bojaźliwie, a jedna z „etażowych” poczęstowana czekoladą po prostu... ucieka! Kolejna niespodzianka: przedstawiciel tutejszego biu-

skowy patrol i nie dowiedzieliśmy się czy dlatego, że byli sami, czy też z powodu, że ledwie trzymali się na nogach. Ale później okazało się, że „prośba” Mongoła chyba rzeczywiście nią była (odpowiadał za nas i nie chciał mieć kłopotów), bo później można było chodzić bez opiekunów.

Zbliża się pora obiadu i ciekawi nas menu, przecież, było nie było, Mongolia to kraj egzotyczny, więc i jedzonko będzie na pewno egzotyczne. Na obiad podano... pomidorową z ryżem i schabowy z kapustą! No cóż, trudno się dziwić gospodarzom, oni po prostu chcieli by gościć i przywitani nas naszymi „narodowymi” potrawami. Ale egzotyka była dopiero przed nami.

cdn.
RYSZARD PUCH

Poszukiwanie zagubionych światów



Ronald David Laing, Aaron Esterson: **Zdrowie, szaleństwo i rodzina. Rodziny schizofreników**, PWN, str. 238, cena 4,5 zł.

Książka z zakresu literatury z dziedziny psychopatologii i psychoterapii nurt humanistyczno-egzystencjalny. Zostały w niej opisane zaburzenia jednostki, określane mianem schizofrenii, w kontekście rodziny. Rzecz ciekawa dla specjalistów i osób zajmujących się tym tematem nieprofesjonalnie.

Timothy D. Benford: **Córka Hitlera, Iskra**, str. 278, cena 5,3 zł.

Pasjonujący thriller polityczny. Głównym bohaterem jest młody dziennikarz ze sztabu prasowego Białego Domu. Otrzymuje on tajemniczą przesyłkę od starego Żyda, który sugeruje, że przy najbliższych wyborach chcą w Stanach Zjednoczonych władzę przejąć nazistowskie siły, osadzając w fotelu prezydenckim nieślubną córkę Hitlera.



DOM KSIĄŻKI

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Margit Sandemo: **Magiczny księżyc**, str. 252, cena 4,4 zł. Jest to trzydziesty szósty tom serii „Saga o Ludziach Rodu”. Christa Lind została wybrana na matkę wyjątkowego dziecka. W odpowiednim czasie podejmie ona walkę z samym Tenelem Złym.

Stanisław Lem: **Eden**, Interart, str. 287, cena 12 zł.

Ziemska wyprawa przybywa na planetę, której mieszkańcy stworzyli cywilizację opartą na biotechnologii. Jednak sterowanie genetyką okazało się nie do końca skuteczne. Następuje eksterminacja mutantów.



Klementyna Sołownicz-Olbryńska: **Zielona dziewczyna**, 86 Press, str. 198, cena 5,1 zł.

Znana z Polskiego Radia autorka słuchowisk dla młodzieży stworzyła tę powieść na zamówienie własnych słuchaczy. Joanna, szesnastolatka, stara się ocenić świat według własnych kryteriów. Inteligentna sientowniczka po czasie zaczyna i na siebie spogląda krytycznie.

Gdańsk 1994. Rozmowy 50 lat później, Marpress, str. 311, cena 6,1 zł.

Dokument przekazujący przeżycia osób będących uczestnikami tamtych tragicznych wydarzeń. Obecnie będąc obywatelami Polski lub Niemiec dzielą się wspomnieniami. (det)

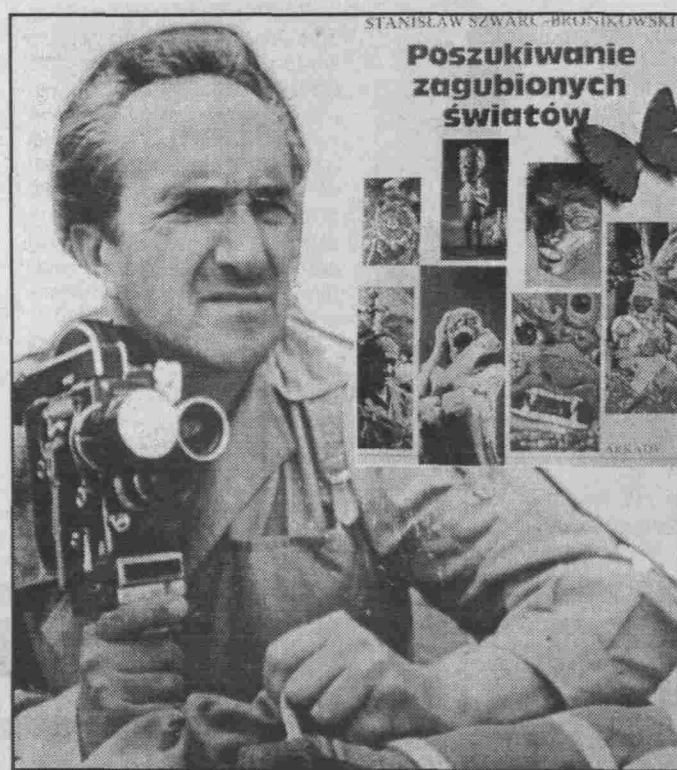
Wymienione pozycje można nabyć we wszystkich księgarniach „Domu Książki”.



Autorem tej książki - albumu, wydanej w 1995 roku przez Arkady, jest STANISŁAW SZWARC-BRONIKOWSKI, znany dziennikarz, filmowiec i podróżnik. W marcowym numerze dwutygodnika „Sycyna”, Krzysztof Burek przeprowadził z nim interesującą rozmowę, komentarz do książki i życia jej autora.

Jego ojciec był wykwalifikowanym ogrodnikiem w dobrach Kar-skich w Górkach Klimontowskich.

Stanisław Szwarz-Bronikowski urodził się w Górkach, dzieciństwo i młodość spędził w Klimontowie i Sandomierzu. W czasie okupacji należał do Armii Krajowej. W okresie „Burzy” był oficerem oświatowym 2 pułku piechoty legionów AK, dowódcą oddziału dywersyjnego i referentem BIP-u w Okręgu Radomsko-Kieleckim „Jodla”. Rozdaczony został Krzyżem Wirtuti Militari, który otrzymał z rąk generała Leopolda Okulickiego, za akcję w grudniu 1944 roku w rejonie Włoszczowy. Po wojnie i aresztowaniu generała „Niedźwiadka” przez NKWD, Piotr Bronikowski (nazwisko okupacyjne), podjął działalność w WIN-ie. Przebywał w Olsztynie, gdzie był radnym i współzałożycielem dziennika „Wiadomości Mazurskie”. Został aresztowany przez



sławetnego Józefa Światła. Po rocznej odsiadce w więzieniu, zwolniony, znów aresztowany, uciekł i konspirował.

Latem 1956 roku odzyskał wolność i poczucie straconego czasu. Marzył o podróżach i poznawaniu

dalekich światów. Marzenia zaczęły się spełniać, kiedy rozpoczął pracę w redakcji „Dokoła Świata” i odbył pierwszą podróż do Grecji. W pokonaniu paszportowych trudności pomógł mu Jan Parandowski, który w okupację przebywał

z rodziną na dworze Morawskich w Plancie koło Iwanisk. W książce-albumie bogato ilustrowanej, sporo jest odniesień do Świątego Krzyża, gdzie spotkał się z księdzem profesorem Włodzimierzem Sedlakim („Jedną z najbardziej niezwykłych postaci jakie spotkałem”), itd. Autor wreszcie wyznaje: „Coraz częściej wracam myślami do mego „starego” domu, do Sandomierszczyzny. Skończyłem właśnie film „Gasnące mity”, opowiadający o najdawniejszej przeszłości sandomierskiej ziemi, starych mitach i legendach.

Efekt wypraw Stanisława Szwarca-Bronikowskiego jest ponad 90 filmów dokumentalnych z różnych dziedzin: geologii, archeologii, etnografii, ekologii, religioznawstwa. W książce-albumie autor pisze w jakich warunkach powstały, w jakich warunkach powstawały, jakie przygody im towarzyszyły. Niebawem to książka.

A w Górkach Klimontowskich, mgr inż. Andrzej Modliborski przystąpił ostatnio do restauracji zabytkowego pałacu, ongiś w dobrach Ledóchowskich i Karskich, gdzie tkwią korzenie i dojrzewały marzenia przyszłego podróżnika i odkrywcy „zagubionych światów”.

RYSZARD MIERNIK

William Wharton w Polsce!

Malarz z piórem w ręku

Urodził się w Filadelfii w 1925 r. Miał zostać inżynierem, ale na drodze do „konkretnego” zawodu stanęła wojna. Walczył w Europie jako trzykrotny ranny. Pokochał Paryż i pewnego dnia tam powrócił. Już z rodziną.

Studiował malarstwo w Los Angeles, doktorat zrobił w psychologii. Żona, Rosemary, była aktorką. W 1960 r. zamieszkali z trójką dzieci w Paryżu. Wkrótce urodziło się jeszcze jedno. Wharton (a właściwie Albert du Aime-Whartone), to pseudonim literacki, czyli w tym przypadku panieńskie nazwisko jego matki, utrzymywał rodzinę sprzedając namalowane przez siebie obrazy, a także wynajmując mieszka-

nia amerykańskim turystom.

Początkowo pisał... do kosa i szuflady. Dopiero namówiony przez przyjaciół zdecydował się opublikować swoje widzenie świata przedniesione na papier. Pierwszy ukazał się „Ptasiek” i z miejsca został uznany za najlepszy debiut 1979 roku. Sprzedaż przyniosła autorowi duże pieniądze - nie musiał już utrzymywać rodziny ze sprzedaży obrazów, które zaczął gromadzić w młynie - wiejskiej posiadłości.

Po „Ptasiku” zostały wydane: „Tata” (1981) i „W księżycową jasną noc” (1982). „Werniks”, „Stado”, „Wieści” to kolejne jego dzieła. W roku 1988 spotkała pisarza tragedia - w pożarze zginęła jego najstarsza córka z mężem oraz dwoje

wnuików. Stało się to podczas wypalania ściernisk w amerykańskim stanie Oregon. Od tamtej pory Wharton walczył o wydanie takich opowiadań, które zaczął opublikować w 1979 roku. Sprzedaż przyniosła autorowi duże pieniądze - nie musiał już utrzymywać rodziny ze sprzedaży obrazów, które zaczął gromadzić w młynie - wiejskiej posiadłości.

W sumie książki W. Whartona zostały wydane w Polsce w nakładzie sięgającym miliona. Pisarz został zaproszony do naszego kraju m.in. przez wydawnictwo REBIS, które z nim współpracuje.

Dom Wydawniczy REBIS oraz Wydawnictwo Zysk i S-ka ogłosili wyniki konkursu dla młodzieży szkół średnich dotyczącego wypowiedzi na

Podwórze

Pierwsza ojczyzna
cztery węgły
świata
W kacie łopian
i pokrzywa
zamieszkała tutaj
od pokoleń
Słońce w południe
przysiadło
na topoli

Zdzisław Antolski

temat twórczości Williama Whartona.

I nagrody zdobyli: Marta Kalinowska (Łódź), Barbara Metelska (Poznań) i Przemysław Wipler (Bytom).

Laureaci II nagrody: Agnieszka Bratkowska (Poznań), Katarzyna Hubicka (Kraków), Elżbieta Kozłowska (Włodawa), Joanna Oręczuk (Włodawa), Maja Paszkowska (Poznań), Agnieszka Szuba (Gliwice).

(det)

Historia intymna

Utrata miłości

Kiedy już pozostałem na drugi rok w tej samej klasie, przyjąłem to niemal z ulgą, tak zmęczyła mnie strasznie moja dziwna miłość młodzieńcza.

Na początku roku szkolnego, w auli pełnej ludzi, przypadkowo znalazłem się blisko Gosi. I zauważyłem z bólem, że ja już zupełnie dla niej nie istnieję. Jeśli wcześniej Gosia pierwsza zawsze szukała mnie wzrokiem, to teraz nie dostrzegała mnie zupełnie. Stałem się dla niej przezroczysty jak powietrze.

W jakimś popularnym magazynie naukowym czytałem, że organizm zakochanego człowieka wytwarza euforyczne substancje. Podczas rozstania osobnik taki niezmiernie cierpi, jak narkoman „na głód”, ponieważ jego organizm już nie wytwarza owego swoistego narkotyku.

Mężczyzna, który odczuwał zainteresowanie ze strony ładnej dziewczyny, wie, że jest to przyjemne uczucie. Kiedy to zainteresowanie się urywa, nachodzą człowieka przykre myśli. Tymczasem ja się niemal uzależniłem od swojej miłości. Była treścią mojego życia, wszyst-

ko inne widziałem jak przez grube szkło. Cały proces dojrzewania polega na tym, że poprzez różne inicjacje zostajemy przyjęci do świata dorosłych. Dlatego w tym okresie każde odrzucenie i każda porażka boli najbardziej, bo jakby przekreślała całą naszą istotę, naszą wartość.

Wiedziałem, że jestem winny wobec siebie i Gosi, dlatego moje cierpienie było większe. Byłem wewnątrz niej jak poobijany, cały obolały.

Zamknąłem się w samotności jak w kokonie.

Słuchałem Beethovena „Do Elizy”, Mozarta, albo piosenek Beatlesów. Muzyka przenosiła mnie w inny, przyziemny i moje cierpienie nie było takie płaskie, wymiarne, trywialne.

Bo widziałem też śmieszność całej tej miłosnej awantury, jej groteskowość i naiwność. A jednocześnie czułem jej tragizm, bo teraz kształtowały się moje losy, moje spojrzenie na świat. I to będzie moja przyszłość, na całe dziesięciolecie. To czas, kiedy tworzy się wewnątrz-

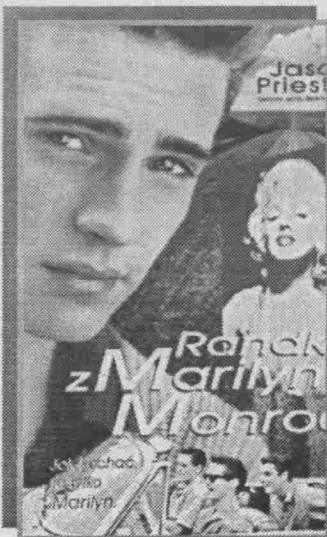
ny krajobraz. Można go porównać do tego okresu w dziejach Ziemi, kiedy wypiętrzały się góry, powietrze drżało od tego strasznego huku, przewalały się morskie fale, tryskały lawą wulkany. Jedne kontynenty zapadały się w nicłość, a inne wydostawały na powierzchnię planety.

Jawnie paliłem już papierosy i zaglądałem do restauracji „na jednego”, bo czułem się kompletnie przegrany i stracony. Sam wobec siebie nie zdąłem też pozostawić spokoju. Tam facetów, którzy nie mieli z nami nic wspólnego, w moim zeszytach z notatkami zapisałem: Śmiech zgnął mi w gardle. Oczy wypłynęły. Odpadły ręce. Leżą po bokach pustego korpusu.

Myślałem, jakby ratujące się instynkty, na zwierzęcemu, jak zranione zwierzę, które na łasce lekarzy zioł, wróciłem myślą na Ponidzie, do łąk i pól. I one mnie nie zawiodły. Jeździłem autobusem do Pińczowa i Wiślicy i lazałem po łąkach pełnych kwiecia. Po pagórkach grodzisk, gdzie wiatr gwizdał piosenki o przemijaniu wszystkiego.

ZDZISŁAW ANTOLSKI

Oto porcja filmowych nowości polecanych przez hurtownię „Video-Promyk” (Radom, ul. Żeromskiego 28).

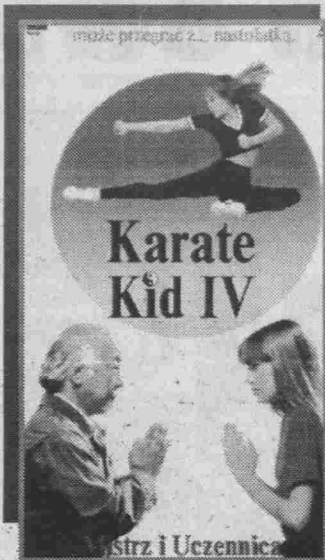


„Randka z Marilyn Monroe” (Calendar Girl) - komedia obyczajowa, dystr. ITI, 88 min., reż. John Whitesell, wyst. Jason Priestley, Gabriel Olds, Jerry O'Connell, Steve Railsback.

Lato 1962 to wymarzony czas na wyprawę do Hollywood. Tam czeka wielki świat i... Marilyn Monroe. Kochali się w niej od zawsze,

Nowości z kasety

pora więc zastukać do jej drzwi i wyznać swe uczucia. Takie spotkanie z pewnością odmieni życie. Ba, ale jak tego dokonać? Trzeba po prostu przestać gadać i zacząć



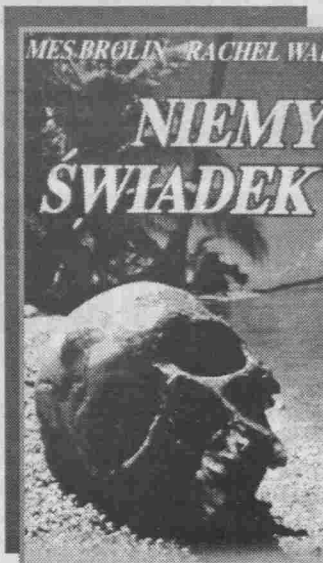
działać. Pewnego letniego dnia trójka przyjaciół bez namysłu wsia- da do samochodu i rusza na spo-

tkanie z Marilyn Monroe. Nic ich nie powstrzyma, nawet dwaj wędrujący ich tropem gangsterzy... „Karate Kid IV” (The Next Karate Kid) - obyczajowy-karate, dystr. ITI, 103 min., reż. Christopher Cain, wyst. Noriyuki „Pat” Morita, Hilary Swank, Chris Conrad, Michael Ironside.

Mistrz karate Miyagi, biorąc pod opiekę Julie sądził, że poradzi sobie z nią bez trudu. Szybko przekonał się jednak, jak nieznosna może być dorastająca dziewczyna. Cierpliwy Miyagi znosi jej wybryki tylko dzięki doświadczeniu zdobytemu podczas wielu lat treningów. A kiedy niesforne dziewczę opowiada mu o swoich problemach i rozterkach, postanawia uczyć ją jak pokonać własną słabość i szkolny gang...

„Niemy świadek” (And The Sea Will Tell 1-2) - kryminał, dystr. ITI, 185 min. (dwie kasety), reż. Tommy L. Wallace, wyst. James Brolin, Rachel Ward, Richard Crenna, Hart Bochner.

Z małej wyspy na Pacyfiku znika bez śladu bogate małżeństwo, Muff i Mac Grahamowie. Jed-



nymi zamieszkanymi w sprawie są hippisi - Jennifer i Buck, przyłapani na jachcie Grahamów już po ich zniknięciu. Choć policja podejrzewa młodych o dokonanie morderstwa, z braku dowodów zostają jedynie oskarżeni o kradzież jachtu. Kiedy po sześciu latach morze wyrzuca na brzeg skrzynię z pociętymi piłą mechaniczną kośćmi Muff, śledztwo rusza ponownie...

WSZ

GALERIA GWIAZD



Quentin Tarantino

♥ Moc serdecznych pozdrowień i całuszków dla Gości Wróbel od Darka.

♥ „Rekordowcy” radomscy! Nie dajcie odejść Wojtkowi Bednarczykowi! To jest fenomen radłowy. Dużo stracimy, gdy odejdzie „Pozłomka”.

Skrzynka kontaktowa

♥ Z okazji Dnia Matki, Stefanii Banaś i Kazimierz Błażewicz wiele serdecznych życzeń składają Basia i Stasia.

♥ Myślę, więc jestem, choć przyznam, że ostatnio mogę mi słabo pracuje. Zenobiusz.

♥ Kasi z Szydłowca moc całusów od Dżanego.

♥ Nosowska do gazeli Drinkers! the best. (bez podpisu).

Ogłoszenia przyjmujemy w Redakcji Filmowej „Dziennika Radomskiego”, ul. Skłodowskiej 18, 26-610 Radom. Przypominamy o dołączeniu naszego kuponu!

Kupon kontaktowy
26.05.1995

Na dużym ekranie

„MELODE WILKI”

Reżyseria: Jarosław Żamoida. Muzyka: Varrius Manx. Występują: Piotr Szwed, Cleo Godsey, Jan Nowicki, Edward Lubaszenko i in.

Szczecin. Grupa Młodych Wilków właśnie zrobiła maturę. Teraz zarabia na życie świadcząc

usługi dla bonzów miasta. Dzięki temu nie muszą myśleć o niczym - mają pieniądze, samochody i piękne dziewczyny. Jest też i Prymus - facet, który nie zna życia, bo wciąż tylko siedział z nosem w książkach. Daje się wciągnąć w wir przemysłników, gdzie zarabia tylko ten, kto więcej przesuwa. Nie miec. Prymus wiąże się z Cleo - córką największego rekinu tej branży, niejakiego Chmielewskiego. Staje się młodym, agre-

sywnym kumplem z gangu. Otwiera się przed nim szansa zarobienia pięciu milionów dolarów! Ta forsja jest warta pięciu minut strachu.

Film jest polskim odpowiednikiem amerykańskiego kina akcji. Pełno tu pirotechnicznych efektów, wartka akcja zmienia się jak w kalejdoskopie. Najlepiej ocenić samemu.

„KRWAWIACY ROMEO”

USA 1992. Reżyseria: Peter Medak. Występują: Gary Oldman, Lena Olin, Juliette Lewis.

Gangsterski film nie pozbawiony scen uznanych za naruszające wartości moralne nieświadomionej seksualnie części społeczeństwa. Funkcjonariusz nowojorskiej policji śledzi członków mafii. Zafascynowany ich bogactwem decyduje się na współpracę z przestępcami. Zdradza im policyjne tajemnice, co prowadzi do krwawej masakry. Ostatecznie sam staje się ofiarą mafii.

(lan)



Polskie nity '94

Firma Apropos Info opublikowała dziesiątkę największych polskich przebojów filmowych ubiegłego roku. W nawiasach wpływy w nowych złotych i liczba widzów:

1. PSY 2 (2.557.095 zł - 683.956), 2. PANNA Z MOKRĄ GŁOWĄ (784.892 zł - 274.997), 3. TRZY KOLORY: BIAŁY (767.400 zł - 221.826), 4. TRZY KOLORY: CZERWONY (558.959 zł - 151.276), 5. ŁOWCA (317.979 zł - 115.897), 6. ŚMIERĆ JAK KROMKA CHLEBA (224.505 zł - 72.094), 7. TRZY KOLORY: NIEBIESKI (199.531 zł - 72.716), 8. PORA NA CZAROWNICE (159.857 zł - 62.387), 9. JANCIO WODNIK (135.346 zł - 48.813), 10. POŻEGNANIE Z MARIĄ (71.792 zł - 30.630).

BROOKE POKAZAŁA PIZUŁKI

Donosiliśmy już o wielkiej miłości Brooke Shields i znanego tenisisty Andre Agassiego. Matka Brooke jest temu związkowi przeciwna. Twierdzi, że podróżującego wciąż Agassiego nigdy nie ma na miejscu, gdy jest potrzebny, a poza tym jest od jej córki o 5 lat młodszy. Brooke postawiła się matce. Powiedziała, że jeżeli nie zaakceptuje wyboru jej serca, to zerwie z nią wszelkie kontakty. Dodała też, że zamierza się z Andre pobrać. Kiedy? Tego na razie nie wiadomo...

TO TYLKO PRZELOTNY FLIRT?

Niedawno pisaliśmy w „Plotece” o romanse Meryl Streep (na zdj.) z Clintem Eastwoodem. Doszło do niego w trakcie reżyserowanego przez Clint film „The Bridges of Madison County”, kiedy to oboje zamieszkali w jednym domu. Po zakończeniu zdjęć Meryl wróciła jednak do swojego męża i czworga dzie-

PILOTOTEKA

ci, natomiast Clint rzucił się w objęcia swej towarzyski życia, Frances Fisher, matki ich 18-miesięcznej córeczki...

DEMI MIAŁA WIDZI OKA

Dopiero niedawno Demi Moore odkryła, że mąż jej matki,



nie jest jej prawdziwym ojcem. Dowiedziała się, że tak naprawdę jest córką Charlesa Harmona, który porzucił jej matkę zanim urodziła się Demi. Harmon, który wiele w życiu przeszedł - był bankrutem, pił narkotowo wódkę i narkotyzował się, ostatnio zaczął żalować swojego postępowania wobec córki. Demi nie chce mieć jednak nic wspólnego z człowiekiem, który przed 31 laty porzucił jej matkę...

ERIC - DUMSKI BOKSER

Brat Julii Roberts - Eric, spędził noc w areszcie za pobicie swojej żony Elizy. Zwolniono go stamtąd dopiero za kaucją w wysokości 50 tysięcy dolarów. Prawdopodobnie jednak sprawa nie znajdzie swojego epilogu w sądzie. Eliza nie chce wnosić skargi na męża, tłumacząc jego zachowanie rodzinną sprzeczką...

GIEŁDA audio-video

☞ Organy „Yamaha PSS 680”, 100 rytmów, 100 barw z ogromną możliwością tworzenia nowych, pamięć, midi, cena do uzgodnienia. Radom, tel. 423-88 po południu.

☞ Myszkę do IBM, cena 15 zł. Radom, tel. 632-091 w godz. 9-15.

☞ AMIGA 500, 1 MB, CD-ROM z płytami kompaktowymi, 2 joysticki, ok. 30 dyskiek, modulator TV, instrukcja po polsku, tanio. Radom, tel. 423-88 po południu.

☞ Pilnie kupię kasety z nagraniami płyt studyjnych grupy „Smoke” wydane przed rokiem 1990. Radom, tel. 468-25 po godz. 20.

☞ Poszukuję kaset Elvise Costello i Vana Morrisona. Radom, tel. 281-67, wewn. 915. Prosić Jurka.

☞ Kupię videokasetę z serialem „Alternatywy 4” odcinek 4, 5, 6 i 7. Radom, tel. 423-88.

Ogłoszenia na naszą giełdę należy przysłać lub przynieść do redakcji „Dziennika Radomskiego”, ul. Skłodowskiej 18, 26-610 Radom, wraz z dołączonym kuponem giełdowym.

KUPON GIEŁDOWY
M A J

PIĄTEK 26.05.95

TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP - rozmowa Jedynki
8.00 **Moda na sukces** - serial
8.30 Dla dzieci: Wszystko gra
8.45 Zjedź to sam
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 **Katts i jego pies** - serial
10.50 Muzyczna jedynka
11.00 Mały i duży człowiek
11.15 Zrób to razem z nami
11.30 U siebie...
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Hazażdziści - reportaż
12.55 Chorować na zakupy
13.05 Jaka szkoła?
13.10 Co kraj, to obyczaj
13.25 Jak ja to lubię!
13.35 Asertywność
14.00 Kto ty jesteś? Jacy jesteście?
14.20 Gram w Atlantic City - rep.
15.00 Potop popu
15.30 Rock Raport
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 **Moda na sukces** - serial
16.25 Dla dzieci: Ciuchcia
17.00 Teleexpress
17.20 Tata, a Marcin powiedział
17.30 Goniec - tygodnik kulturalny
18.05 Randka w ciemno
18.50 Zulu Gula, Miedziana 13
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Nasza rodzina** - film prod. USA (1991 r., 91 min), reż. Robert Day
21.45 Puls dnia
22.00 WC kwadrans
22.15 Sprawa dla reportera
23.00 Wiadomości
23.15 Bliskie spotkania
23.45 **Johnny** - film krym. prod. USA (1994 r., 86 min), reż. Amos Poe
1.10 Potop popu (powt.)
1.40 Zakończenie programu

TV POLONIA

6.55 Dzień dobry z Polski 7.00 Panorama 7.10 Dzień dobry z Polski 9.00 Wiadomości 9.15 Żegnaj Rockefeller - serial 9.45 Auto-Moto-klub 10.00 Pogranicze w ogniu - serial 11.00 Moje książki - Zofia Kuratowska 11.20 Piosenki z Tele Rinn 11.35 Magazyn katolicki 12.00 Wiadomości 12.15 Podróż do Polski 13.00 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej 13.15 Biografie 14.15 Dziennik rządowy 14.25 Studio Kontakt 15.15 Mała Komorowska 16.25 Zaproszenie 16.45 Czas dla ciebie 17.00 Teleexpress 17.15 Sport z satelity 19.00 Hity z satelity 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Pod Egidą Kabaretu 20.45 Magazyn Kulturalny 21.00 Panorama 21.30 Z biegiem lat, z biegiem dni - serial TVP, odc. 6 22.40 Resume KLP, czyli goście Kabaretowej Listy Przebojów 23.00 Paer - magazyn wibracji muzycznych 23.45 Golem - film fab., reż. Piotr Szulkin 1.15 Spotkania sentymentalne - Ballady i Limeryki

POLSAT

8.00 Jonny Quest - serial 8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 Sąsiedzi - serial austral. 9.30 W drodze 10.00 Więźniarki - serial 10.50 Fredek uszczęśliwia świat - film fab. 12.30 Magazyn prawniczy

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego - Kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 **Zasady Davisa** (21/29) - serial kom. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie transmisji, około 13.00 Panorama)
14.55 Powitanie
15.00 Studio sport - koszykówka zawodowa NBA
16.00 30 ton! Lista, lista - lista przebojów
16.30 **Beztroskie dni** (1/24) - serial prod. USA (1973 r., 24 min), reż. Mel Ferber
17.00 Kocham cię, mamo - koncert z okazji Dnia Matki
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów
20.00 Latarnia magiczna
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Halo, weekend
21.35 Poradnia pozamałżeńska - program satyryczny
22.10 **Daleka droga do domu** - dramat prod. USA (1991 r., 92 min), reż. John Korty
23.40 V Międzynarodowy Festiwal Teatralny - Kontakt '95
0.00 Panorama
0.05 Klasycy rocka - Thin Lizzy - Live and Dangerous
1.00 Zakończenie programu

Polonia

6.00 Zbuntowana - serial 6.45 Lista Hit-Uff. Mag. muzyczny 8.10 Filmy animowane dla dzieci 9.20 Drużyna A - serial 10.15 Nikt, tylko ty - serial 11.00 Posterunek przy Hill Street - serial 11.45 T&T - serial 12.15 Jeden + dziesięć - serial 12.45 Zbuntowana - serial 14.30 Lista Hit-Uff 15.55 Filmy animowane dla dzieci 17.15 Drużyna A - serial 18.30 Nikt, tylko ty - serial 19.10 Posterunek przy Hill Street - serial 20.00 Niezły paszтет - film USA 21.50 Film fab. 23.25 Sekrety nocy 23.55 Drużyna A - serial 0.30 Niezły paszтет - film USA 2.30 Sekrety nocy 3.00 Globtroter. Mag. turyst. 3.30 Nikt, tylko ty 4.10 Sekrety nocy 4.40 Globtroter 5.10 T&T 5.40 Jeden + dziesięć

RTL
TELEVISION

5.30 Program poranny 9.00 Seriale: Ożeniony z dziećmi, Chęć, Moda na sukces, Dzień po dniu 11.00 Teleturniej 12.00

Punkt 12 12.30 Seriale: Springfield Story, Santa Barbara, Dziwne hobby 15.00 Ilona Christen - talk show 16.00 Hans Meiser - Córki i matki 17.00 Ryzyko quiz 17.30 Seriale: Między nami, Moda na sukces 18.30 Exlousiv - magazyn 18.45 Wiadomości 19.10 Explosiv - magazyn 19.40 Dobre czasy, złe czasy - serial 20.15 Bez skrupułów - thriller USA (1994), reż. Jan Egleson 22.00 W kręgu podejrzeń - ang. film krym. (1991), reż. S. Moore 0.00 Magazyn aktualności 0.30 Chęć - serial 0.55 Ożeniony z dziećmi 1.20 Psychoza III - thriller USA (1986), reż. A. Perkins 2.55 Bez skrupułów (powt.) 4.30 Drużyna A (powt.) 5.20 Serial animowany



6.00 Muzyczna pobudka 7.30 The Grind. Prowadzi VJ Eric 8.00 3 From 1 8.15 Muzyczna pobudka 9.00 VJ Ingo 12.00 Muzyka soul i reggae. Prowadzi Lisa l'Anson 13.00 Największe przeboje. Prowadzi Hakan 14.00, 15.15, 16.16, 17.15 Popołudniowa mieszanka muzyczna 16.00 Nowości filmowe. Prowadzi VJ Ingo 17.00 Wiadomości 17.30 Teledyski na telefon 18.00 Real World 1 - serial 18.30 Music Non Stop 20.00 Największe przeboje MTV 21.00 MTV's Most Wanted 22.30 Beavis i Butt-head - serial animowany 23.00 Informacje muzyczne 23.15 Nowości kinowe 23.30 The Zig & Zag Show 0.00 Muzyka taneczna 2.00 Muzyka soul reggae 3.00 Nocne teledyski

EUROSPORT

8.30 Rugby. Puchar Świata w RPA 10.00 Tenis. Aktualności ATP 10.30 Eurofun 11.00 Kolarstwo górskie 11.30 Duathlon 12.30 Tenis. Magazyn ATP 13.00 Formuła 1. Grand Prix Monaco - skróty 1 treningu 14.00 Rajdowe Mistrzostwa Europy 16.00 NA ŻYWO Rugby. Puchar Świata w Rustenburgu (RPA): Szkocja - Wybrzeże Kości Słoniowej 17.50 NA ŻYWO Rugby. Puchar Świata w Pretorii: Francja - Tonga 19.30 Wyścigi samochodowe 20.00 Golf. Mistrzostwa PGA w Wentworth Club (Wielka Brytania) 22.00 Magazyn sportów motorowych 23.00 Rugby. Puchar Świata w RPA 0.30 Wyścigi ciężarówek. Puchar Europy 1.00-1.30 Wiadomości sportowe

SAT1

5.30 Dzisiaj rano w Niemczech 7.30 Brunch TV - telewizja przedpołudniowa 9.30 Uroda i zdrowie 10.00 A. S. (powt.) 11.00 Do kasy skarbie - serial USA 11.30 Sąsiedzi - serial 11.55 Pod słońcem Kalifornii - serial USA 12.25 Falcon Crest (powt.) 13.55 Cagney i Lacey - serial 14.55 Star Trek - Następne pokolenie - serial USA 16.00 Prawo ulicy - serial 17.00 Zaryzykuj! - quiz 18.00 Idź na całość 19.00 Wiadomości 19.15 ran sport 19.30 Koło fortuny 20.15 Kim jest Harry Crumb? - kom. krym. USA (1988), reż. Paul Flaherty 22.05 ran piłka nożna 23.00 Zaginiony w akcji II - Początek - film USA (1985), reż. Lance Ho-ol 0.30 Hollywoodzkie fantazje - film erot. USA 2.15 Can-can - film muz. USA (1959), reż. Walter Lang

Daleka droga do domu



Rzecz dzieje się w południowej Kalifornii w 1937 roku. Rodzina Robertsonów przemierza stan zdezelowanym samochodem, poszukując pracy. Gotowi są znieść najgorsze warunki, byleby zdobyć pieniądze na utrzymanie. Ertie Robertson ojciec rodziny, znajduje zatrudnienie przy zbiorze jabłek. Szybko traci pracę. W końcu jednak zaczyna im się układać trochę lepiej.

MAREK HARMON

TVP II, godz. 22.10

Katts i jego pies

TVP I, godz. 10.00

Hank Katts dowiadyuje się od poufnego informatora o napadzie, podczas którego zginęły diamenty. Policjant i jego dzielny asystent, pies Rinty, prowadzą potajemne śledztwo w tej sprawie i wpadają na trop złodziei. Ale zanim Hank zdoła ich schwycić, sam zostaje zatrzymany, zawieszony w czynnościach służbowych i oskarżony o przywłaszczenie sobie klejnotów.

Beztroskie dni

TVP II, godz. 16.30

Pogodny, sympatyczny serial o szczęśliwych latach młodych ludzi, którzy właśnie wkraczają w dorosłe życie. Nie brak w nim humoru i dobrej muzyki z lat pięćdziesiątych. Głównym bohaterem jest nastolatek Ritchie Cunningham. W jednej z ról wystąpił Tom Bosley.

Nasza rodzina

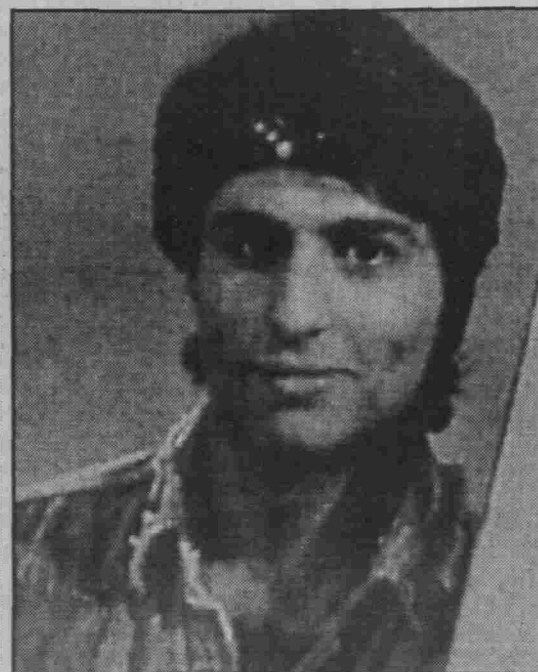
TVP I, godz. 20.10

James i Janet po ucieczce z domu planują wyjechać z miasta i osiąść gdzieś daleko od swoich rodzin. Młodzi marzą o założeniu licznej rodziny, stworzeniu ciepłego, szczęśliwego domu, takiego, jakiego sami nie zaznali. Osiem lat później są już dumnymi rodzicami dwóch synów. Oczekują przyjścia na świat trzeciego dziecka. Następują jednak komplikacje. Noworodek umiera.

Karzeł

Polsat, godz. 22.30

Zły skrzat z irlandzkiej bajki udaje się do miasteczka w Dakocie po swoje złoto, skradzione przez jednego z mieszkańców.

**VINCENT SPANO**

TVP I, godz. 23.45

Johnny

Johnny jest handlarzem narkotyków. Ze swoim przyjacielem Lippym prowadzi brudne interesy w Nowym Jorku. Pewnego dnia szef mafii zleca mu podpalenie domu, w którym mieszkają matka i siostra Johnny'ego. Chłopak na próżno próbuje ostrzec bliskich przed niebezpieczeństwem.

SOBOTA 27.05.95

TVP1

- 7.00 Eko echo
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 Skarb templariuszy - serial franc.
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 Dla dzieci: 5-10-15
10.30 Encyklopedia II wojny światowej - Urok pancerza
10.50 Co wy na to?
11.00 Skradzione dziecko - film dok.
11.50 Swojskie klimaty
12.00 Wiadomości
12.10 Kraj
12.35 Muzyczna Jedynka
13.00 Swojskie klimaty
13.30 Walt Disney przedstawia: Mała Syrenka, Na australijskim szlaku (z teletextem)
14.45 Dzieci świata - sprawiedliwym wśród narodów świata - reportaż
15.35 Swojskie klimaty
16.00 Most Brooklyński - serial USA
16.30 Zwierzęta świata: Duch zatoki - film przyrodniczy
17.00 Teleexpress
17.25 MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Man-na
17.50 Swojskie klimaty
18.10 Beverly Hills 90210 - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Szkoła wyrzutków - film sens. USA (1991 r. 108 min), reż. D. Petrie, wyk. S. Astin, W. Wheaton
22.10 Czar par - turniej małżeński
23.30 Wiadomości
23.40 Sportowa sobota
0.10 Wąż i tęczowa - horror prod. USA (1988 r., 94 min)
1.45 Policjany rock and roll (7 i 8) - serial prod. USA
3.20 Muzyczna Jedynka
3.45 Zakończenie programu

TV POLONIA

8.05 Hity satelity 8.25 Brawo! Bis!
8.50 Zaproszenie 9.10 Ziarno 9.35 Brawo! Bis! 12.00 Wiadomości 12.10 Znajomi z ZOO 12.35 Teatr dla dzieci: Złamana noga babci 13.20 Mała księżniczka - ser. anim. 13.45 Jarembina czerwona - film fab. 15.55 Listy od widzów 16.10 Samotny anioł 17.00 Teleexpress 17.15 Ludzie jak skały 17.40 Program rozrywkowy 18.00 Teatr Komedi: Wszystko zależy od dziecka 18.55 Złotów 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Witaj Polsko - teletext 20.30 Schody, pióra, brylanty... - program rozryw. 21.00 Panorama 21.30 Dziecko szczęścia - film fab. 23.10 Program na niedzielę 23.15 Słowo na niedzielę 23.20 Benefis Anny Polony cz. 2 23.55 XVI Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław '95 - Koncert Laureatów cz. 2 0.55 Z biegiem lat, z biegiem dni cz. 6 - Kraków 1905, serial TVP

POLSAT

8.00 Moto-myszy z Marsa - serial anim. 8.30 Pamiętnik nastolatki 9.00 Sąsiedzi - obycz. serial austral. 9.30 Moda i znaki rocka 10.00 Rajską plażę - serial USA 11.00 Z ostatniej chwili - serial USA-kanad. 12.00 Skrzydlate okręty - film ang. (1942) 13.35 Oskar - maga-

TVP 2

- 7.00 Panorama
7.10 Folkowe nuty
7.30 Tacy sami
7.50 Spotkania z jęz. migowym
7.55 „Przekrój” - przez pół wieku
8.00 Sprycjan i Fantazjo - serial
8.30 Program lokalny
9.30 Komentarz polityczny
10.00 Magazyn militarny
10.30 Ulica Sezamkowa
11.30 Małe ojczyzny - Dom otwarty
12.00 Akademia Filmu Polskiego: Blizna - (1976 r., 100 min.), reż. K. Kieślowski, wyk. F. Pieczka, M. Dmochowski, J. Stuhur i inni
13.50 Halo, Dwójka
14.00 „Przekrój” - przez pół wieku
14.30 Życie obok nas: Dzikie horyzonty (8) - serial dok.
15.00 SeaQuest (5/20) - serial s-f prod. USA
15.45 „Przekrój” - przez pół wieku
16.30 Familiada - teleturniej
17.00 Studio sport - Mecz i Ligę piłki nożnej
17.55 Losowanie LOTTO
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.30 7 dni świat
19.00 Gra - teleturniej
19.35 Szalone liczby
20.00 Bogusław Kaczyński zaprasza - Muzyczne spotkania ze znakiem zapytania
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Camerata 2
22.05 Rewolwerowcy: Prawdziwe męstwo - western prod. USA (1969 r., 124 min.), reż. H. Hathaway, wyk. J. Wayne, G. Campbell i inni
0.10 Panorama
0.15 Non Stop Kolor
1.15 Zakończenie programu

zyn filmowy 14.05 Amerykańskie kolo fortuny - reportaż 14.30 4x4 - mag. motor. 15.00 Daktari - serial USA 16.00 Banana split - serial 16.30 Film dokumentalny 17.00 As, dama, walet - program rozrywkowy 18.00 Odyseja - serial USA 18.30 Informacje 19.00 Tragedia w Gujanie - serial USA, cz. 1/4 19.55 Informacje 20.00 Pogromcy duchów - film USA (1984 r.) 22.00 Critters cz. 1 - film USA (1986) 23.45 Prosto z Hollywood - mag. filmowy 0.15 Gramy! - magazyn muzyczny 0.45 Program rozrywkowy 1.45 Pożegnanie

Polonia

6.00 Zbuntowana 6.45 Sport 7.15 Globtroter 8.10 Filmy animowane dla dzieci 9.20 Drużyna A - serial 10.15 Nikt tylko ty - serial 11.00 Posterunek przy Hill Street - serial 11.45 Pełnym gazem - magazyn motor. 12.30 Formula 1 14.00 Bez maski - magazyn dla pań 15.00 Film fab. 16.45 Filmy anim. dla dzieci 17.30 Top 20 - lista przebojów 18.30 Design - mag. mody 19.10 Posterunek przy Hill Street 20.00 Magnum 21.45 Film fab. 23.15 Chrono 23.45 Drużyna A - serial 0.30 Magnum - serial 2.30 Bez maski - magazyn dla pań 3.00 Chrono 3.30 Nikt, tylko ty - serial 4.10 Bez maski 4.40 Chrono

RTL TELEVISION

5.30 Seriale animowane 8.10 Dzikie Zachód - serial 8.35 Seriale animowane 9.30 Power Rangers - serial 9.55 Disney 14.00 -

filmy animowane, muzyka, teleturnieje 11.55 Książę z Bel-Air - serial 12.25 Pełna chata - serial kom. 13.00 Formula 1 - trening przed Grand Prix Monaco 14.10 Kto jest szefem - serial 14.45 Knight Rider - serial 15.45 Drużyna A - serial 16.45 Beverly Hills 90210 - serial USA 17.45 Merlose Place - serial 18.45 Wiadomości 19.10 Minilista przebojów 20.15 Ślub marzeń - prog. rozryw. 22.00 Boks - transmisja walki pomiędzy Henrym Maske i Graciano Rocchigiani 0.00 Noc wojownika - film sens. USA (1990) 1.35 Psychoza IV - thriller USA (1990) 3.15 Walcząca pięść Shanghai Joe - wł. film sens. (1973) 4.45 Melrose Place (powt.)



7.00 MTV's Cannes Weekend
10.00 MTV's Most Wanted. Program Raya Cokesa 10.30, 23.30 Zig & Zag Show 11.00, 18.00 Nowości kinowe 11.30 Brytyjska lista przebojów muzycznych - prowadzi Carolyn Lillypaly 13.30 Nowości muzyczne 14.00 MTV's Cannes Weekend 17.00 Dance. Muzyka do tańca 18.30 MTV's News - wiadomości 19.00 Europejska lista przebojów muzycznych - prowadzi Kristiane Backer 21.00 Bez prądu - Elton John 22.00 Muzyka soul i reggae 23.00 Nowości muzyczne. Prowadzi VJ Ingo 0.00 Muzyka rap 2.00 MTV's Most Wanted. Program Raya Cokesa 2.30 Chill Out Zone 4.00 Nocne teledyski

EUROSPORT

8.30 Rugby - Puchar Świata 10.00 Magazyn olimpijski 10.30 Rajdowe Mistrzostwa Europy 11.30 Boks. Walka o mistrzostwo Wielkiej Brytanii wagi lekkiej 13.00 NA ŻYWO Formula 1. Grand Prix Monaco - 2. trening 14.00 Wyścigi ciężarówek 15.00 NA ŻYWO Rugby - Puchar Świata w RPA: Walia - Japonia, Anglia - Argentyna 18.30 Formula 1. Grand Prix Monaco - skrót 2. treningu 19.30 Formula 3 - zawody w Monaco 20.00 Golf - Turniej w Wenworth Club (Wielka Brytania) 22.00 Formula 1. Grand Prix Monaco - magazyn Pole Position 23.00 Rugby - Puchar Świata w RPA - skrót dzisiejszych meczów 0.30 Wyścigi samochodowe - Global Endurance 1.00-2.00 Magazyn sportów motorowych

SAT.1

4.20 ran 5.05 Zorro 5.30 Toffelsi 5.45 Światliki 6.00 Świat Bobby'ego - serial 6.25 Don Coyote i Sancho Panda 6.50 Feivel, mysz wędrowną 7.15 Conan - serial rys. 7.45 jump ran 8.30 Ojczym - film franc. 10.40 Superhuman Samurai Syber Squad - serial USA 11.10 Kim jest Harry Crumb? (powt.) 12.55 Catwalk - serial USA 13.50 Cagney i Lacey - serial 14.50 Star Trek - Następne pokolenie - serial USA 15.50 Prawo ulicy 16.50 Idź na całość! 17.45 Wiadomości 17.55 Gra o milion 18.00 ran - piłka nożna 19.30 Kolo fortuny 20.15 Parada przebojów muzyki ludowej 22.00 Mann-o-Mann - kto jest najsympatyczniejszym mężczyzną? 23.00 Pod znakiem Bliźniąt - film erot. duński (1975) 0.10 Propaganda - prog. publicystyczny 0.40 Kobięce modły - film krym. USA (1956) 2.10 Hollywoodzkie fantazje - film erot. (powt.) 4.45 Prawo ulicy (powt.) 4.55 Cagney i Lacey - serial USA (powt.) 5.45 ran (powt.)

Blizna

Debiut fabularny K. Kieślowskiego. Dzięki staraniom lokalnych władz i partii w Olecku powstaje wielki kombinat chemiczny. Skutki błędnej lokalizacji fabryki widać gołym okiem. Trzeba wyburzać trzebieżki, giną lasy, dla napływających robotników nie ma mieszkań.

JERZY STUHR

TVP II, godz. 12.00

Skradzione dziecko

TVP I, godz. 11.00

Alojzy dziś znowu Twardecki, a przedtem Alfred Binderberger, przedtem Hartman, znalazł się w nielicznej grupie dzieci, które po wywiezieniu w głąb Rzeszy, po wojnie udało się zidentyfikować, odnaleźć i przywrócić im polskość. Obecnie mieszka wraz z żoną i dziećmi w Warszawie, wyklada język niemiecki. „Jestem patriotą polskim i nadreńskim. Mam bowiem niemiecką i polską matkę”.

Szkoła wyrzutków

TVP I, godz. 20.10

Kiedy Enrique Cali, południowoamerykański handlarz narkotyków zostaje aresztowany, jego syn Luis poprzysięga krwawą zemstę. Kolumbijscy terroryści pod jego przywództwem opanowują Regis School, ekskluzywny college. Billy, jeden ze studentów nie poddaje się.

Pogromcy duchów

Polsat, godz. 20.00

W Nowym Jorku działa stowarzyszenie parapsychologiczne. Jego członkowie wypowiadają wojnę duchom dokuczającym ludziom.

SeaQuest

TVP II, godz. 15.00

Fanatyczny ekolog, plik Schraeder i jego komando opanowują „Seaquest”. Żądają od załogi, by wyjawiała im jakie możliwości techniczne ma łódź. Otrzymują fałszywe informacje. Kapitan Bridger uświadamia sobie, że nawet nie znając tajemnic łodzi, intruzi mogą ją wykorzystać w złym celu.

Prawdziwe męstwo

Rok 1880. Frank Ross wybiera się do Fortu Smith, żeby kupić kucyki do hodowli. Żegna się z córką i żoną, nie zdając sobie sprawy, że widzi je po raz ostatni. Wkrótce bowiem zabija go towarzysz podróży dla dwóch złotych monet, 14-letnia córka Franka poprzysięga zemstę. Wynajmuje jednookiego rewolwerowca Roostera Cogburna.



J. WAYNE I G. CAMPBELL

TVP II godz. 22.05

NIEDZIELA 28.05.95

TVP1

7.00 Rolnictwo na świecie - Francja (2)
 7.15 Tydzień
 8.00 Notowania
 8.30 Niebezpieczna zatoka - ser. prod. kanadyjskiej
 8.55 Tęczy MusicBox
 9.25 TutTuru Company
 9.40 Teleranek
 10.15 W starym kinie: Trzej zło-
 dzieje - komed. prod. w.
 franc. (1955 r., 102 min),
 reż. L. de Felice, wyk. Toto,
 J.-C. Pascal, S. Simon i in.
 12.00 Anioł Pański
 12.15 Z kamerą wśród zwierząt
 12.30 Koncert życzeń
 13.00 Wiadomości
 13.10 Morze
 13.35 100 pytań do...
 14.00 Seriale wszech czasów -
 Komiks i historia
 14.10 Stawka większa niż życie
 (12/18) - Zdrada - serial TVP
 15.15 Od przedszkola do Opola
 16.00 Lata więzienne prymasa
 Wyszyńskiego 1953-56 -
 film dok.
 17.00 Teleexpress
 17.25 Śmiechu warte
 17.50 Dziennik telewizyjny - pr.
 satyryczny
 18.10 Dr Quinn (23/28) - serial
 obycz. prod. USA
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.10 Scarlett (5/7) - ser. obycz.
 prod. USA (1994 r., 48 min),
 reż. J. Erman, wyk. J. Whal-
 ley-Kilmer, T. Dalton i in.
 21.05 Pod Egidą kabaretu - prog.
 artystyczny
 21.30 Powidoki Marka Nowa-
 kowskiego
 22.00 Racja stanu
 22.30 Sportowa niedziela
 23.20 Z dala od zgiełku - dramat
 kostiumowy prod. ang.
 (1967 r., 169 min), reż. J.
 Schlesinger, wyk. J. Chri-
 stie, T. Stamp i in.
 2.10 Zakończenie programu

TV POLONIA

8.05 Studio Kontakt 8.50 Jabł-
 ona, moja miłość - film dok. 9.15
 Kolekcjoner 9.45 A la carte 10.15
 Opowieść o Czarnej Hańczy - film
 dok. 10.45 Poranek muzyczny
 11.30 Rody polskie 12.00 Weso-
 ło w Wesołej - prog. dla dzieci
 12.45 Piraci - teleturniej 13.15 Ara-
 bella - serial 13.45 Tata, a Marcin
 powiedział... 14.00 Tadeusz Kon-
 wicki i inni 14.25 Ojczyzna - pol-
 szczyzna 14.40 Prog. rozrywko-
 wy 15.15 Spotkanie z profesorem
 W. Zinem 15.40 Biografie: Prymas
 1000-lecia - film dok. 17.00 Tele-
 express 17.15 Denver, ostatni di-
 nozaur - ser. anim. 17.40 Druga
 młodość - film fab. 19.20 Dobra-
 nocka 19.30 Wiadomości 20.00
 Sport z satelity: I liga żużlowa 21.00
 Piękna nieznajoma - film fab. prod.
 pol. 22.25 Program na poniedziałek
 22.30 Sportowy weekend 22.45
 Czar par - turniej 0.05 Jazz nocą
 - Michał Kulenty Quartet 0.40 Ku-
 lisy konkursu Miss Polonia 1.05
 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Banana split - serial 8.30
 W drodze - mag. katolicki 9.00
 Kuba Szyliński zaprasza 9.30 Ta-
 lia gwiazd - prog. rozrywkowy
 10.00 Disco Relax 11.00 Daktori
 - serial 12.00 Ballada o koniokra-
 dzie - film USA 13.30 Power Dan-
 ce-Gramy! 14.05 Jesteśmy 14.30

TVP 2

7.00 Echa tygodnia
 7.25 Film dla niesłyszących:
 Scarlett (5/7) - serial USA
 8.15 Słowo na niedzielę
 8.20 Offertorium
 8.30 Program lokalny
 9.35 Wydarzenie tygodnia
 10.00 Ojczyzna - polszczyzna
 10.15 Godzina z Hanną-Barberą
 11.15 Się kręci - prog. J. Owsiaka
 12.00 Perły z lamusa: Romans
 szulera - film fab. prod.
 franc. (1936 r., 78 min),
 reż. S. Guitry, wyk. S. Gu-
 itry, S. Grave i in.
 13.30 Halo, Dwójka
 13.50 Bogusław Kaczyński za-
 prasza
 14.00 Zimerman gra Brahmsa
 15.00 Podróże w czasie i prze-
 strzeni: Oblicza Tutanchamona
 (1) - ang. ser. dok.
 16.00 Radio Romans (13) - se-
 rial TVP
 16.30 Familiada - teleturniej
 17.00 Szansa na sukces - kon-
 certy z Salii Kongresowej (2)
 18.00 Gustaw Holoubek nie tyl-
 ko o teatrze
 18.15 Niedziela w Dwójce
 18.20 Dystans - mag. sportowy
 18.50 Program lokalny
 19.00 Gra - teleturniej
 19.35 Przygody Animków - se-
 rial
 19.55 Szalone liczby
 20.00 Linia specjalna - Józef
 Oleksy
 21.00 Panorama
 21.30 Bezludna wyspa
 22.25 Karol Wielki (1/5) - ser. hi-
 stor. prod. franc. (1993 r.,
 59min), reż. C. Donner,
 wyk. Ch. Brendel, A. Du-
 purey i in.
 23.25 Teatr Sensacji - premie-
 ra: Philip McDonald - Od
 szóstej do szóstej, reż. F.
 Zylber, wyk. G. Szapo-
 łowska, B. Wrocławski i in.
 0.25 Panorama
 0.30 Studio sport - Finał MŚ
 w badmintonie
 1.05 Zakończenie programu

Moda i znaki rocka 15.00 Oblicza
 wojny - serial 16.00 Czolg - film
 USA 18.00 Klub babysitters - se-
 rial 18.30 Informacje 19.00 Po-
 wrót do młodości - serial USA
 19.55 Informacje 20.00 Kobra -
 serial USA 21.00 Cyklon - film
 USA 22.45 Na każdy temat - talk
 show 23.45 Tango ptaka - film
 polski 0.50 Pożegnanie

Polonia

6.00 Zbuntowana - serial 6.45
 Top 20. Lista przebojów 7.40 Świat
 sportu 8.10 Filmy animowane dla
 dzieci 9.20 Bez maski - mag. dla
 par 10.00 Desing - mag. mody
 10.30 Chrono - mag. sportów sa-
 mochodowych 11.05 Film fab.
 13.00 Film dok. 13.30 Formula 1
 16.00 Filmy anim dla dzieci 18.00
 ATaK show - prog. publicystycz-
 ny 18.30 Bez negatywu - mag. kul-
 turalny 19.00 Sugarland Express
 - film USA 20.50 MacGyver - se-
 rial USA 21.45 Legendy rocka:
 David Bowie 22.45 Auto Market -
 mag. motoryzacyjny 23.15 Formu-
 ła 1 1.30 Film fab. 3.30 Człowiek,
 którego nie było - film USA 4.00
 Bez negatywu - mag. kulturalny
 4.30 Sugarland Express - film USA

RTL
TELEVISION

5.30 Seriale animowane 7.00
 Disney & Co. (powt.) 8.20 Se-
 riale animowane 9.55 Moja nie-

dziela 10.00 Team Disney 11.30
 Powrót do przeszłości - serial
 s-f 12.25 Żar tropików - serial
 13.25 Kto jest szefem - serial
 USA 14.20 Niania - serial USA
 14.55 Formula 1 17.35 Sporty
 motorowe 17.50 Westerdeich -
 serial 18.45 Wiadomości 19.15
 Piorun w raju - serial USA 20.15
 Kłątwa przeszłości - thriller RFN
 22.10 Spiegel TV - magazyn
 22.55 Prime Time - magazyn
 23.15 Eden - ser. erot. USA
 23.55 Playboy Late Night 0.15
 Kanał 4 - show R. Donnera 0.50
 Formula 1 3.00 Ilona Christen
 (powt.) 3.50 Hans Meiser (powt.)
 4.55 Explosiv (powt.) 5.15 Ex-
 clusiv (powt.)



8.30 Amerykańska lista prze-
 bojów wideo. Prowadzi Daisy
 Fuentes 10.30 MTV News. Wi-
 adomości 11.00 The Big Pictu-
 re. Nowości kinowe 11.30 Eu-
 ropejska lista przebojów mu-
 zycznych. Prowadzi Kristiane
 Backer 13.30 MTV's First Lo-
 ok. Nowości muzyczne. Prowa-
 dzi VJ Ingo 14.00 MTV Sports.
 Relacje Dana Cortese 14.30
 MTV's Real World 1- serial
 15.00 MTV Cannes Weekend.
 Relacje i sprawozdania 20.30
 MTV News. Wiadomości i ko-
 mentarze 21.00 120 minut. Wy-
 wiady, komentarze, now. mu-
 zyczne 23.00 Beavis i Butt-
 head - ser. anim. 23.30 Heand-
 banger's Ball. Muzyka heavy
 metal 2.00 VJ Hugo 3.00 Noc-
 ne teledyski

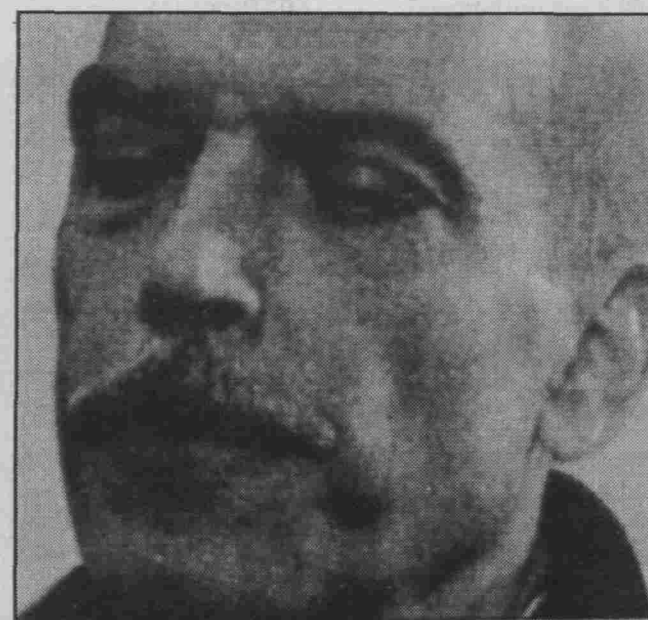
EUROSPORT

8.30 Rugby 10.00 Formula 1.
 Grand Prix Monaco - magazyn
 Pole Position od godz. 11.30
 NA ŻYWO rozgrzewka 11.30
 Formula 3. Zawody w Monaco
 12.00 Boks. Walka zawodow-
 ców w wadze ciężkiej 13.00 NA
 ŻYWO Badminton. MŚ w Lo-
 zannie (Szwajcaria) - finały: sin-
 gla mężczyzn, debła kobiet, mik-
 sta 15.00 NA ŻYWO Formula 1.
 Grand Prix Monaco - wyścig
 17.30 Lekkoatletyka. Meeting
 w Dijon (Francja) 19.00 Azjaty-
 ckie sporty walki - Festiwal w Pa-
 ryżu 20.00 Golf. Turniej w Wen-
 worth Club (Wlk. Brytania) - 3.
 runda 22.00 Formula 1. GP Mo-
 naco - skrót wyścigu 23.30-1.30
 Boks. Walki zawodowców: Su-
 gar Ray Leonard - Tommy He-
 arns, Sugar Ray Leonard - Ro-
 berto Duran

SAT1

7.05 Catwalk 7.55 Pastor od-
 powiada 8.05 Star Trek - na-
 stępne pokolenie 8.55 Ukocha-
 ny niewierny - film USA 10.50
 Bohater Teksasu - western USA
 12.20 Akcja, gagi i iluzja 13.15
 Nad Dunajem, gdy winorośl
 kwitnie - komed. austr. 14.40
 Zakochani młodzi lekarze - ko-
 med. USA 16.30 Bezlitosna
 dżungla - film ang. 18.15 Koło
 fortuny 19.00 Wiadomości 19.15
 ranissimo 19.50 live ran, piłka
 nożna Borussia Dortmund - Bo-
 russia Mönchengladbach 22.15
 Talk im Turm - talk show 23.30
 24 godziny - reportaż 0.00
 Punkt widzenia 0.05 Ludzie
 z deszczu - film USA 2.00 Be-
 litosna dżungla (powt.) 3.45 Bo-
 hater Teksasu - western USA
 (powt.) 5.05 Uroda i zdrowie
 (powt.)

Karol Wielki



Serial przedstawia-
 cy tradycyjny wizeru-
 nek średniowiecznego
 władcy - Karol Wielki
 jest tu królem mądrym
 i dalekowzrocznym, ale
 ceniącym też uroki ży-
 cia. Opowieść rozpo-
 czyna się w momencie
 śmierci Pepina Małego.
 Tron po nim obejmuje
 Karol. Jego matka, Ber-
 ta, pragnie, by przy-
 mując najwyższy urząd,
 syn usatkwował się i da-
 wał swoim życiem
 przykład poddanym.

REMO GIRONE

TVP II, godz. 22.25

Scarlett

TVP I, godz. 20.10

Scarlett wraca do Ameryki. Jej siostra Zuela po urodzeniu dziecka jest bliska śmierci. Scarlett spotyka się z Ashleyem, który dowiedział się, że to ona przed laty po-
 mogła mu w tarapatach finansowych. Zwierza się staremu przyjacielowi, że ma có-
 reczkę.

Piękna nieznajoma

TVPolonia I, godz. 21.00

Scenariusz filmu w reżyserii Jerzego Hoffmana oparty został na opowiadaniu Alek-
 sęgo Tolstoja.

Oblicze Tutanchamona

TVP II, godz. 15.00

Odnalezienie nienaruszonego grobowca Tutanchamona było najgłośniejszym i naj-
 bardziej spektakularnym osiągnięciem archeologii XX wieku. Na tę opinię złożyły
 się upór i determinacja odkrywcy, lata żmudnych poszukiwań, bajeczne bogactwo
 znaleziska, wreszcie sensacyjne pogłoski o „kławie faraona”. W pierwszym odcin-
 ku serii poznamy początek drogi, która doprowadziła do tego odkrycia.

Cyklon

Polsat, godz. 21.00

Policjant z Chicago, trafia na egzotyczną wyspę, gdzie ekscentryczny milioner
 urządził raj z pięknymi dziewczętami.

Z dala od zgiełku



Młody pasterz, Ga-
 briel, kocha Betshebę,
 ale piękna dziewczyna
 nie odwzajemnia je-
 go uczuć. Niebawem
 młoda kobieta dziedziczy
 farmę po wuju
 i bierze zarządzanie
 w swoje ręce. Gabriel,
 który stracił swoje sta-
 do owiec, najmuje się
 do niej na parobka.

JULIE CHRISTIE

TVP I, godz. 23.20

PONIEDZIAŁEK 29.05.95

TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP
8.00 **Moda na sukces** - serial
8.30 Dźwiękogra
8.45 Gimnastyka
8.50 Miś Uszatek - film anim.
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy - język ang. dla dzieci
10.05 **Dr Quinn** - serial (powt.)
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Co mnie gryzie?
11.30 Razem czy osobno
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15-14.50 **Telewizja Edukacyjna**:
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Szkoły w Europie
13.05 Nisza - Metryka i życie
13.25 W rajskim ogrodzie
13.40 Bateau Lavoir - film dok.
14.10 Powrót Stefana Andrzej Borsukiewicz
14.35 Opowieści bałtyckie
15.00 Potop popu - mag. muzyczny
15.30 Alternativi
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 **Moda na sukces** - serial
16.25 Superuczenie
16.40 Baw się z nami - teleturniej
17.00 Teleexpress
17.20 Forum - program publicystyczny
18.10 **Murphy Brown** - serial
18.35 Program jubileuszowy...
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji: Michał Bałucki - Sprawa kobiet - reż. Bogdan Hussakowski
21.40 Puls dnia
22.20 Tydzień prezydenta
22.30 MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna
22.55 Program na jutro
23.00 Wiadomości
23.20 Mistrzowie kina: Fritz Lang - Metropolis - film fab. prod. niemieckiej
1.15 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.30 Zakończenie programu

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość programu
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Dziennik krajowy w nim kalendarium Dzień po dniu
8.00 Program lokalny
8.30 **Ferajna z baru „Oficina”**
9.00 Świat kobiet
9.30 Życie obok nas: Portrety z natury (5/13) - Karolinki - serial dok. prod. angielskiej
10.00 Akademia policyjna (12) - serial anim. USA
10.25 Familiada - (powt.)
10.50 Zawód amator
11.15 Playbox (powt.)
11.40 Ogrody Jędrzeja Stępa
12.00 Wielki Mur (3) - film dok.
12.50 Krakowskie legendy
13.00 Panorama
13.20 **Pałac pod Oliwkami** (6/13) - serial prod. franc.
14.15 Clipol
14.50 Pan Magoo - serial anim. USA
15.00 Akademia policyjna - serial (12)
15.30 Multihobby
16.00 Apetyt na zdrowie
16.30 Gol - magazyn piłkarski
17.00 **Wieża krwi** (3/6) - serial ang.
17.50 XIII Łódzkie Spotkania Baletowe - studio festiwalowe (1)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny - teleturniej
19.35 Śnieżynka i Różanka - bajki nie tylko dla dzieci głuchych
20.00 **Allo, allo** (18/31) - serial komediowy prod. ang. reż. Sue Langstaff
20.35 Auto - mag. motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.35 **Emilie** (7/20) - serial prod. kanad. reż. Jean Beaudin
22.25 Ogród sztuk
23.05 Maraton trzeźwości
23.35 V Międzynarodowy Festiwal Teatralny - Kontakt '95
0.00 Panorama
0.05 Muzyczne spotkanie w Łańcucie
0.45 Zakończenie programu

RTL TELEVISION

5.30 Program poranny 9.00 Seriale: Ożeniony z dziećmi, Cheers, Moda na sukces, Dzień po dniu
11.00 Teleturniej 12.00 Punkt 12
12.30 Seriale: Springfield Story, Santa Barbara, Dziwne hobby
15.00 Ilona Christen 16.00 Hans Meiser - Siostra jest ładniejsza
17.00 Ryzyko - quiz 17.30 Seriale: Między nami, Moda na sukces
18.30 Exclusiv - magazyn 18.45 Wiadomości 19.10 Explosiv - magazyn 19.40 Dobre czasy, złe czasy - serial 20.15 I część! - serial komediowy RFN 21.15 Sonntag i spółka - serial RFN 22.15 Extra - magazyn 23.00 10 przed 11 - magazyn kulturalny 23.30 Nocny show - talk show 0.00 Magazyn aktualności 0.30 Seriale: Cheers, Ożeniony z dziećmi, Kojak, Dziwne hobby
3.10 Ilona Christen - talk show (powt.) 4.00 Hans Meiser (powt.) 4.55 Explosiv - magazyn (powt.) 5.15 Exclusiv - magazyn (powt.)



6.00 Muzyczna pobudka 7.30 The Grind 8.00 3 From 1 8.15 Muzyczna pobudka 9.00 VJ Ingo 12.00 Muzyka soul i reggae 13.00 Największe przeboje MTV 14.00, 15.15, 16.15, 17.15 Mieszanka muzyczna 15.00 3 From 1 16.00 Nowości filmowe 17.00 MTV's News. Wiadomości 17.30 Muzyka na telefon 18.00 Brytyjska lista przebojów 20.00 Największe przeboje MTV 20.30 Madonna: A Body Of Work 22.00 Real World 1 - serial 22.30 Beavis i Butt-head - serial animowany 23.00 Informacje 23.15 Nowości kinowe 23.30 Nowości muzyczne 0.00 The End? Show 1.30 The Grind 2.00 Muzyka soul 3.00 Teledyski

EUROSPORT

8.30 Golf - turniej w Wentworth Club 10.00 Formula 1 - Grand Prix Monaco - podsumowanie 11.00 NA ZYWO Tenis French Open - Otwarte Mistrzostwa Francji na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu, turniej wielkoszlemowy z udziałem najlepszych zawodników świata - 1 dzień 19.30 Wiadomości sportowe, m.in. skrót dzisiejszego etapu wyścigu Giro d'Italia 20.00 Golf - Turniej w Wentworth Club (Wielka Brytania) - runda finałowa 22.00 Tenis French Open - Otwarte Mistrzostwa Francji na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu (skrót dzisiejszych meczów) 23.00 Piłka nożna - Eurogol 0.30 Formula 1 - Grand Prix Monaco - podsumowanie 1.30-2.00 Wiadomości sportowe, m.in. Giro d'Italia

SAT.1

5.30 Dzisiaj rano w Niemczech - telewizja śniadaniowa 7.30 Brunch TV 9.45 Uroda i zdrowie 10.15 Bawarczyk na Rugii 11.55 Pod słońcem Kalifornii - serial USA 12.55 Falcon Crest - serial 13.55 Cagney i Lacey - serial 14.55 Star Trek - Następne pokolenie - serial USA 16.00 Prawo ulicy - serial 17.00 Zaryzykuj! - quiz 18.00 Idź na całość! - teleturniej 19.00 Wiadomości 19.15 ran sport 19.30 Kolo fortuny 20.15 Stefania - serial niemiecki 21.15 Proszę zgłoś się! - poszukiwanie osób zaginionych 22.15 Akta 95/22 23.00 News & Stories 23.50 Futura Furum - talk show 0.25 Prawo ulicy (powt.) 1.15 Star Trek - Następne pokolenie - serial USA (powt.) 2.05 Cagney i Lacey - serial USA 3.00 Falcon Crest - serial USA (powt.) 3.50 Pod słońcem Kalifornii - serial USA (powt.) 4.40 Proszę zgłoś się!

Polonia

6.00 Zbuntowana - serial 6.45 Posterunek przy Hill Street - serial USA 7.45 Filmy animowane dla dzieci 9.50 Film dokumentalny 10.40 Posterunek przy Hill Street - serial 11.30 Legendy rocka - David Bowie 12.00 Program non stop 15.55 Filmy animowane dla dzieci 17.15 Drużyna A - serial 18.30 Nikt, tylko ty - serial 19.10 Posterunek przy Hill Street 20.00 Pierwszy raz - film USA 21.45 MacGyver - serial 22.15 Kronika Wydarzeń Tygodnia - magazyn informacyjny 22.45 Drużyna A - serial prod. USA 23.35 Program non stop

TV POLONIA

7.00 Panorama 7.10. Dzień dobry z Polski 9.00 Wiadomości 9.15 Tik-Tak 10.00 Opowieść o Czarnym Hańcy 10.30 Jeden z dziesięciu 11.00 7 dni świat 11.30 Racja stanu 12.00 Wiadomości 12.15 Piękna nieznajoma - film fab. 14.00 Ojczyzna-polszczyzna 14.15 Z batutą i humorem 14.35 Spotkanie z profesorem Wiktoorem Zinem 15.00 Przegląd kronik filmowych 15.30 Twierdza Wawel 16.00 Sportowy tydzień 16.30 Raj - magazyn dla młodzieży 17.00 Teleexpress 17.15 Klemens i Klementynka - serial 18.00 W labiryncie - serial 19.00 Magazyn kulturalny 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Spojrzenia na Polskę 20.15 Rockus pocus - magazyn muzyki młodzieżowej 21.00 Panorama 21.30 Jutro premiera - film fab. 23.05 Pętla czasu - Varius Manx 23.35 Po prostu Wyka 0.10 Filmy baletowe Grzegorza Lasoty - Gry 0.40 Panta Rei - reportaż 1.10 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Klub babysitters - serial 8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 As, dama, wa-



STEVE MC QUEEN

Łowca

Zawodowiec, łowca nagród, uparcie ściga przestępcę, za którego pojmanie wyznaczono wysoką nagrodę.

Polsat godz. 20.00

Metropolis

TVP I, godz. 23.20

Film jest symbolem świetności, a zarazem schyłku niemieckiego ekspresjonizmu. Przedstawia niezwykłą wizję przyszłości. W świecie XXI w., w mieście Metropolis, pełnym drapaczy chmur i oszałamiających wynalazków, wśród wiszących ogrodów żyje w luksusie grupa bogaczy.

Allo, allo

TVP II, godz. 20.00

Angielscy lotnicy nadal tkwią uwięzieni w kanale pod rynkiem. Przyjaciele obmyślają jeszcze jeden plan wydostania ich z pułapki. Zamierzają mianowicie urządzić cygański jarmark w rynku, aby nieszczęśliwcy mogli wyjść z kanału pod osłoną namiotu. Cyganie odwołują jednak imprezę, aby nie prowokować licha, które objawiło się pod postacią czarnego kota. Rene musi zorganizować wszystko sam.

Jutro premiera

TV Polonia, godz. 21.30

Dyrektor teatru ma problemy z wystawieniem sztuki „Trzeci dzwonek”, premiera wisi na włosku.

Wielki Mur

TVP II, godz. 12.00

300 tysięcy robotników przez 14 lat wznosiło najwspanialszą i największą chińską rezydencję: pałac cesarski w Pekinie. Obiekt odzwierciedla kosmiczny porządek świata - cesarstwo pośrodku Ziemi, w centrum państwa Syna Nieba - Tron Smoka, a wokół Zakazane Miasto.

Pałac pod Oliwkami



BRIGITTE FOSSEY

TVP II, godz. 13.20

Zrażona niepowodzeniami, dręczona wyrzutami sumienia, opuszczona przez bliskich i traktowana wrogo przez okolicznych mieszkańców Estelle traci wiarę w słuszność swej samotnej walki. W dodatku Cyganka przepowiada jej nieszczęścia i wspomina mgliste o kłótnie ciążącej nad rodzinną posiadłością. Estelle decyduje się opuścić Oliwki. Jej decyzję przyspiesza propozycja roli w filmie.

WTOREK 30.05.95

TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP
8.00 Pierwsze pocałunki - ser.
8.30 Kolory
8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy
10.00 Jolly Joker (3/22) - serial
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Zaproszenie do stołu
11.30 Klub Samotnych Serc
11.50 Prawnik domowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna:
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Korepetycje z chemii
12.55 Nie tylko dinozaury
13.10 Wielkie odkrycia w nauce i technice - niem. serial dok.
13.25 Fantastyczne opowieści
13.40 Laboratorium
14.00 Bałtyckie technologie
14.15 Z lamusa techniki
14.30 Telekomputer
14.45 W świecie nauki
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 Dla młodzieży: Śmietnik
16.00 Pierwsze pocałunki - serial
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
17.00 Teleexpress
17.20 Nasza szkapka
17.40 Klinika zdrowego człowieka
18.05 Simpsonowie - serial USA
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Matczyna sprawiedliwość** - film fab. prod. USA, reż. Noel Nosseck, wyk. M. Baxter, G. W. Bailey i in.
21.45 Puls dnia
22.00 Sejmograf
22.10 Listy o gospodarce
22.35 Nie dla wszystkich nastąpi pokój (4)
23.00 Wiadomości
23.20 Życie jak film - film dok.
0.35 Skąd ta wrażliwość? - Maciej Niemiec
1.10 Życie moje
2.00 Zakończenie programu

TV POLONIA

7.00 Panorama 7.10 Dzień dobry z Polski 9.00 Wiadomości 9.15 Klemens i Klementyna 10.00 W labiryncie - serial 11.00 Przegląd kronik filmowych 11.30 Twierdza Wawel 12.00 Wiadomości 12.15 Jutro premiera - film fabularny 13.45 Sportowy tydzień 14.15 Tydzień prezydenta 14.30 Spożyczenia na Polskę 14.45 Polska Kronika Ogórkowa 15.00 Postawy: I opowiedział mi... 15.30 Znaki czasu 16.00 Historia - współczesność 16.30 Lalamido 17.00 Teleexpress 17.15 Ciuchcia 18.00 Latawiec - film fabularny 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Za chwilę dalszy ciąg programu - program W. Manna i K. Materny 20.30 Chimer - magazyn artystyczny 21.00 Panorama 21.30 07 zgłoś się - serial TVP 23.00 Program na środę 23.05 Program rozrywkowy 0.20 Smak ryżka - reportaż 0.45 Gliny - magazyn policyjny 1.00 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Ritchie Rich - serial 8.30 Szczepiński rzut 9.00 Sąsiedzi - serial austral. 9.30 Jesteśmy 10.00 Szpital miejski - serial 10.50 Film na telefon 12.30 Stu-

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Dziennik krajowy, a w nim kalendarium Dziej po dniu
8.00 Program lokalny
8.30 **Radio Romans** (13) - serial
9.00 Świat kobiet
9.30 Magia kina (15/18) - serial dok. prod. USA
10.00 **Harry Świrek** (2) - serial
10.25 Familiada (powt.)
10.50 Teatr TV: Tomasz Mann - Lotta, reż. Maciej Wojtyśko
12.30 Maraton trzeźwości
13.00 Panorama
13.20 **Zakazana miłość** - serial
14.10 Clipol
14.40 Pan Magoo - serial anim.
14.45 Co jest grane?
15.00 **Harry Świrek** (2) - serial
15.30 Ze sportowego archiwum
16.00 Magazyn historyczny - Lata i stulecia
16.30 5x5 - teleturniej
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 Listy z Europy
17.30 Cienie życia - Gracz
17.40 W okolicy Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny - teleturniej
19.35 Hrabia Kaczula - serial anim.
20.00 Pytania o Polskę - Konstytucja a ustrój gospodarczy
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki
21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.00 **Bestsellery Dwójki: Wiosenne wody** - film fab. prod. franc.-wt., reż. Jerzy Skolimowski, wyk. N. Kinski, K. Janczar i in.
23.40 Criminal tango
0.00 Panorama
0.05 Noce z Januszem K.: **Głosy** - film fab. prod. polskiej, reż. Janusz Ki-jowski, wyk. E. Dałkowska, P. Fronczewski i in.
1.45 Zakończenie programu

Polonia

6.00 Zbuntowana - serial argentyński 6.45 Posterunek przy Hill Street - serial USA 7.15 Filmy animowane dla dzieci 9.50 Nikt, tylko ty - Serial 10.15 Film dok. 10.40 Drużyna A - serial USA 11.45 Posterunek przy Hill Street - serial 12.45 Program non stop 15.35 Filmy anim. dla dzieci 17.15 Drużyna A - serial USA 18.30 Nikt, tylko ty - serial 19.10 Posterunek przy Hill Street. Serial USA 20.00 Top gun. Film USA 21.50 T and T - serial USA 22.20 Jeden + dziesięć - serial USA 22.45 Pełnym gazem. Magazyn motoryz. 23.15 Globtroter. Magazyn turyst. 23.45 Program non stop

RTL
TELEVISION

5.30 Program poranny 9.00 Serial: Ożeniony z dziećmi, Cheers, Moda na sukces, Dzień po dniu 11.00 Teleturniej 12.00 Punkt 12 12.30 Serial: Springfield Story, Santa Barbara, Dziwne hobby 15.00 Ilona Christen 16.00 Hans Meiser - Seks i alkohol 17.00 Ryzyko - quiz 17.30 Serial: Między nami, Moda na sukces 18.30 Exclusiv - magazyn 18.45 Wiadomości 19.10 Explosiv - magazyn 19.40 Dobry czasy, złe czasy - serial 20.15 Komisarz Balko - serial kryminalny RFN 21.15 Rockford - serial kryminalny USA 22.15 Quincy - serial kryminalny USA 23.15 Nocny show - talk show 0.00 Magazyn aktualności 0.30 Serial: Cheers, Ożeniony z dziećmi, Kojak, Dziwne hobby 3.10 Ilona Christen - talk show (powt.) 4.00 Hans Meiser (powt.) 4.55 Explosiv (powt.) 5.15 Exclusiv - magazyn (powt.)

MTV
MUSIC TELEVISION

6.00 Muzyczna pobudka 7.30 The Grind. Prowadzi VJ Eric 8.00 3 From 18.15 Muzyczna pobudka 9.00 VJ Ingo 12.00 Muzyka soul i reggae 13.00 Największe przeboje 14.00, 15.15, 16.15, 17.15 Mieszanka muzyczna 16.00 Nowości kinowe 17.00 MTV's News. Wiadomości 17.30 Muzyka na telefon 18.00 MTV's Most Wanted. Program Raya Cokesa 18.30 Music Non Stop 19.30 Sport w MTV 20.00 Największe przeboje MTV 21.00 MTV's Most Wanted. Program Raya Cokesa 22.30 Beavis i Butt-head - serial animowany 23.00 Informacje 23.15 Nowości kinowe 23.30 Real World 1 - serial 00.0 The End? Show 1.30 The Grind 2.00 Muzyka soul 3.00 Nocne teledyski

EUROSPORT

8.30 Golf. Turniej w Wenetworth Club 10.00 Piłka nożna. Eurogol 11.00 NA ŻYWO Tenis French Open - Otwarte Mistrzostwa Francji na kortach Rolanda Garosa w Paryżu, turniej wielkoszlemowy z udziałem najlepszych zawodników świata - 2. dzień 19.30 NA ŻYWO Lekkoatletyka. Meeting Grand Prix Slovnaft '95 w Bratysławie 21.30 Wiadomości sportowe, m.in. skrót dzisiejszego etapu wyścigu Giro d'Italia 22.00 Tenis French Open - Otwarte Mistrzostwa Francji na kortach Rolanda Garosa w Paryżu (skrót dzisiejszych meczów) 23.00 Rugby: Puchar Świata w RPA - skrót najlepszych meczów 0.00 Golf. Turniej w Wentworth Club 1.30-2.00 Wiadomości sportowe, m.in. Giro d'Italia

SAT 1

5.30 Dzisiaj rano w Niemczech - telewizja śniadaniowa 7.30 Brunch TV telewizja przedpołudniowa 9.30 Uroda i zdrowie 10.00 Stefania (powt.) 11.00 Do kasy skarbie 11.30 Sąsiedzi - serial 11.55 Pod słońcem Kalifornii - serial USA 12.55 Falcon Crest - serial 13.55 Cagney i Lacey - serial 14.55 Star Trek - Następne pokolenie serial USA 16.00 Prawo ulicy 17.00 Zaryzykuj! - quiz 18.00 Idź na całość 19.00 Wiadomości 19.15 ran sport 19.30 Koło fortuny 20.15 A.S. - serial niem. 21.15 Hunter - serial USA 22.15 Ludzie z pierwszych stron - talk show 23.00 Spiegel TV - reportaże 23.35 Umieraj, umieraj kochanie - horror ang. 1.20 Prawo ulicy (powt.) 2.10 Star Trek - Następne pokolenie (powt.) 3.00 Cagney i Lacey - serial USA (powt.) 3.50 Falcon Crest (powt.) 4.40 Pod słońcem Kalifornii - serial USA (powt.)

Matczyna sprawiedliwość

Po sprzeczce ze swoim chłopakiem Debbie wybiega z domu późnym wieczorem. Właśnie uciekł jej autobus. Decyduje się czekać na następny. Na wyludnionej o tej porze ulicy czuje się nieswojo. Niespodziewanie pojawia się rosy Murzyn. Atakuje Debbie, wywozi ją za miasto i brutalnie gwałci. Kiedy jej matka dowiaduje się o tragedii, postanawia sama rozpocząć poszukiwania napastnika.

MEREDITH BAXTER

TVP I, godz. 20.10

Magia kina

TVP II, godz. 9.30

Tym razem realizatorzy cyklu zdradzają tajniki współczesnej techniki dźwiękowej. Widzowie mają okazję poznać zakulisowe ciekawostki oraz podpatrzeć pracę hollywoodzkich czarodziejów dźwięku.

Latawiec

TVPolonia, godz. 18.00

Młody człowiek, lotniarz, przybywa do małej miejscowości u podnóża gór i próbuje znaleźć tu miejsce dla siebie.

Wiosenne wody

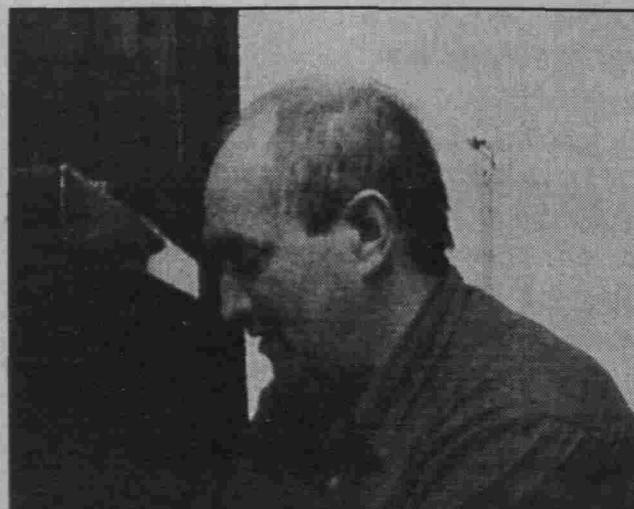
TVP II, godz. 22.00

Rok 1840. Młody rosyjski arystokrata, Dimitri Sanin, wracając do domu po długiej podróży, poznaje w Moguncji piękną Włoszkę, Geminę Rosselli, córkę właścicielki cukierni. Zachwycony dziewczyną Dimitri postanawia przesunąć datę wyjazdu i zatrzymać się u Rossellich.

Paciorki jednego różańca

Polsat, godz. 23.45

Habryka, górnik emeryt, nie chce wyprowadzić się z osiedla starych domków przeznaczonych do rozbiórki.

Głosy**KRZYSZTOF ZALESKI**

TVP II, godz. 0.05

Bohaterka filmu, 35-letnia Ewa, jest asystentką na wydziale chemii. Od dłuższego czasu słyszy dziwne głosy, nie może spać. Czasem doprowadza ją to do ataku nerwowego, który kończy się omdleniem. Po jednym z takich ataków, który miał miejsce w czasie zajęć ze studentami, Ewa trafia do szpitala psychiatrycznego. Badania nie wykazują jednak żadnych zmian w jej organizmie.

ŚRODA 31.05.95

TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP
8.00 **Moda na sukces**
8.30 Muzyczna skakanka z niespodzianką
8.45 Gimnastyka
8.50 Miś Uszatek
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy - j. ang. dla dzieci
10.00 **Ślawa** (11/23) - serial USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 Bardzo mała encyklopedia stroju
11.30 Sztuka niesztuka (powt.)
11.55 Nasze państwo - aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Cnotliwe warcholy i figlarne jejmośćpanny... (4)
13.00 Powtórka z historii
13.30 Kronika ojczyzna - wiek XV
14.00 Król i cesarzowa
14.25 Szaleństwa władzy - szaleństwo zawziętości - film dok.
15.00 Drgawy - program muzyczny
15.30 Raj - magazyn młodzieżowy
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 **Moda na sukces** - serial
16.25 Party-tura
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie - teletur-niej
18.05 **Prawnicy z Miasta Aniołów** (10/23) - serial USA
19.00 Wieczorynka - Pinokio
19.30 Wiadomości
20.10 **Niebezpieczny Davies** - film fab. prod. ang. (1990 r., 106 min), reż. Val Guest
22.00 Puls dnia
22.25 Mam prawo
23.00 Wiadomości
23.15 **Dekalog III** - film fab. prod. polskiej (1988 r., 56 min), reż. K. Kieślowski
0.15 Klub Samotnych Serc (powt.)
0.35 Aperi - El, zapomniany dostojnik - film dok. prod. franc.
2.00 Zakończenie programu

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Dziennik krajowy, a w nim kalendarium - Dzień po dniu
8.00 Program lokalny
8.30 **Wszystko, tylko nie miłość** (26) - serial USA
9.00 Świat kobiet
9.30 Dziwy przyrody - film dok.
10.00 Widget - serial anim.
10.20 Tytoń albo zdrowie
10.30 Moje książki
10.50 Przestrzeń Krzesimira
11.15 Tytoń albo zdrowie
11.20 Festiwal Muzyki Sakralnej
11.50 Dozwolone od lat 18.
12.50 Tytoń albo zdrowie
13.00 Panorama
13.20 **Nasz nauczyciel, doktor Specht** (2/14) - serial niem.
14.15 Clipol
14.50 Pan Magoo - serial anim.
15.00 Widget - serial animowany
15.30 Sportowe hobby
16.00 Zwierzęta wokół nas
16.30 5 x 5 - teleturniej
17.00 Studio sport - Mecz I Ligi piłki nożnej
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny - teleturniej
19.35 Po rozum do głowy
20.00 **S/S Wilhelm Gustloff** - film dok.
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.35 Ekspres reporterów
22.10 **Studio Teatralne Dwójki**: Erland Josephson „Biała noc”, reż. Tomasz Dobrowolski
23.20 Ratujcie nasze dusze - XX Krakowskie Reminiscencje Teatralne
0.00 Panorama
0.05 XXXIII Poznańska Wiosna Muzyczna - Między dźwiękiem a obrazem - reportaż
0.45 Zakończenie programu

RTL
TELEVISION

5.30 Program poranny 9.00
Seriale: Ożeniony z dziećmi, Cheers, Moda na sukces, Dzień po dniu 11.00 Teleturniej 12.00 Punkt 12 12.30 Seriale: Springfield Story, Santa Barbara, Dziwne hobby 15.00 Ilona Christen 16.00 Hans Meiser - Śmierć, temat tabu 17.00 Ryzyko - quiz 17.30 Seriale: Między nami, Moda na sukces 18.30 Exclusiv - magazyn 18.45 Wiadomości 19.10 Explosiv - magazyn 19.40 Dobre czasy, złe czasy - serial 20.15 Krwawy ślad - thriller RFN (1995), reż. Carlo Rola 22.10 Stern TV - magazyn 23.15 Nocny show - talk show 0.00 Magazyn aktualności 0.30 Seriale: Cheers, Ożeniony z dziećmi, Kojak, Dziwne hobby 3.10 Ilona Christen (powt.) 4.00 Hans Meiser (powt.) 4.55 Explosiv - magazyn (powt.) 5.15 Exclusiv - magazyn (powt.)



6.00 Muzyczna pobudka 7.30 The Grind. Prowadzi VJ Eric 8.00 3 From 1 8.15 Muzyczna pobudka 9.00 VJ Ingo 12.00 Muzyka soul i reggae 13.00 Największe przeboje 14.00, 15.15, 16.15, 17.15 Mieszanka muzyczna 15.00 3 From 1 16.00 Nowości kinowe 17.00 MTV's News - wiadomości 17.30 Muzyka na telefon 18.00 The Zig & Zag Show 18.30 Music Non Stop 20.00 Największe przeboje MTV 21.00 MTV's Most Wanted 22.30 Beavis i Butt-head - serial 23.00 Informacje 23.15 Nowości kinowe 23.30 Most Wanted 0.00 The End? show 1.30 The Grind 2.00 Muzyka soul i reggae 3.00 Nocne teledyski

EUROSPORT

8.30 Golf. Turniej w Wentworth Club 10.00 Rugby. Puchar Świata 10.30 Kolarstwo górskie 11.00 NA ŻYWO tenis french open 19.30 Wiadomości sportowe 20.00 NA ŻYWO Rugby. Puchar Świata w RPA 22.00 Tennis French Open 23.00 Rugby. Puchar Świata w RPA 0.00 Formula 1 0.30 Wyścigi motocyklowe 1.00-1.30 Wiadomości sportowe

SAT.1

5.30 Dzisiaj rano w Niemczech 7.30 Brunch TV - telewizja przedpołudniowa 9.30 Uroda i zdrowie 10.00 Rewir Wolfa (powt.) 11.00 Do kasy skarbie 11.30 Sąsiedzi - serial 11.55 Pod słońcem Kalifornii - serial USA 12.55 Falcon Crest - serial 13.55 Cagney i Lacey - serial 14.55 Star Trek - Następne pokolenie - serial USA 16.00 Prawo ulicy - serial 17.00 Zarzykuj! - quiz 18.00 Idź na całość! 19.00 Wiadomości 19.15 ran - sport, piłka nożna 19.30 Koło fortuny 20.15 Bawarczyk na Rugii - serial niemiecki 21.15 Chicago Hope - serial USA 22.15 Picket Fences - serial USA 23.15 Action Jackson - film przyg. USA (1987) 1.00 Prawo ulicy - serial (powt.) 1.50 Hunter (powt.) 2.45 Star Trek - Następne pokolenie (powt.) 3.45 Cagney i Lacey (powt.) 4.40 Falcon Crest (powt.)

Niebezpieczny Davies



Tytułowy bohater filmu, detektyw Davies, którego koledzy nazywają „Niebezpiecznym”, powraca do dramatycznych wydarzeń sprzed 15 lat. Głośna wówczas sprawa zaginięcia nastolatki została umorzona. Nigdy nie odnaleziono ani ciała dziewczynki, ani roweru, na którym widziano ją po raz ostatni. O dziesiątej wieczorem Celia rozstała się z przyjaciółmi i od tej pory ślad po niej zaginął.

B. CRIBBINS

TVP I, godz. 20.10

Nasz nauczyciel...

TVP II, godz. 13.20

Doktor Specht dowiaduje się, że jedna z jego uczennic, 15-letnia Susanne, jest w ciąży. Jej chłopaka to nie obchodzi, uważa, że dziewczyna wprowadziła go w błąd, umyślnie doprowadzając go do „wpadki”. Specht usiłuje porozmawiać o tym z rodzicami chłopaka, ale ci zajęci są tylko własnymi karierami i pomnażaniem majątku. Nie zamierzają brać sobie na głowę „kłopotu”. Susanne chce odebrać sobie życie.

W każdą pierwszą...

TV Polonia, godz. 18.00

Historia uczucia, które zrodziło się w więzieniu dla „politycznych” na Rakowieckiej.

Dekalog III

TVP I, godz. 23.15

Ewa, była kochanka Janusza, z niezwykłą przebiegłością zakłóca jemu i jego rodzinie wigilijny wieczór. Podstępnie wyciąga go z mieszkania i skazuje na całonocną wędrówkę po mieście. Ich związek rozpadł się za obopólną zgodą - tak przynajmniej sądził Janusz.

Ocalić miasto

Polsat, godz. 23.45

Do Krakowa zbliża się front wschodni. Niemcy planują wysadzenie miasta w powietrze.

Wszystko, tylko nie miłość



Naczelną „Chicago Weekly” dochodzi do wniosku, że czasopismo jest zbyt elitarne. Aby zasięgnąć opinii tzw. szarego czytelnika, angażuje do pracy Robin, przyjaciółkę Hannah. Niektórzy dziennikarze, wśród nich Marty Gold, są oburzeni zmianą profilu i poziomu czasopisma.

TVP II, godz. 8.30

TV POLONIA

7.00 Panorama 7.10 Dzień dobry z Polski 9.00 Wiadomości 9.15 Ciuchcia 10.00 Latawiec - film fab. 11.10 Postawy 12.00 Wiadomości 12.15 07 zgłoś się - serial 13.45 Chimera 14.15 Sejmograf 14.25 Smak rybaka - rep. 15.00 Wielka historia małych miast - Drobin 15.30 Rewizja nadzwyczajna 16.00 Publicystyka 16.30 Rockus pocus 17.00 Teleexpress 17.15 Wesoło w Wesołej - program dla dzieci 18.00 Teatr fakt: W każdą pierwszą niedzielę, reż. B. Salacka 19.00 Film dok. 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Zaproszenie do Polski 20.20 Reportaż 21.00 Panorama 21.30 Adaptacje literatury - film fab. prod. pol. 23.00 Program na czwartek 23.05 Poruszam się na pograniczu... - film dok. 23.40 Byłem w Sonderkommando - film dok. 0.35 Reminiscencje operowe 1.05 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Alwin i wiewiórki - serial 8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 Sąsiedzi - serial austral. 9.30

Polonia

6.00 Zbuntowana - serial 6.45 Globtroter - mag. turyst. 7.15 Pełnym gazem - mag. sportowy 7.45 Filmy animow. dla dzieci 9.20 Nikt, tylko ty - serial 10.20 Drużyna A - serial USA 10.50 Posterunek przy Hill Street - serial 11.45 Program non stop 15.55 Filmy anim. dla dzieci 17.15 Drużyna A - serial 18.30 Nikt, tylko ty - serial 19.15 Posterunek przy Hill Street - serial 20.00 Port lotniczy '77 - film USA 21.50 MacGyver - serial 22.45 Pełnym gazem - mag. sportowy 23.15 Globtroter - mag. turyst. 23.45 Program non stop

CZWARTEK 1.06.95

TVP1

6.00 Kawa czy herbata
7.45 VIP
8.00 **Bezpieczna przystań** - serial
8.30 Tut-Turu
8.45 Przyjechały dzieci (1) - rep.
9.00 Wiadomości
9.10 Przyjechały dzieci (2)
9.30 Koncert Galowy II Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcego
10.05 **Reporter na tropie** - serial
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe
11.30 Kwadrans na kawę
11.45 Żyć bezpiecznie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Klinika zdrowego człowieka
13.05 W rajskim ogrodzie
13.20 **Zwierzęta świata: Błękitny żywioł** - Dzieci i delfiny - serial dok. prod. australijskiej
13.55 Eko-lego: M jak maluch
14.10 Przez lądy i morza - Słowianie
14.30 Całkiem serio o...
15.00 Program muzyczny dla młodzieży
15.30 Film dla młodych widzów
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło - magazyn filmowy
17.40 Reportaż
18.05 **Doogie Howser, lekarz medycyny** (24) - serial prod. USA
18.30 Magazyn katolicki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Żar trójków** (4/22) - serial
21.05 Tylko w Jedyńce
21.50 Polska Kronika Ogórkowa
22.00 Dziennik magazyn rządowy
22.10 Szwejki? - magazyn woj-skowy
22.25 Pegaz - tygodnik kulturalny
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 **Szczęśliwe życie** - film dok. prod. australijskiej
0.15 **Alicja w miastach** - film fab. prod. niem. (173 r., 108 min), reż. Wim Wenders
2.05 Zakończenie programu

TV POLONIA

7.00 Panorama 7.10 Dzień dobry z Polski 9.00 Wiadomości 9.15 Wesoło w Wesołej - program dla dzieci 10.00 Publicystyka 11.00 Wielka historia małych miast 11.30 Historia 12.00 Wiadomości 12.15 Adaptacje literatury - polski film fab. 13.45 Dziś w Senacie 13.55 Program publicystyczny 15.00 Moje książki: Krzysztof Zanussi 15.30 Jeden z dziesięciu 16.00 Magazyn katolicki 16.30 Muzyczna Jedynka 17.00 Teleexpress 17.15 Żegnaj Rockefeller - serial TVP dla młodzieży 18.00 Pogranicze w ogniu - serial TVP 19.00 Auto-Moto-Klub 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Studio Kontakt 20.45 Dziennik Telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza 21.00 Panorama 21.30 Hanka Kowalewska: Gigant, reż. Stanisław Zajackowski 22.35 Program na piątek 22.40 Mistrzostwa Zawodowych Par Tanecznych - Grand Prix, cz.4 23.10 Spadł, umarł, utonął - film dok. K. Krauzego i J. Morawskiego 0.15 Za metą

POLSAT

8.00 He-Man - serial anim. 8.30 **Szczęśliwy rzut** 9.00 **Sąsiedzi** - serial austral. 9.30 Grace w opałach 10.00 Dallas - serial USA 10.45 Ocalić

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Czwartkowe rozmowy
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Dziennik krajowy, w tym kalendarium Dzień po dniu
8.00 Program lokalny
8.30 **Więzy rodzinne** (17/23) - serial prod. USA
9.00 Świat kobiet
9.30 **Dziwy przyrody** - film dok.
10.00 **Zwierzyniec** (1/16) - serial
10.25 Skok - program artystyczny
11.25 De Mono - Abrasax - koncert
12.05 Program artystyczny
12.20 Clipol
13.00 Panorama
13.20 **Serce Joshuy** - film fab. prod. USA (1991 r., 92 min), reż. Michael Pressman
14.50 **Pan Magoo** - serial anim.
15.00 **Zwierzyniec** (1/16) - serial prod. australijskiej
15.30 7 dni polskiego sportu
16.00 Animals
16.30 5 x 5 - teleturniej
17.00 Koncert szkolnych perkusistów - Fip fop
17.30 Studio sport
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu
19.35 Klub pana Rysia
20.00 Studio sport - Za metą
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.35 Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: **Nakarmić kruki** - film fab. prod. hiszpańskiej (1975 r., 106 min), reż. Carlos Saura
23.20 California in Blue - Jan A.P. Kaczmarek - film muzyczny
23.55 XIII Łódzkie Spotkania Baletowe - studio festiwalowe (2)
0.10 Panorama
0.15 Piwnica pod Złotym Psem (2)
0.55 Zakończenie programu

miasto - film fab. 12.30 W drodze 13.00 Twój lekarz 13.30 Magazyn prawniczy 14.00 Studentka Roku '95 15.10 Airwolf - serial USA 16.00 Tylko dla dam 16.30 Informacje 16.40 Grammy! 16.55 Jonny Quest - serial 17.25 **Szczęśliwy rzut** 17.55 **Sąsiedzi** - serial austral. 18.30 Informacje 18.55 **Więziarki** - serial australijski 19.55 Informacje 20.00 Ostry dyżur - serial USA 21.00 Statek miłości - serial USA 22.00 Informacje i biznes 22.20 Plus Minus - program publicystyczny 22.45 4 x 4 magazyn motoryzacyjny 23.15 Link Journal 23.45 FilMOTEKA Narodowa: Książatko - film fab. (1937), reż. K. Tom i S. Szebege

Polonia

6.00 Zbuntowana - serial prod. argentyńskiej 6.45 **Posterunek przy Hill Street** - serial prod. USA 8.10 Filmy animowane dla dzieci 9.20 Nikt, tylko ty - serial 10.15 Drużyna A - serial prod. USA 11.00 **Posterunek przy Hill Street** - serial prod. USA 11.45 Program non stop 15.00 Filmy animowane dla dzieci 17.15 Drużyna A - serial prod. USA 17.45 Nikt, tylko ty - serial 19.10 **Posterunek przy Hill Street** - serial prod. USA 20.00 Za wszelką cenę - film prod. USA (1975), reż. Graydon F. David 21.45 Tand T - serial USA 22.15 Jeden + dziesięć - serial USA 23.25 Program non stop

RTL TELEVISION

5.30 Program poranny 9.00 **Seria-**le: Ożeniony z dziećmi, Cheers, Mo-

da na sukces, Dzień po dniu 11.00 Zgadnij cenę 11.30 Rodzinny pojedynek 12.00 Punkt 12 12.30 **Seria-**le: Springfield Story, Santa Barbara, Dziwne hobby 15.00 Ilona Christen 16.00 Hans Meiser - Pęd do ślubu 17.00 Ryzyko - quiz 17.30 **Seria-**le: Między nami, Moda na sukces 18.30 **Exclusiv** - magazyn 18.45 **Wiadomości** 19.10 **Explosiv** - magazyn 19.40 Dobre czasy, złe czasy - serial 20.15 Doktor Frank - serial RFN (1994) 21.15 Szpital miejski - serial RFN 22.15 **Posterunek** - serial kryminalny RFN 23.15 Nocny show - talk show 0.00 **Magazyn aktualności** 0.30 **Seria-**le: Cheers, Ożeniony z dziećmi, Kojak, Dziwne hobby 3.10 Ilona Christen talk show (powt.) 4.00 Hans Meiser (powt.) 4.55 **Explosiv** - magazyn (powt.) 5.15 **Exclusiv** - magazyn (powt.)



6.00 Muzyczna pobudka 7.30 The Grind - prow. VJ Eric 8.00 3 From 1 8.15 Muzyczna pobudka 9.00 VJ Ingo 12.00 Muzyka soul i reggae 13.00 **Największe przeboje MTV** - prow. Hakan 14.00, 15.15, 16.15, 17.15 Mieszanka muzyczna 15.00 3 From 1 16.00 Nowości kinowe 16.30 Sport w MTV 17.00 MTV News - wiadomości 17.30 Muzyka na telefon 18.00 Dance - muzyka do tańca 18.30 Music Non Stop 20.00 **Największe przeboje MTV** - prow. Hakan 21.00 MTV's Most Wanted 22.30 Beavis - Butt-head - serial anim. 23.00 Informacje 23.15 Nowości kinowe 23.30 Muzyka na żywo 0.00 The End? Show 1.30 The Grind 2.00 Muzyka soul i reggae 3.00 Nocne teledyski



8.30 Lekkoatletyka - meeting w Bratysławie 9.30 Rugby - Puchar Świata 10.30 Eurofun - nietypowe sporty 11.00 NA ŻYWO Tennis French Open - Otwarte Mistrzostwa Francji na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu, turniej wielkoszlemowy z udziałem najlepszych zawodników świata - 4. dzień 19.45 Wiadomości sportowe, m.in. skrót dzisiejszego etapu wyścigu Giro d'Italia 20.00 NA ŻYWO Lekkoatletyka - Meeting Grand Prix w w St. Denis (Francja) 22.00 Tennis French Open - Otwarte Mistrzostwa Francji na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu (skrót dzisiejszych meczów) 23.00 Keirin 0.00 Golf - turniej Paine Webber w Charlotte 1.00-1.30 Wiadomości sportowe, m.in. Giro d'Italia

SAT 1

5.30 Dzisiaj rano w Niemczech - telewizja śniadaniowa 7.30 Brunch TV - telewizja przedpołudniowa 9.30 Uroda i zdrowie 10.00 Chicago Hope 11.00 Do kasy skarbie 11.30 **Sąsiedzi** - serial 11.55 Pod słońcem Kaliforni - serial USA 12.55 Falcon Crest - serial 13.55 Cagney i Lacey - serial 14.55 Star Trek - Następne pokolenie - serial USA 16.00 Prawo ulicy - serial 17.00 Zarzykuj! quiz 18.00 Idź na całość! 19.00 Wiadomości 19.15 Ran sport 19.30 Kolo fortuny 20.15 Rewir Wolffa - serial niemiecki 21.15 Schreinemarkers live - talk show 0.00 Miłość na zlecenie - film USA (1987), reż. Michael Tuchner 1.45 Prawo ulicy - serial USA (powt.) 2.35 Star Trek - Następne pokolenie - serial USA (powt.) 3.25 Cagney i Lacey - serial USA (powt.) 4.15 Falcon Crest - serial USA (powt.) 5.05 Uroda i zdrowie - magazyn (powt.)



GERALDINE CHAPLIN

TVP II, godz. 21.35

Nakarmić kruki

W obszernej willi w centrum Madrytu mieszka 9-letnia Ana z rodziną. Matka dziewczynki zmarła przed kilku laty. Pewnej nocy Ana widzi kobietę opuszczającą w popłochu pokój ojca, po czym znajduje go martwego. Jest przekonana, że to ona spowodowała śmierć ojca, gdyż wypiła do jego szklanki biały proszek, który uważała za truciznę.

Więzy rodzinne

TVP II, godz. 8.30

Okazuje się, że brat Elyse niesłusznie został oskarżony o defraudację kilku milionów dolarów. Ned zablokował jedynie fundusze swojej firmy Syntron. Chciał bowiem zapobiec machlojkom zwierzchników, którzy prowadząc nieczystą grę zamierzali wykupić małe przedsiębiorstwo.

Serce Joshuy

TVP II, godz. 13.20

Dziesięcioletni chłopiec marzy o szczęśliwym domu. Pochodzi z rozbitej rodziny. Wychowuje go wiecznie zapracowany ojciec. Nową przyjaciółką ojca jest Claudia. Choć początkowo Jashua odnosi się do niej nieufnie, wkrótce zaczynają się rozumieć. Zbliża się Boże Narodzenie - Claudia, Tom i Jashua mają je spędzić po raz pierwszy razem.

Zwierzyniec

TVP II, godz. 15.00

Sara i jej troje dzieci: Jenny, Damien i Becky, odziedziczyli posiadłość oraz przylegający do niej, zaniedbany zwierzyniec na Wielkiej Rafie Koralowej. Rodzina decyduje się doprowadzić posiadłość do porządku i osiąść tam. Już podczas podróży ratują życie rannemu wielorybowi.

Doogie Howser...

TVP I, godz. 18.05

Doogie i Wanda uświadamiają sobie, że ich płomiennie uczucie wygasło. Zaczynają się zastanawiać, czy nadal powinni być razem. McGuire również przeżywa kłopoty sercowe. Curly Spaulding spotyka się z młodym, przystojnym doktorem Russo. McGuire na próżno stara się zniechęcić ją do rywala. Doogie zwierza się psychiatrze ze swych problemów z dziewczyną.

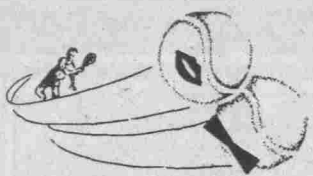
Gigant

Nastolatka Kaśka ucieka kolejny raz z domu, próbując zapobiec w ten sposób rozpadowi małżeństwa rodziców.



GRAŻYNA TRELA

TV Polonia, godz. 21.30



GEM, SET, MECZ

1. SOLO CUP to najlepszy (WTA 50) turniej tenisowy dla pań rozgrywany w Polsce. Które miejsce zajęła w nim nasza najlepsza juniorka Magdalena Grzybowska?

2. John Mc Enroe uwielbia grać na gitarze w beatowym zespole. Na jakim instrumencie lubi grać Jimmy Connors?

Rozwiązanie konkursu z 14 maja: 1. Thomas Muster (Austria), 2. „Zośka” to gra polegająca na podbijaniu nogą (ramieniem, głową) przedmiotu (piłki, kulki, itp.) przypominającego lotkę badmintonową - zamocowane są w nim pióra.

Nagrodę wylosował JAN MAJ z Kielc. Wyślemy ją pocztą.

Na odpowiedzi czekamy tydzień.

JANUSZ ŁOJEK

Kupon konkursu GEM, SET, MECZ (43)

1. _____
2. _____
Imię i nazwisko: _____
Adres: _____

ZGADYWANKA FILMOWA

Zasady są proste. Każdy, kto prawidłowo odpowie na minimum trzy pytania, bierze udział w losowaniu nagrody - kasety video.

1. Jaki tytuł nosił pierwszy i jedyny film pełnometrażowy nakręcony w Polsce przez Romana Polańskiego?

- a) Nóż w wodzie
- b) Frantic
- c) Piraci

2. Jaki zawód uprawia główna bohaterka serialu „Murphy Brown”?

1. Po latach Polska znów ma dwóch dobrych bokserów - wice-mistrzów świata '95. Proszę podać ich nazwiska.

2. Jak nazywa się najstarsze żeglarskie trofeum?

3. Władysław Skoczyński, polski malarz i grafik dość często za te-

- a) prawniczka
- b) nauczycielka
- c) dziennikarka

3. Kto zagrał główną rolę w filmie „Strażnik czasu”?

- a) Jean-Claude van Damme
- b) Hugh Grant
- c) Robert de Niro

4. Jaką rolę zagrała w filmie „Flintstonowie” Elizabeth Taylor?

- a) żony
- b) teściowej
- c) córki

5. Gdzie urodził się Hans Kloss?

- a) w Kłajpedzie
- b) w Berlinie
- c) w Krakowie

Na odpowiedzi czekamy tydzień. Rozwiązanie zgadywanki z 14 maja: 1a, 2b, 3b, 4a, 5c. Nagrodę, którą prześlemy pocztą, wylosowała Barbara Godlewska z Kielc. Sponsorem konkursu jest Hurtownia Audio-Video „LIBREX” Kielce ul. Św. Leonarda 5, tel. 432-11. (jap)

KIBIC

kupon nr 33

mat swoich prac brał pewien bardzo stary sport. O jaką dyscyplinę chodzi?

Rozwiązanie konkursu z 14 maja: 1.) Chicago Bulls, 2.) Kolarz Sylwester SZMYD, 3.) W Islandii. Nagrodę wylosował JANUSZ BUGAJSKI z Końskich, prześlemy ją pocztą.

Nagrodę funduje jak zwykle najstarszy sklep sportowy w Kielcach Haliny Nocoń.

OLIMPIJCZYK



Teraz muzyka

1. Proszę podać pełną nazwę zespołu baletowego, którego dyrektorem jest Ewa Wychowska.

2. „Potężna gromadka” to grupa pięciu kompozytorów - podaj w jakim działali kraju.

3. Stanisław Moniuszko skomponował dwie opery jednoaktowe, podaj ich tytuły.

4. Operę „Cyrylik sewilski” skomponowało dwóch kompozytorów, jednym był G. Rossini - jak brzmi nazwisko drugiego?

5. Kto został laureatem pierwszej nagrody Konkursu Chopinowskiego w 1990 roku?

Na odpowiedzi czekamy tydzień. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody należy odpowiedzieć przynajmniej na trzy pytania.

(A.Cz)

Rozwiązanie konkursu z 14 maja: 1. J. S. Bach, 2. „Zemsta nietopierza”, 3. „Księżniczka czardasza”, „Hrabina Marica”, 4. K. Szymanowski, 5. Malarz. Kasetę video, którą wylosowała ALFREDA DUREJ z Kielc, prześlemy pocztą. Gratulujemy.



Kto „popęłnił”? 26.V.1995

Zadania są trudne, trudniejsze i najzupełniej proste. Kto „popęłnił” dzieło? Na odpowiedzi czekamy siedem dni. Kupon należy nakleić na kartkę pocztową i przesłać do redakcji. Zwycięzca otrzyma nagrodę.

Rozwiązanie konkursu z 12 maja: Auguste Renoir.

Album, który wylosował ZYG-MUNT SABAT ze Skarżyska-Kamiennej, prześlemy pocztą. Gratulujemy.

Aby wziąć udział w losowaniu nagrody wystarczy odpowiedzieć na trzy z pięciu pytań i nadesłać odpowiedzi pod adresem redakcji.

1. Karol May rozpoczął działalność literacką w:

- a) więzieniu
- b) szpitalu

CO MIESIĄC MILION konkurs! Układanka - wycinanka

W kolejnych numerach świątecznych gazet reprodukuje się po jednym fragmencie ilustracji. Po miesiącu utworzą one jeden obrazek. Jeżeli z wybranych kawałków złożysz całość, nakleisz na kartkę i wyślesz do redakcji do 10 dnia następnego miesiąca, weźmiesz udział w losowaniu 100 zł (1 mln zł).

Dzisiaj ostatni z czterech fragmentów majowej układanki.

c) wojsku
2. „Wyniosła wieża” jest autorstwa:

- a) Barbary Tuchman
- b) Erwina Kisch
- c) Elizy Kinley

3. Żeromski był żonaty:

- a) jednokrotnie
- b) dwukrotnie
- c) czterokrotnie

4. Polski Karol May to:

- a) Wiesław Wernic
- b) Sath-Okh
- c) Janusz Ziemojski

5) „Ferdynand Wspaniały” piękny pies był rasy:

- a) wyżeł
- b) spaniel
- c) dalmatyńczyk

Rozwiązanie konkursu z 14 maja: 1) Myszka, 2)

Gabrieli Zapolskiej, 3) Zofii Nałkowskiej, 4) „Syzyfowych prac”, 5) dżuma.

Nagrodę wylosowała Irena Zarębska z Działoszyc. Gratulujemy, książkę wyślemy pocztą.

(det)

Konkurs literacki

Konkurs sponsoruje Dom Wydawniczy „Rebis” z Poznania

Pod znakiem Żeromskiego

Nasz konkurs dla uczczenia Roku Żeromskiego (w ub. roku minęła 130 rocznica urodzin pisarza, w bieżącym natomiast obchodzimy 70. rocznicę jego śmierci) dobiega końca. Od końca października zadaliśmy Państwu wiele coraz trudniejszych pytań związanych z krainą, którą Stefan Żeromski nad wszystkie ułomił. Otrzymałmy setki poprawnych odpowiedzi. Nie wszystkie - żalujemy - byliśmy w stanie nagrodzić. Ucieszyło nas jednak, że tak wiele osób interesuje się historią i teraźniejszością regionu. Dziś ostatnie trzy pytania.

Aby wziąć udział w losowaniu nagrody - wydawnictwa „Kolej przez świat” ufundowanego przez Wydział Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach - trzeba nadesłać do redakcji (w terminie 7 dni) poprawne odpowiedzi na co najmniej dwa z nich.

1. Rzeką ta stanowi naturalną granicę oddzielającą Pasma Obłęgorskie od Wzgórz Tumilińskich. W latach rozkwitu Staropolskiego Okręgu Przemysłowego była - obok Kamienniej - najbardziej pracowitą rzeką. Poruszała kilkadziesiąt młynów wodnych i tartaków, stanowiła ponadto główną siłę motoryczną dla zakładów metalurgicznych, m.in. w Jasiowie, Umrze, Świątoku.

Jak się nazywa?

2. Miasto to założył w 1258

roku Bolesław Wstydlawy.

W 1404 r. odbył się w nim, zwolany po raz pierwszy w czasie pokoju, zjazd rycerstwa z całej Korony, uważany za pierwszy sejm w Polsce. W 1439 roku zawiązano tu konfederację husytów polskich pod przywództwem Spytka z Melsztyna.

Jak się obecnie nazywa ta miejscowość?

3. 7 stycznia 1924 r. Stefan

Na szlaku

Żeromski ukończył swój ostatni dramat „Ucieka mi przepióreczka...” Ramowy temat komedii - sprawa kursów porębiańskich - powstał w związku ze zorganizowaniem przez pewnego młodego nauczyciela szkół średnich i teoretyka regionalizmu, kursów regionalnych w Sandomierzu. Pierwsze zajęcia odbyły się w sierpniu 1922 r. Żeromski entuzjastycznie się do nich przyczynił.

W wyniku losowania wydawnictwo „Europa. Atlas samochodowy” - ufundowany przez Wydział Kultury, Sportu i Turystyki UW w Kielcach - otrzymuje Jolanta Komorowska z Kielc. Gratulujemy! Nagrodę wyślemy pocztą.

Rozwiązanie konkursu z 14 maja: 1. „Skalka geologów”, 2. Kosiniec lub Kosieniec, 3. Zajączków.

W wyniku losowania wydawnictwo „Europa. Atlas samochodowy” - ufundowany przez Wydział Kultury, Sportu i Turystyki UW w Kielcach - otrzymuje Jolanta Komorowska z Kielc. Gratulujemy! Nagrodę wyślemy pocztą.

W wyniku losowania wydawnictwo „Europa. Atlas samochodowy” - ufundowany przez Wydział Kultury, Sportu i Turystyki UW w Kielcach - otrzymuje Jolanta Komorowska z Kielc. Gratulujemy! Nagrodę wyślemy pocztą.

W wyniku losowania wydawnictwo „Europa. Atlas samochodowy” - ufundowany przez Wydział Kultury, Sportu i Turystyki UW w Kielcach - otrzymuje Jolanta Komorowska z Kielc. Gratulujemy! Nagrodę wyślemy pocztą.

W wyniku losowania wydawnictwo „Europa. Atlas samochodowy” - ufundowany przez Wydział Kultury, Sportu i Turystyki UW w Kielcach - otrzymuje Jolanta Komorowska z Kielc. Gratulujemy! Nagrodę wyślemy pocztą.

Piątego września moskiewskie i piotrogrodzkie gazety wyszły ze złowieszczym nagłówkiem: CZERWONY TERROR.

...Poleca się wszystkim Radom dokonać natychmiastowego aresztowania prawicowych eserów, przedstawicieli burżuazji i oficerów, i zatrzymać ich w charakterze zakładników... W razie prób ucieczki lub wywołania powstania - natychmiast rozstrzeliwać masowo i bezwzględnie... Musimy niezwłocznie i raz na zawsze zabezpieczyć nasze tyły przed białogwardyjską hordą... Masowy terror zastosować bez najmniejszej zwłoki... (...)

Rok osiemnasty kończył się, przeleciałszy dziwnym huraganem nad Rosją. Ciemna była woda w jesiennych posępnych chmurach. Front był wszędzie - i na dalekiej Północy, i na Włodze pod Kazaniem, i na dolnej Włodze pod Carycem, i na Północnym Kaukazie, i na granicach niemieckiej okupacji. Tysiącami wiorst ciągnęły się okopy, okopy, okopy. Nadchodząca jesień nie cieszyła serc żołnierzy i wielu z nich, spoglądając na chmury pełnące z północy, rozmyślało o swoich

wsiach, gdzie wiatr zrywał słomę ze strzech, pokrzywami porastały podwórza i ziemniaki gnęły po ogrodach. A końca wojny nawet nie było widać. Przed nimi nieprzebrane noce i starodawne łuczywo po rodzinnych chatkach,

znieśienku najdzielniejszych komundarów i skierował ich do armii. Pociągi z komundami posuwały się ku frontom przezwyciężając po drodze świadomy lub mimowolny sabotaż kolejarzy. Surowy reżym terroru prze-

ły w przerażeniu przed czerwonym terrorem. Pod Carycem, gdzie członkiem Rady Wojskowo-Rewolucyjnej Dziesiątej Armii był Stalin, rozgrywała się ogromna i krwawa bitwa z białą armią kozacką atamana Krasnowa,

gdzie czekają i nie doczekają się ojców i synów i słuchają opowiadań o takich strasznych rzeczach, że dzieciaki zaczynają płakać na piecu.

Jako odpowiedź na jesiennie przynębie nie Komitet Centralny Partii po rozprawieniu się przez republikę z buntami, zmobilizował w Moskwie, w Piotrogradzie, w Iwanowo-Wo-

niknał do armii. Z przetrzebionych oddziałów formowały się pułki, podległe jednolitej woli Rady Wojskowo-Rewolucyjnej. Odwaga i męstwo stały się obowiązkiem każdego. Tchórzostwo było uważane za zdradę. I oto czerwony front przeszedł do natarcia. Krótkim uderzeniem zajęty został Kazań, a po nim i Samara. Oddziały białogwardyjskie ucieka-

ły w przerażeniu przed czerwonym terrorem. Pod Carycem, gdzie członkiem Rady Wojskowo-Rewolucyjnej Dziesiątej Armii był Stalin, rozgrywała się ogromna i krwawa bitwa z białą armią kozacką atamana Krasnowa,

gdzie czekają i nie doczekają się ojców i synów i słuchają opowiadań o takich strasznych rzeczach, że dzieciaki zaczynają płakać na piecu.

Jako odpowiedź na jesiennie przynębie nie Komitet Centralny Partii po rozprawieniu się przez republikę z buntami, zmobilizował w Moskwie, w Piotrogradzie, w Iwanowo-Wo-

niknał do armii. Z przetrzebionych oddziałów formowały się pułki, podległe jednolitej woli Rady Wojskowo-Rewolucyjnej. Odwaga i męstwo stały się obowiązkiem każdego. Tchórzostwo było uważane za zdradę. I oto czerwony front przeszedł do natarcia. Krótkim uderzeniem zajęty został Kazań, a po nim i Samara. Oddziały białogwardyjskie ucieka-

ły w przerażeniu przed czerwonym terrorem. Pod Carycem, gdzie członkiem Rady Wojskowo-Rewolucyjnej Dziesiątej Armii był Stalin, rozgrywała się ogromna i krwawa bitwa z białą armią kozacką atamana Krasnowa,

gdzie czekają i nie doczekają się ojców i synów i słuchają opowiadań o takich strasznych rzeczach, że dzieciaki zaczynają płakać na piecu.

Jako odpowiedź na jesiennie przynębie nie Komitet Centralny Partii po rozprawieniu się przez republikę z buntami, zmobilizował w Moskwie, w Piotrogradzie, w Iwanowo-Wo-

niknał do armii. Z przetrzebionych oddziałów formowały się pułki, podległe jednolitej woli Rady Wojskowo-Rewolucyjnej. Odwaga i męstwo stały się obowiązkiem każdego. Tchórzostwo było uważane za zdradę. I oto czerwony front przeszedł do natarcia. Krótkim uderzeniem zajęty został Kazań, a po nim i Samara. Oddziały białogwardyjskie ucieka-

ły w przerażeniu przed czerwonym terrorem. Pod Carycem, gdzie członkiem Rady Wojskowo-Rewolucyjnej Dziesiątej Armii był Stalin, rozgrywała się ogromna i krwawa bitwa z białą armią kozacką atamana Krasnowa,

gdzie czekają i nie doczekają się ojców i synów i słuchają opowiadań o takich strasznych rzeczach, że dzieciaki zaczynają płakać na piecu.

Jako odpowiedź na jesiennie przynębie nie Komitet Centralny Partii po rozprawieniu się przez republikę z buntami, zmobilizował w Moskwie, w Piotrogradzie, w Iwanowo-Wo-

niknał do armii. Z przetrzebionych oddziałów formowały się pułki, podległe jednolitej woli Rady Wojskowo-Rewolucyjnej. Odwaga i męstwo stały się obowiązkiem każdego. Tchórzostwo było uważane za zdradę. I oto czerwony front przeszedł do natarcia. Krótkim uderzeniem zajęty został Kazań, a po nim i Samara. Oddziały białogwardyjskie ucieka-

ły w przerażeniu przed czerwonym terrorem. Pod Carycem, gdzie członkiem Rady Wojskowo-Rewolucyjnej Dziesiątej Armii był Stalin, rozgrywała się ogromna i krwawa bitwa z białą armią kozacką atamana Krasnowa,

gdzie czekają i nie doczekają się ojców i synów i słuchają opowiadań o takich strasznych rzeczach, że dzieciaki zaczynają płakać na piecu.

Jako odpowiedź na jesiennie przynębie nie Komitet Centralny Partii po rozprawieniu się przez republikę z buntami, zmobilizował w Moskwie, w Piotrogradzie, w Iwanowo-Wo-

niknał do armii. Z przetrzebionych oddziałów formowały się pułki, podległe jednolitej woli Rady Wojskowo-Rewolucyjnej. Odwaga i męstwo stały się obowiązkiem każdego. Tchórzostwo było uważane za zdradę. I oto czerwony front przeszedł do natarcia. Krótkim uderzeniem zajęty został Kazań, a po nim i Samara. Oddziały białogwardyjskie ucieka-

ły w przerażeniu przed czerwonym terrorem. Pod Carycem, gdzie członkiem Rady Wojskowo-Rewolucyjnej Dziesiątej Armii był Stalin, rozgrywała się ogromna i krwawa bitwa z białą armią kozacką atamana Krasnowa,

gdzie czekają i nie doczekają się ojców i synów i słuchają opowiadań o takich strasznych rzeczach, że dzieciaki zaczynają płakać na piecu.

Jako odpowiedź na jesiennie przynębie nie Komitet Centralny Partii po rozprawieniu się przez republikę z buntami, zmobilizował w Moskwie, w Piotrogradzie, w Iwanowo-Wo-

➤ Tegoroczny Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu odbędzie się w dniach 29 czerwca - 1 lipca. Składać się będzie z 3 koncertów: „Kraina Łagodności” - poświęconego piosence literackiej, koncertu najlepszych piosenek telewizyjnej „Jedynki” i koncertu najlepszych debiutów połączonego z koncertem premier.

tem premier.

➤ Luciano Pavarotti i Bryan Adams wystąpili wspólnie na koncercie w rodzinnym mieście tego pierwszego w Modenie (Włochy). Koncert został zarejestrowany, a piosenki na nim nagrane znajdują się na następnym albumie Pavarottiego.

➤ Wokalista grupy Stone Temple Pilots, Scott Weiland został ostatnio aresztowany za posiadanie narkotyków.

➤ Władze Indonezji nie wyraziły zgody na koncerty w tym kraju siostry Michaela Jacksona, La Toyi. W uzasadnieniu tej decyzji podano, że występy panny Jackson są na „wątpliwym poziomie artystycznym i moralnym”.

KOKTAL

złomie artystycznym i moralnym”.

➤ Niedawny festiwal Eurowizji, który odbył się w Irlandii wzbudził wiele kontrowersji, także i na arenie politycznej. Norwegowie np. nie mogą wybaczyć Szwedom, iż ci nie przyznali ich piosence ani jednego punktu i fakt ten określają mianem skandalu. Przypominamy, iż w festiwalu zwyciężyła właśnie piosenka norweska.

➤ Na muzyczną scenę powrócił grupa Journey. Obecnie tworzą ją: Steve

Perry (voc.), Neal Schon (g) i Jonathan Cain (k).

➤ Grupy Warrant, Slaughter i Kix wyruszyły na wspólną trasę koncertową pod hasłem „Glam Rock'80”.

➤ Elton John napisał musicalową wersję filmowego hitu „Rocky”, która prawdopodobnie wystawiona zostanie na Broadwayu.

➤ Nowym wokalistą grupy Smokie został 36-letni Mike Craft. Zastąpił on Alana Bartona, który niedawno zginął w wypadku samochodowym w Niemczech.

➤ 25.06. o godz. 17.00 w hali Wisły w Krakowie wystąpią kapela Biohazard i Dog Eat Dog (USA) oraz Downset i Dub War (Wlk. Brytania).

(boks)



NIE TYLKO ROCK

Po kilku tygodniach przerwy znów zapraszam do medytacji. Zapraszam na spotkanie z muzyką, w której nie najważniejsze jest błyskawiczne przebieganie palcami po strunach

do roli tła oraz sitaru. O ile elektroniczne tło wciąż trwa w najniższych rejestrach (czasami na granicy słyszalności) o tyle wysokie dźwięki sitaru prowadzą zwienną dyskusję z poja-

Wewnętrzna kraina cudów

gitary, w której tępo wybijany rytm w ogóle nie istnieje. Jest w niej za to wszystko co potrzeba do stworzenia nastroju specyficznego od pory dnia i własnego humoru.

„Inner Wonderland” jest dziełem Rahula Sariputra i Patricia Morrisa i jest syntezą muzyki syntezatorów sprowadzonych

wiającymi się sporadycznie melodiami fletów i dzwonków.

Całość to tworzenie wyobraźni. To kraina baśni, zagubiony wśród oparów poranka górski klasztor, to lekki spacer leśnymi moczarami, to błędne ognie bagien.

Rahul Sariputra jest znakomitym, cieszącym się między-

narodową sławą wirtuozem sitaru. Uczył się grać pod kierunkiem wielkiego nauczyciela (mistrza, który uczył grać także Ravi Shankara) Allaudina Khana. W jego muzyce splatają się wpływy zarówno indyjskiego klasycyzmu jak i budyjskiej filozofii czyniąc ją niezwykle oryginalną i niepowtarzalną.

Rahul Sariputra jest także malarzem. W jego obrazach wszystko podporządkowane jest tematyce buddyjskiej, niepowtarzalność barw czyni je unikalnymi.

„Wewnętrzna kraina cudów”, wbrew pozorom, jest muzyką dla każdego. Trzeba tylko umieć znaleźć dla niej czas i miejsce. Tylko przy pełnym odprężeniu jej piękno chwytają za serce. Mimo monotonii i liryzmu, nigdy nie pozwoli usnąć, gdyż zaczyna żyć w słuchacza jego życie.

(JW)

LISTA SPRZEDAŻY „BESTSELLERA”

Kraj: E. GÓRNIAK - „Dotyk”, 2. WZGÓRZE YA-PA 3, 3. VARIUS MANX - „Elf”, 4. THE BILL - „Sex'n'roll”, 5. DEFECT MUZGÓ - „Przemoc”, 6. MAANAM - „Róża”, 7. CELINA - „Przeboje Polskiego Rocka”, 8. M. UMER - „Gdzie ty jesteś”, 9. KONKWIATA 88 - Europejska pieśń o chwałę, 10. MORAWSKI/WAGLEWSKI/NOWICKI/HOLDYS - „Świnie”.

Świat: 1. MY DYING BRIDE - „The Angel And The Dark River”, 2. MOTORHEAD - „Sacrifice”, 3. DEICIDE - „Once Upon A Cross”, 4. MAD SEASON - „Above”, 5. MIKE WATT - „Ball Hog Or Tugboat”, 6. CAPTAIN HOLLYWOOD - „Animals Or Human”, 7. JOEY TEMPEST - „Please To Call Home”, 8. WET WET WET - „Picture This”, 9. TAKE THAT - „Nobody Else”, 10. JOE SATRIANI - „The Beautiful Guitar”.

Wielki, mały człowiek i spółka

20 maja w Białobrzegach gościł zespół De Mono. Był to kolejny koncert z cyklu „Party z...”. Zespół zagrał wszystkie swoje największe przeboje. Nie zabrakło również piosenek z najnowszej płyty „Abraxas” oraz cover zespołu The Clash „Should I stay or should I go”. Niewątpliwym bohaterem wieczoru był wokalista grupy, Andrzej Krzywy. Energia, która z niego emanowała, skutecznie opanowała całą publiczność.

Popis swoich wokalnych umiejętności dał również Marek Kościelicki. Trzeba przyznać, że jest on nie tylko utalentowanym kompozytorem i instrumentalistą, ale również całkiem niezłym wokalistą.

LUIZA SMOLARSKA

Co jest grane?

WET WET WET - „Picture This”

„Picture This” to 12 pięknych, nastrojowych piosenek i trudno się dziwić, że płyta ta z miejsca stała się wielkim hitem na całym świecie. Oprócz znanych już dużych przebojów „Love Is All Around” i „Julia Says”, na szczególną uwagę zasługują kompozycje „Somewhere Somehow”, „Don't It Want To Forgive Me Now” i „Someone Like You”. (4,5).

TOY DOLLZ - „Orcastrated”

Lider Toy Dollz, Michael „Olga” Algar od lat pisze wesołe punkowe piosenki. One też składają się na repertuar tej kasety, która powinna się spodobać wszystkim fanom rock'n'rolla. (3,5).

DEICIDE - „Once Upon The Cross”

Czwarty album w dyskografii tej pochodzącej z Florydy kapeli zawiera utwory utrzymane w konwencji ekstremalnego black metalu. Zespół swą twórczością niezmiennie oddaje cześć szatanowi, czym budzi wiele kontrowersji. Sama muzyka to jednak prawdziwy superczad! (3,5).

MASSACRA - „Sings Of The Decline”

Także czadowe, choć nieco łagodniejsze są kompozycje deathmetalowej Massacry. Kolejna kasetka dla amatorów ostrego wymiatania. (3).

MIKE WATT - „Ball-Hog Or Tugboat”

Wokalista i basista, Mike Watt do nagrania tej płyty zaprosił wielu znanych muzyków, takich jak m.in.: Dave Grohl i Krist Novoselic (Nirvana), Eddie Vedder (Pearl Jam), J. Mascis (Dinosaur Jr), Evan Dando (Lemonheads), Henry Rollins, Frank Black, także Flea (Red Hot...), Dave Pirner (Soul Asylum) czy też Adam Horowitz (Beastie Boys). Wspólnie stworzyli interesującą rockową muzykę o różnych odcieniach. W sumie jest to jednak płyta dość nierówna, a najlepsze numery to, moim zdaniem, „Big Train”, „Against The 70's” i „Piss Bottle Man”. (3,5).

STUCK MOJO - „Snappin'necks”

Łączenie metalu z rapem stało się ostatnio bardzo modne. Teraz do grona wykonawców takiej muzyki dołączyła amerykańska kapela Stuck Mojo, której brzmienie porównywane jest z Machine Head. Mnie zawartość kasety zupełnie jednak nie przekonuje... (2).

BESTSELLER

RADOM, ul. Malczewskiego 2
Hala Dworcowa PKP - parter

KSIĄŻKI
KASETY
KOMPAKTY

Record News

* „All Together Now” to przebojowy singiel nagrany przez piłkarzy brytyjskiego klubu futbolowego, Everton z Liverpoolu.

* Wielka promocja towarzyszy debiutanckiemu albumowi metalowo-industrialnej kapeli z Niemiec 44 XES, pt. „Banish Silence”.

* Singiel „You're The Star” przypomina się Rod Steward. Krawiec promuje album „A Spanner In The Works”.

* „The Best Of The Best” to zbiór największych przebojów grupy Belamy Brothers.

* Zespół The Dubliners sławę zdobył jeszcze w latach 60-tych. Jak brzmi

obecnie można się przekonać słuchając jej nowego albumu „Milestones”.

* Znany z grupy Europe szwedzki wokalista i gitarzysta Joey Tempest nagrał album „A Place To Call Home”.

* „Goodbye Lady Blue” to przebojowy singiel ex wokalisty grupy Smokie, Chrisa Normana.

* Nową płytę ma także Formacja Nieżywych Schabuff. Jej tytuł - „Fantomas”.

* Duet Bronski Beat wydał z kolei album „Rainbownation”.

* Kolejną płytę z największymi przebojami zaserwowała nam grupa Uriah Heep.

(boks)

LISTA PRZEBOJÓW RADIA RADOM

Notowanie 24 z dnia 24.05.95 r.



lp.	Ub. tydz.	Tyg. na liście	Wykonawca	tytuł utworu
1	2	5	E.GÓRNIAK	- Dotyk
2	1	8	VARIUS MANX	- Zabij mnie
3	2	10	E.BARTOSIEWICZ	- Tatuż
4	5	12	OFF SPRING	- Belf Estean
5	7	3	VARIUS MANX	- Pocałuj noc
6	9	7	K. KOWALSKA	- Oto ja
7	10	6	T. LOVE	- Bóg
8	12	11	ILLUSION	- Nóż
9	8	4	TAKE THAT	- Back For Good
10	6	16	GOLDEN LIFE	- 24.11.94.
11	4	8	HEY	- Heledore babe
12	14	9	SCOTMAN	- Scottman
13	13	12	ODDZIAŁ ZAMKNIĘTY	- Gdyby nie ty
14	11	9	A. LENNOX	- No More I Love You's
15	19	7	WET WET WET	- Can't Stop Lovin' You
16	15	5	VAN HALLEN	- Julia Says
17	17	4	CELINE DION	- Think Twice
18	21	4	EAST 17	- Let It Rain
19	20	9	MAFIA	- Ja
20	16	25	THE CRANBERRIES	- Zombie
21	25	2	SHERYL CROW	- D'yer Mak'er
22	18	25	BON JOVI	- Always
23	27	2	O.N.A.	- Drzwi
24	23	9	DURAN DURAN	- Perfect Day
25	22	20	THE CRANBERRIES	- Ode To My Family
26	-	1	J. STECZKOWSKA	- Sama
27	26	3	U96	- Club Bizarre
28	30	2	E.BARTOSIEWICZ	- Wonderful Tonight
29	-	1	B. ADAMS	- Have You Ever Really Loved a Woman
30	-	1	CORONA	- Baby Baby

z pozdrowieniami prowadzący MARIUSZ TURCZYK
Notowania w każdą środę w godz. 19.10-21.00

Głosujemy na 5 piosenek na kartkach pocztowych

Nasz adres: Lista Przebojów Radia Radom, Pl. Jagielloński 15, 26-600 Radom

Rewelacyjne nagrody w konkursach Listy przebojów
RADIA RADOM

funduje:

BAS-TOP

dealer super jeansu firm: CASUCCI, DIVERSE, DOCTOR J.,
JEAN JACK

Radom, ul. Witolda 6/8

Konkurs nr 12

Aby uczestniczyć w losowaniu dwóch kasiet licencyjnych trzeba w ciągu 7 dni na adres: DR, Radom, ul. Skłodowskiej 18 nadesłać kartkę pocztową z tytułami pięciu najlepszych, Waszym zdaniem, albumów. Konieczne jest załączenie poniższego kuponu.

W konkursie nr 10 nagrodę wylosował Artur Belowski z Radomia. Po odbiór kasiet zapraszamy do redakcji.

Konkurs muzyczny nr12

Debiuty

Już zacierpnięta z języka staroazyjskiego nazwa kapeli sugeruje, że w jej twórczości można znaleźć elementy mistyczno-fantastyczne. Sami członkowie radomskiego zespołu AHRET DEV nie chcą jednak, aby ich muzykę szufladkować. Styl, który prezentują najbardziej zbliżony jest do death metalu, ale jak twierdzą, to co grają powinno trafić do wyobraźni wszystkich fanów mocnego uderzenia.

Istnieją od niedawna. Gdy w 1993 roku rozpadła się grupa Wenetis, trzej jej członkowie Marcin Rzezczycki - „Rzezczy” (voc), Marcin Hemik - „Ser” (git, voc) oraz Benedykt Mikulski - „Bery” pozyskali do składu basistę Marcina Skibę - „Bociana” oraz grającego na bębnach Dominika Żurka - „Pino” i założyli właśnie Ahret Dev. W swojej krótkiej karierze nie mają jeszcze większych osiągnięć i mimo, że chcą zaistnieć dla szerszego grona

słuchaczy to grają głównie dla przyjemności. Najmilej wspominają swój występ na III liżeckim Rock Festiwalu w 1994, gdzie wypadli naprawdę niezle.

AHRET DEV



ostatnio w studiu Zespołu Szkół Elektronicznych w Radomiu nagrali swoją pierwszą kasetę zatytułowaną „Ahret Dev'95”. Zawiera ona oczywiście cięż-

ką, żywiołową, a przy tym pełną zmian tempa muzykę, a ważny jej element stanowią teksty, w których członkowie kapeli starają się opisać otaczający ich dokoła świat. Kasetka ukaże się na początku czerwca w sklepie „Shocker” (Radom, ul. Słowackiego), ale muzycy starają się również, aby trafiła także do sklepów w innych miastach, w tym m.in. w Kielcach i Częstochowie. To, że w ogóle udało im się nagrać swoją muzykę na kasetę zawdzięczają wielu ludziom dobrej woli, w tym m.in. Albertowi Makowi (sklep „Shocker”) oraz parństwu J i L Janczakom (sklep „Pianola”). A wszystkich, którzy chcą usłyszeć jak kapela Ahret Dev brzmi na żywo zapraszamy 31 maja na koncert do radomskiego Amfiteatru, gdzie w gronie wielu innych zespołów wystąpi wspólnie z gwiazdą wieczoru, grupą IRA.

BOHDAN KARAŚ

PS. Kontakt z zespołem
546-10 (prosić Marcina).



Tak zimny maj nie nastraja do projektowania ciuchów na lato, ale mimo wszystko mam nadzieję, że w czerwcu będzie cieplej i możemy trochę pomarzyć o wakacjach.



Projektanci delektują się stylem kobiecym. Na cieplejsze dni projektują kobietę-motyła, kobietę-kwiat, kobietę-cukierek, kobietę-anielicę i kobietę-wampa. Wszystko to jak hollywoodzki glamour... Wracamy po latach do bardzo obcisłych żakietów, pod którymi nie mieści się nawet bluzka, jedynie można włożyć staniczek, gorsecik, malusińką bluzeczkę na ramiączkach.

Do minispódniczek, sukienek wzorujących się na lata 60., 70., prostych (nie odcinanych) do dołu. Ogromne ilości dekoltów, z przodu, z tyłu, do pasa, załotnie wyciętych w kształcie serduszek. Wracamy też do ozdób typu białe kołnierzyki, lamówki, zaboty, bufiaste rękawy - często z tiulu. Do wirujących „dołów”, a więc spódniczek kloszowych, bombek, krynolek. Dodajmy do tego hafty, błyszczące aplikacje, pajety, dżety, pióra, kokardy, motyle, kapelusze o wielkich rondach i małe, zabawne pastylki na przykład z bukietami kwiatów, do rąk mała torebeczka, w której nic się nie mieści, na nogach „nieżyciowe” pantofle minimum 10 cm obcas - szpilka - szcudła, w których musimy chodzić z wdziękiem kokietując na prawo i lewo.

A to wszystko w kolorach landrynkowo-cukierkowych z dodatkami, mienią-

cymi się, złotymi, srebrnymi, błyszczącymi i mamy taką damulkę - marzenie projektantów na wiosnę-lato '95.

Ale na szczęście jest drugi nurt - mniej lansowany na pokazach, zawsze modny i elegancki - nurt klasyczny. Ten na pewno adresowany jest do kobiety dojrzałej - umiarkowana długość, krój dostosowany bardziej do sylwetki niż do mody.

Jedynie co możemy zrobić - to rozjaśnić stroje po latach szarości, beżów, starajmy się je ubarwić. Czyli młode mogą sobie poszaleć i pofantazjować, a dojrzałym pozostaje elegancka klasyka.

GRAŻYNA ŁĘSKA-BARANOWICZ
proj. mody

SEKSUOLOG RADZI

Prof. Zbigniew Lew-Starowicz odpowiada na listy czytelników

Kilka miesięcy temu miałam operację. Już nigdy więcej nie urodzę dziecka, ale przecież nie chcę rezygnować ze współżycia seksualnego z moim mężem, którego kocham i z którym mam troje dzieci. Niestety, kiedy wróciłam ze szpitala zaczęły się kłopoty. Nie wiemy, jak się „do tego” zabrać. Ja się krępuję, nie uważam się za stuprocentową kobietę, mąż przesadza chyba z delikatnością. Boi się, że może w trakcie stosunku sprawić mi ból. Proszę napisać, jak sobie można poradzić w podobnej sytuacji.

JADWIGA

Wiele kobiet poddaje się zabiegom operacyjnym i w okresie oczekiwania na zabieg może zastanawiać się nad swoim przyszłym życiem seksualnym. W kłopotach opisywanych przez panią Jadwigę w zasadzie nie ma uniwersalnego rozwiązania, sytuacja każdego związku jest odmienna i partnerzy powinni sami znaleźć optymalne wyjście z sytuacji. Warto jednak pamiętać o kilku ogólnych poradach:

- kobieta po zabiegu powinna omówić ze swoim lekarzem swoje przyszłe życie seksualne,
- jeżeli zaleca się dłuższą wstrzemięźliwość, a partner ma bujny temperament, należy stosować różnorodne zastępcze formy współżycia prowadzące do satysfakcji,
- nie ma potrzeby wtajemniczenia partnera w zakres przeprowadzonego zabiegu, w jego detale, może go to zniechęcić lub przestraszyć,
- mężczyzna musi wiedzieć, że wiele kobiet po zabiegu podatnych jest na kompleksy, niepokój, oczekują na pomoc, opiekunostwo,
- pierwsze stosunki seksualne po zabiegu powinny być stop-

niowane, - u wielu kobiet zdolność osiągnięcia orgazmu z różnych przyczyn może być utrudniona i nie należy martwić się jego brakiem. Orgazm pojawi się najczęściej spontanicznie po pewnym czasie,

- u części operowanych kobiet czynniki psychogenne mogą sprzyjać pojawieniu się napięcia mięśni utrudniającego wprowadzenie członka do pochwy. Należy unikać zmuszania się do stosunku,
- niekiedy po operacji wskazana jest zmiana pozycji we współżyciu,
- jeżeli w wyniku powstałych zmian w czynnościach układu hormonalnego u kobiety zanika libido, trzeba iść do specjalisty, a nie czekać, aż „samo przejdzie”,
- niekiedy zabiegi operacyjne wywołują u kobiet dyskomfort estetyczny wynikający na przykład z posiadania blizn, szram. Partner powinien okazać partnerce, że jej atrakcyjność nie polega jedynie na samym wyglądzie ciała.

Współżycie seksualne po zabiegu bywa niekiedy jakby rozpoczynaniem wszystkiego od początku, bo nastawienia, postawy i stan psychiczny partnerów są inne. Zrozumiałe, iż w takich przypadkach udane przystosowanie wymaga kultury, taktu, subtelności z obu stron. Z obserwacji wiadomo, że większość związków ma udane współżycie.

ZBIGNIEW
LEW-STAROWICZ

Listy do prof. Z. Lew-Starowicza prosimy nadsyłać pod adresem redakcji. Zapewniamy dyskrecję. (om)

Wiosna w pełni, słońce mimo że nie grzeje bardzo silnie, jest z nami wiele godzin w ciągu dnia. Sprawia nam to ogromną przyjemność. Chcemy chłonąć jego ciepło, złocić skórę, pragnąc jednocześnie, by jego dobroczynny wpływ nam nie zaszkodził. Nie bez powodu dermatolodzy biją na alarm, że nieumiejętna ochrona przed promieniami słonecznymi powoduje wzrost zachorowań na raka skóry. Nie mówiąc już o tak ewidentnych zmianach jak rumień skóry, jej wysuszenie, co doprowadza do pojawienia się przedwczesnych zmarszczek oraz zmian pigmentacyjnych na skórze. Wiadomo przecież, że odpowiednio daw-

nowane kąpiele słoneczne wywierają dobroczynny wpływ na skórę. Z tej miłości do słońca i rozsądku powstały kosmetyki, które eliminują zagrożenia słoneczne. Myślę oczywiście o kremach i balsamach do opalania opatrzonych określonym rodzajem filtrów.

Dość często mylimy filtry słoneczne, które absorbują promienie ultrafioletowe, z ekranami (ekran total) odbijającymi promienie, które mają wyższy składnik fotoprotekcji. Ekran są bardziej skuteczne w przypadku stałego przebywania na powietrzu (rolnicy, marynarze) lub dla cierpiących na uczulenie słoneczne oraz osób z bardzo jasną karnacją.

Dobry krem powinien posiadać

filtry UVA + UVB, ponieważ zabezpiecza on naszą skórę przed promieniami różnej długości, powodującymi różne reakcje w skórze. Numer kremu (cyfra) informuje nas o właściwościach ochronnych preparatu. Oprócz właściwości ochronnych, bardzo istotny jest też skład kremów i balsamów. Niektóre naturalne olejki roślinne, na przykład arachidowy, sezamowy, Shorea lub masło kakaowe pochłaniają promienie ultrafioletowe,

wzmocniając działanie filtrów syntetycznych, a jednocześnie natłuszczają i pielęgnują skórę. Wartościowym składnikiem jest też aloes. Nie tylko chroni przed obydwojmi rodzajami promieniowania UVA i UVB, ale też łagodzi podrażnienia i stymuluje odnowę zniszczonego naskórka. Alantoinę, wyciągi ziołowe z lukrecji, lulemy i rumianku stosuje się w kremach do skóry szczególnie wrażliwej, skłonnej do podrażnienia i przebarwień.

Każdy krem do opalania powinien działać przeciwmarszcz-

Z wizytą u kosmetyczki



Konstynencja według potrzeb

	nawilżanie skóry	odporność na działanie wody	zastosowanie
balsamy	-	+	całkowicie
olejki	+	++	całkowicie
zale	-	+	całkowicie
kremy nawilżające	+	-	całkowicie
kremy tłuste	++	++	całkowicie
szminki lub sztyfty	+	++	całkowicie

kowo i zawierać wit. E, która chroni skórę przed bardzo szybko powstającymi na słońcu wolnymi rodnikami, a ponadto nawilża ją, o czym w trakcie korzystania ze słońca należy pamiętać.

Kosmetyki chroniące nas przed słońcem mają postać balsamów, olejków, żeli, tłustych i nawilżających kremów, szminek lub sztyftów. Każdy z tych preparatów

ma inne przeznaczenie i właściwości. Wszystkie preparaty oleiste i tłuste są odpowiednie dla cery suchej i wrażliwej, powinny ich używać także osoby często kąpiące się oraz ze skłonnością do pocenia. Trudności sprawia dobór określonej formy kosmetyku i numeru filtru. Te dwie tabele ułatwiają wybór.

LIDIA MROWIŃSKA

Rozpoznaj swój fototyp

fototyp	kolor włosów	karnacja skóry	piegi i skłonność do przebarwień	wrażliwość na słońce	kolor skóry opalonej
0	biały	bardzo jasno-różowa	0	bardzo szybko dochodzi do poparzenia słonecznego	nigdy się nie opala
I	rudym	mlecznobiała	+++	szybko dochodzi do poparzenia słonecznego	skóra prawie nie opala się (łatwo zaczerwienia)
II	blond	bardzo jasna	++	łatwo dochodzi do podrażnienia i poparzenia słonecznego	bardzo jasna opalenizna
III A	złocisty blond	jasna	+	łatwo podrażnia się na słońcu	złocista opalenizna poprzedzona zaczerwienieniem skóry
III B	jasny brąz (szatyni)	jasna złocista	0/+	po bardziej intensywnej ekspozycji słonecznej dochodzi do podrażnienia	stopniowo opala się od złocistego do dość ciemnego koloru
IV	ciemny brąz (bruneci)	śniada złocista	0	rzadko dochodzi do podrażnień słonecznych	opala się łatwo na brązowy i ciemnobrązowy kolor

Salon kosmetyczny „IMAGE”

Kielce, ul. Ks. Kaczmarska 18, tel. 61-34-05
czynny codziennie w godz. 11-20, w soboty: 8-14

- Głębokie złuszczenie skóry metodami: green peel dr SCHRAMMEK-DRUSIO; NEODERMA - peeling amerykański
- Usuwanie naczyń krwionośnych i włosów bezbolesną metodą DU LACK
- Lecznictwo oczyszczanie skóry (konsultacje dermatologiczne)
- Bezbolesne przekuwanie uszu
- Usuwanie włosów aparatem „DALE”
- Zabiegi odmładzająco-pielęgnacyjne Mini-Lift, Thermo-Lift

- Depilacja woskiem całego ciała
- Sunlight - drenaż limfatyczny wspomagający odchudzanie
- Solarium na całe ciało i twarz
- Studio Tips - pielęgnacja i manicure
- Jon-mask
- Zabiegi wykonujemy preparatami renomowanych firm kosmetycznych.

Salon prowadzi sprzedaż kosmetyków firm: DR BABOR, LIVING DIMENSION, ROC, ELANCYL, MARGARET ASTOR, ALESSANDRO.

Moje dziecko

Ile nerwów i zdrowia kosztuje choroba dziecka - wiedzą tylko rodzice. Jeszcze rano dziecko się bawi, wesoło jak co dzień dokazuje, ma apetyt... a już późnym popołudniem zaczyna się dziać coś niedobrego. Mierzmy temperaturę - prawie 39 stopni, gardło czerwone, oczy szkliste białą rozpaloną. Domowymi sposobami można kurować, jak się wie, co się kuruje. Chwytałem za telefon i wykręcałem numer pogotowia. Zmęczony głos informuje mnie, że w ciągu najbliższej pół godziny żaden lekarz

Choroba

nie będzie wolny. Wszystkie ambulanse są w terenie!
- Kiedy zatem mogę spodziewać się lekarza?
- No... najwcześniej za jakieś pół godziny, czterdzieści minut - słyszę odpowiedź.

Mówi się trudno. Pozostaje czekać. Tymczasem dziecko płacze - na pewno od gorączki boli je główka i całe zresztą ciało, jak to przy grypie. Staramy się zagadać, opowiedzieć bajkę, drugą, trzecią... byle do przyjazdu lekarza. Mija godzina i przyjeżdża. Wystraszony młody człowiek, ręce mu drżą, kiedy wywołuje poskręcany stetoskopem - to na pewno debiutant! - myślenie zdenerwowany. Dostrzegam uspokajające spojrzenie żony, wychodzę z pokoju.

Kiedy po chwili zaglądam tam znowu, młody adept sztuki medycznej siedzi przy stoliku i zmęczenie recepty nie oszczędza blankietów...

Dziecko obolałe i zmęczone gorączką, zasypia. W oskrzelach mu rzezi, że aż coś się człowiekowi robił. Chce od razu biec do apteki. Lekarz podaje recepty tłumacząc półgłosem, że jak gołyby, to żeby... i coś tam jeszcze. Po jego wyjściu oglądam recepty i czuję, że robi mi się słabo. Patrzę na pieczątkę i fantazyjny podpis młodego medyka, i co widzę?... Tak i tak, lekarz ortopeda...

ROBERT LIPSKI

Przysmaki twojej kuchni

Pani JUSTYNA SZCZEPANIAK z Huty Nowej proponuje:

Góralski przekładaniec

Ciasto: 50 dag mąki, pół szklanki cukru, 2 jaja, łyżka sody, pół szklanki miodu, 15 dag margaryny.

Masa: pół szklanki kaszy manny, 0,5 l mleka, kostka masła, szklanka cukru pudru, kwas cytrynowy, olejek migdałowy i arakowy, łyżka kakao.

Rozpuścić w rondelku na wolnym ogniu margarynę z miodem. Do przestudzonej masy dodawać mąkę wymieszaną z sodą, ubite na parze jaja oraz

cukier, po czym zagnieść ciasto (jeżeli zagniat się z trudem dodać łyżkę gęstej śmietany). Gotowe podzielić na cztery części, każdą jak najcieniej rozwałkować i piec 5 minut w nagrzanym piekarniku.

Masa: Kaszę ugotować na gęsto i ostudzić. Masło ucierać z cukrem, powoli dodając kaszę. Podzielić masę na połowę. Do jednej części dodać kwas cytrynowy i olejek migdałowy, do drugiej - olejek arakowy i kakao. Przełożyć placzek na przemian dwoma masami.

Smacznego!

Czytelników prosimy o przysyłanie przepisów ulubionych potraw. Czekają nagrody!

Sennik Babuni

KOPALNIA - szczęście i bogactwo; pracować w niej - wyłożona praca węglą - ożenek.

KOPERTA - zdradzona tajemnica.

KOPERO - poprzestań na małym.

KOPYTO - niesnaski, oszukaństwo.

KORALE - zysk, uciecha.

KOREK - fałszywe oskarżenie.

KORKOCIĄG - miła wiadomość.

KORONA - wielkie zaszczyty; nosić - bogactwo.

KORONACJA - chwilowe szczęście.

KORYTO - przewaga majątkowa.

KORZENIE - kłopoty żywnościowe.

KORZENIE - kopać - żmudna praca; potykać się - ostrożność w działaniu; jeść - zdrowie; wachać - przyjemności.

KORONKI - niespodziewane trudności.

KOS - wesoły przyjaciel.

KOS SŁONIOWA - wygody.



KOŚCI - trudy.

KOŚCIÓŁ - pociecha w cierpieniu; zniszczony - niedostatek.

KOSTNICA - przestrach.

KOSZARY - niespodziewana pomoc.

KOSZE - niespodziewana zamożność; z kwiatami - szczęście w miłości; zamknięty - odkryjesz tajemnicę; pusty - miłość bez wzajemności; pleść - cierpienie.

KOSZULA - pomyślnie zamiary; brudna - choroba; podarta - niepowodzenie; prać - pilnuj swego honoru.

KOT - fałszywy przyjaciel; być podrapanym - przeciwności; czarny - niespodziewanie; glaskać - niewdzięczność.

KOTARA - wielkie zmartwienie.

KOTLETY - zgoda w małżeństwie.

KOTŁY - kłótnie.

cdn

opr. IZABELA

W przyrodzie rośliny uzupełniają się wzajemnie, istnieje tylko problem równowagi ich występowania. W środowiskach sztucznie stworzonych przez człowieka wiedza o oddziaływaniu roślin na siebie oraz o ich wpływie na człowieka i zwierzęta gwarantuje utrzymanie harmonii, a więc zdrowia.

Rośliny wydzielają różnego rodzaju substancje lotne (fitocydy, foromony, metabolity), które wpływają na przedstawicieli innych gatunków flory w sposób wspomagający lub hamujący.

Z promieniowaniem roślin i ich oddziaływaniem na otoczenie łączą się zjawiska jonizacji powietrza przez rośliny. Badania potwierdziły wpływ jonów we wdychanym powietrzu na samo-

poczucie ludzi.

Powietrze bogate w jony ujemne pobudza procesy życiowe, natomiast jony dodatnie działają niekorzystnie, wywołują bóle głowy, osłabienie, suchość w ustach i nosie, nasilenie dolegliwości reumatycznych.

Obecność jonów lekkich (z ładunkiem ujemnym) może stanowić wskaźnik czystości powietrza atmosferycznego. Jonizacja mierzona aparaturą dał następujący obraz: powietrze w lesie - około 1000 na 1 cm³, pomieszczenie zamknięte z kilkoma osobami pracującymi - około 200 na 1 cm³ jonów lekkich. Rośliny działają jak naturalne jonizatory powietrza dzięki zjawisku polaryzowania. Mechanizm ten można tłumaczyć faktem, że zielona powierzchnia rośliny posiada określony ładunek elektryczny, który przyciąga znajdujące się w atmosferze jony z ładunkiem przeciwnym. Zasięg takiego „przyciągania” i koncentracji jonów wokół rośliny ma ścisły związek z gatunkiem botanicznym. Metodą radiometryczną badana była koncentracja jonów ujemnych w 1 cm³

Sposób na życie Jony ujemne działają dodatnio

powietrza. Wyniki ekspertyzy radiestetycznej w tabeli.

O doborze roślin do przyozdobienia wnętrza decyduje przede wszystkim



nasze upodobania.

Na ogół mile widziane są rośliny z kwiatami, które przekwitają wkrótce i tracą swe walory zdobnicze.

O wiele lepiej dekorują nasze mieszkania rośliny z ozdobnymi liśćmi. Wśród betonowych ścian, nawet w ciasnych niewygodnych mieszkaniach można wygospodarować kącik do uprawy roślin. Korzystnie wyglądają i dobrze jonizują pnącza, szczególnie te o drobnych listkach. Mogą one służyć jako materiał rozdzielający pokój, na przykład część sy-

pialną od miejsca pracy. Najłatwiejszy do uprawy jest bluszcz pospolity, nadaje się on do uprawy w doniczkach i nie jest wybredny, może rosnąć z dala od okien nawet w zaciemnionym miejscu.

Oryginalną rośliną jest też hoya różowa o bardzo dekoracyjnych owalnych ciemnozielonych liściach.

Jej gwiazdkowe kwiaty zebrane w niewielkie baldachy są jasno różowe z czerwonymi środkami. Pachną pięknie. Roślinę można formować w wieńce, zielone słupki lub rozpinać na ścianach i półkach.

Kwiaty możemy uprawiać w doniczkach, ale i kamionkowych garnkach zwracając uwagę na odpływ wody w dnie.

Większość roślin wytwarza substancje obronne przed promieniowaniem dodatnim. Rośliny tego samego gatunku należy umieścić w pewnej odległości od siebie. Na przykład paprotki ustawiać co dwa metry, wtedy ich jonizacja będzie wykorzystana przez człowieka.

To tylko niektóre aspekty, o właściwościach poszczególnych gatunków roślin decyduje badanie radiestetyczne.

Opr. Maria Długowska Pałka. Tel. (0401) 31-86-75

Roślina	koncentracja jonów w 1 cm ³		zasięg jonizacji w cm
	w dzień	w nocy	
Aloes	120	70	90
Anturium	300	60	90
Begonia ukośna	450	100	105
Cisus	280	120	110
Trawka zielona	500	300	190
Kalanchoe	200	120	90
Mirt	200	100	100
Paprotka	300	200	200
Palma	300	100	100
Geranium	450	320	170

HOROSKOP

BARAN (ur. 21.03 - 20.04)

Niezadowolony jest podstawą szczęścia i sukcesów - mówią w Indiach. I ma też zaletę, że zmusza do dalszego wysiłku, nie pozwalając osiągnąć na laurach. Poza tym to, co obecnie wydaje Ci się tak trudne do zaakceptowania, z perspektywy czasu nabierze zupełnie innych wymiarów. W sprawach sercowych sporo szarpaniny, po prostu obie strony postanowiły postawić na swoim.

WAGA (ur. 22.09 - 23.10)

Rzadko prawda przedstawia się tak albo tak - najczęściej jest tak i tak - zauważa aforyzma. Weź pod uwagę to stwierdzenie, a wówczas zastanowisz się nad swoimi żałami i pretensjami. I zmienisz wówczas swoje nastawienie do ludzi. A będzie to zbawienie wpływ na Twoje samopoczucie. Gdyż tak w ogóle Twoja nadwrażliwość bardzo utrudnia Ci życie i powoduje nieustanne zgryzoty z otoczeniem.

BYK (ur. 21.04 - 21.05)

Podjęmiesz decyzję zbyt pochopnie, stąd później, zamieszanie, nerwowa atmosfera i nieuniknione w tej sytuacji różnego rodzaju straty. Jakiej jest zadanie szy? Umożliwia rozglądanie się wokół - mówi wschodnie przysłowie. Dlaczego więc tego nie robisz? A potem narzekasz na niedoinformowanie. Dobrej rady nie szukaj daleko, a pewną, życząc Ci osobę przestań posądzać o nieszczerłość.

SKORPION (ur. 24.10 - 22.11)

Przekonaś cię o słuszności chińskiego przysłowia: Nowe troski przepędzają stare. Ale nie ma się co martwić na zapas, raczej należy zakasać rękawy i zabrać się do dzieła. A wówczas szybko wyprowadzisz wszystkich na prostą. Najważniejsze, że te najbardziej istotne problemy przybiorą korzystny obrót. I chociaż nie grzeszysz cierpliwością, tym razem poczekaj spokojnie na to, co przyniesie czas.

BLIŹNIĘTA (ur. 22.05 - 21.06)

Nic za darmo - mówi stare porzekadło. Decydując się na pewien krok, trudno było nie zdawać sobie sprawy z konsekwencji. Skąd więc teraz to rozdzieranie szat? O to, że można było osiągnąć więcej? Można było, ale cieszyć się z tego, co masz, a jest tego przecież niewiele. Do propozycji podchodzisz z większą rezerwą, dostrzegając nie tylko plusy, ale i minusy. Nowa, frapująca znajomość.

STRZELEC (ur. 23.11 - 21.12)

Bardziej przeżywasz swoje niepowodzenia niż sukcesy. Nad tymi ostatnimi szybko przechodzisz do porządku, każdą porażkę natychmiast pamiętasz i rozpatrujesz tygodniami. Byłoby ich o wiele mniej na Twoim koncie, gdybyś pamiętała (ta!) o starym przysłowiu: Najlepiej uczyć się golić na cudzej brodzie. Ale po ostatnich wydarzeniach optymistycznie spojrzysz na świat.

RAK (ur. 22.06 - 22.07)

Zrób mały rachunek sumienia, a całe to, tak bardzo bulwersujące Cię wydarzenie zobaczysz w innym świetle. A wówczas zrozumiesz rozczarowanie i pretensje drugiej strony. Po prostu nikt nie jest nieomylny, więc i Ty przynajmniej o drobnej zresztą omyłce. Wykorzystaj wciąż trwającą dobrą passę, rzuc się w wir interesów. Ostatnio bowiem podajesz się tak nietypowemu dla Ciebie marazmowi.

KOZIOROŻEC (ur. 22.12 - 20.01)

To dobrze, że lubisz pytać, gdyż jak twierdzi stare porzekadło: Kto pyta nie błądzi. Żle jednak, że nie próbujesz rad analizować przyjmując wszystkie za dobrą monetę. Stosuj się do dobrych, a nie do wszystkich, jak leci. Ostatnio jesteś jak wahadło i stale gonisz za czymś nowym. Stale zwijasz się więc jak w ukropie, pożytku jednak z tego tyle, co przysłowiowy kot napłakał.

LEW (ur. 23.07 - 21.08)

Zbyt często ostatnio ulegasz iluzjom, a potem narzekasz, że twoje życie pełne jest rozczarowań. I tak masz wiele szczęścia, że wszystkie te niepowodzenia i tak kończą się względnie pomyślnie. Pamiętaj więc o wschodnim przysłowiu: Kto uganiania się za bogactwem, ucieka od spokoju. Pojawi się ciekawa szansa, nie zastanawiaj się, druga taka może się długo nie powtórzyć.

WODNIK (ur. 21.01 - 18.02)

Każdy człowiek tworzy samego siebie - brzmi staroegipska maksyma. Szkoda, że Ty, człowiek z takimi możliwościami, zamiast się samorealizować, rozmienniasz się na drobne. Nic dziwnego, że ciekawe okazje przechodzą Ci koło nosa. Zdobądź się na więcej konkretnych w działaniach, a wówczas na sukcesy nie będziesz długo czekać. W uczuciach trochę zawirowań, ale też i godzenie się jest miłą czynnością.

PANNA (ur. 22.08 - 21.09)

Unikaj konkretnych zobowiązań i stawiania kropek nad „i”, masz bowiem za mało danych, aby mieć pewność słuszności decyzji. Póki co musisz więc kierować się tylko intuicją i wyuczuciem. Sporo różnych problemów do rozwiązania, ale nie narzekaj, że Ci ciężko, bo jak napisał Gogol: Obowiązki wszędzie na człowieka czekają. Za to czeka Cię sporo satysfakcji, zadowolenia, a także profitów.

RYBY (ur. 19.02 - 20.03)

Nie przesadzaj ze swoimi kłopotami. Każdy je ma, a ze swoimi bez większego wysiłku możesz sobie poradzić. Po prostu jesteś zbyt wygodna(ny), boisz się więc najmniejszego nawet ryzyka i związanej z nim niepewności. Więcej odwagi i zdecydowania, inaczej przegapisz kolejną okazję. Pamiętaj także o chińskiej maksymie: słowo bez czynu jest martwe. W sprawach sercowych chyba ktoś Cię zwodzi.



WIMOPOL

Spółka z o. o. j. v.

26-930 Garbatka Letnisko, woj. radomskie
ul. Przemysłowa 3/5
tel. (0-48) 14-70-31 wew. 217, 218
fax 0-48 474 27



Mamy zaszczyt zaoferować Państwu najwyższej jakości napoje produkowane na bazie krystalicznie czystej wody, prawdziwego cukru oraz naturalnych koncentratów owocowych o smakach:

- | | | |
|--|--------------|---------------|
| ♦ CYTRYNA | ♦ POMARAŃCZA | ♦ TRUSKAWKA |
| ♦ WIŚNIA | ♦ MALINA | ♦ OWOCE LEŚNE |
| ♦ TONIC | ♦ GRAPEFRUIT | ♦ COLA |
| ♦ WODA STOŁOWA GAZOWANA I NIE GAZOWANA | | |

Zapraszamy hurtownie do współpracy

100228/F

Zarząd Centrum Koordynacji Inwestycji Krajowych i Zagranicznych „CZĘSTOCHOWA” S.A.

zawiadamia, że w dniu 14.06.95 r. o godzinie 12.00
w Kancelarii Notarialnej Pani Krystyny Szmukier
w Częstochowie ul. Raclawicka 2,
odbędzie się
Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

Proponowany porządek obrad:

1. Zmiana uchwały z dnia 13.04.95 r. objętej protokołem notarialnym Rep. A Nr 1464/95 dotyczącej zmiany statutu w następującym zakresie:
 - a) § 1 skreśla się w całości
 - b) § 21 p. g dodaje się wyrazy „a także nabycie nieruchomości”.
 - c) § 23 p 2 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się słowa „za wyjątkiem spraw określonych w § 39 statutu”.
 - d) § 27 p 3 skreśla się wyrazy „-zbycie lub nabycie nieruchomości z wyłączeniem sytuacji, w których wymagana jest zgoda Walnego Zgromadzenia albo w których Walne Zgromadzenie upoważniło Zarząd do dokonywania takiej czynności.” i zastępuje je wyrazami: „-nabycie i zbycie środków trwałych z wyłączeniem nieruchomości.”
 - e) § 31 zdanie drugie skreśla się (od słów: „Na podstawie upoważnienia ...” do słów: „określonym w uchwale”).
2. Wybór Zarządu.
3. Wybór Rady Nadzorczej.
4. Podjęcie uchwały w sprawie unieważnienia nieopłaconych akcji zgodnie z art. 343 § 1 Kh.
5. Sprawy różne.

200261/F

LATO '95 AZA **almatur**

BIURO PODRÓŻY I TURYSTYKI

rok założenia 1956

- WCZASY** — Kołobrzeg, Rowy, Dębki, Ustka, Łeba, Cetniewo i inne
— Hiszpania, Włochy, Chorwacja, Francja, Grecja, Włochy, Litwa, Egipt.
- WYPRAWY** — Indie, Białka, Nepal i inne
- TRAMPINGI** — Wielka Brytania, Skandynawia, Alpy i inne
- OBOZY** — Sportowe, Konne, Tenisowe.

♦ **KOLONIE** ♦ **KURSY JĘZYKOWE**

♦ **LICENCJONOWANE PRZEWOZY MIĘDYNARODOWE** ♦ **UBEZPIECZENIA**

Radom. ul. Malczewskiego 29/4 tel./fax. 277-63

100286/F

HURTOWNIA



AKKOP

ARTYKUŁY
ELEKTROTECHNICZNE

światłówki
żarówki
oprawy
przewody
osprzęt
elektryczny

CENY FABRYCZNE

KIELCE, UL. ARMII KRAJOWEJ 48, przedłużenie ul. Żelaznej
tel./fax 61-54-20, tel. 68-75-16

DEALER PHILIPS LIGHTING POLAND
oraz wielu innych firm

300148/SS

SUROWCE WTÓRNE WTÓRTEX

Punkty skupu:

Częstochowa
ul. Krakowska 77/79,
tel. 65-50-04
ul. Przybyszewskiego 13/15,
tel. 63-27-56

SKUPIE

- * surowce włókiennicze
- * makulaturę
- * złom stalowy i żeliwny
- * złom metali kolorowych
- * złom akumulatorowy
- * inne w zależności od zapotrzebowania przemysłu

Płatność w gotówce

Sprzedaż
papieru toaletowego
po cenach fabrycznych

200252/F

UWAGA! UWAGA!

AUTORYZOWANY DEALER



42-262 Poczesna k. Częstochowy
ul. Strażacka 60



**poleca w ciągłej sprzedaży
wszystkie typy „Poloneza Caro”**

- W rozliczeniu przyjmujemy używane samochody produkcji krajowej
- Oferujemy dogodną sprzedaż ratową
- GRATIS: tablice próbne, karta Klubu „S” ubezpieczenie OC

Każdy zakupiony w naszej Firmie samochód
premiowany jest 14-dniowymi wczasami.

W miesiącu maju gratis pełny bak paliwa

Zapraszamy do nowoczesnego skomputeryzowanego serwisu
czynny: od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00
w soboty 8.00 - 14.00, tel. (034) 274-055

Salon sprzedaży:
czynny od poniedziałku do niedzieli 8.00 - 18.00
Tel./fax (034) 274-005

200194/F